

Tekst autentyczny z roku 1920
„Mane, Tekel, Upharsin!”
KSIEGA STRASZLIWA

PROTOKOŁY OBRAĐ **MEDRCÓW SYONU**

**Miedzynarodowy spiszek zydowski przeciw
chrzescijanskim narodom i chrzescijanskiej
cywilizacji**

Dosłowne tłumaczenie tajnych dokumentów zydowskich wraz z objaśnieniami
Tekst autentyczny z roku 1920

NEW YORK
Nakładem Spółki Wydawniczej „Książka Polska” 1 9 2 0

**Drukowane w USA na zamówienie:
„Komitetu Obrony Wiary Chrystusowej”**

**Copyright : -- Wszystkie prawa publikacji
rozpowszechniania bardzo**

POZADANE

**Dobrym Obywatelom Panstwa
Moze byc tylko ten, kto umilowal
Lad, i którego wszelkie poczynania
oparte sa na poczuciu praw Bozych.**

**Niechaj mosci Zydowie wiedza, ze nie
Polakom, nie Rosjanom, nie Anglikom
i nie Niemcom zawdzieczaja „Holokaust”
lecz swoim starszym braciom,
którzy zawarli przymierze z diabłem**

**Kto postepuje wedlug tych szatanskich praw zawartych w tej ksiazce,
deklaruje swoja przynaloznosc.**

„Nastaly czasy Anty-Chrysta i królestwo szatana na ziemi”

**Dla tych, którzy dotad wierzyc nie chcieli, ze straszliwe
tajemnicze widmo czai sie u wrót naszych.**

C Z E S C P I E R W S Z A

PROTOKÓLY OBRAD MEDRCÓW SYONU

**Kto je odkryl i jak dostaly sie na swiatlo dzienne.
Pod fundamentami cywilizacji chrzescijanskiej ryja krety miedzynarodowego
spisku nienawisci.**

„TEKST AUTENTYCZNY Z 1920R”

Objawienie i nieznane szczegóły. - Kto jest autorem Protokółów!

Wypadki historyczne potwierdzają ich autentyczność.

W roku 1901-ym wręczył pisarzowi rosyjskiemu Sergiuszowi Nilusowi przyjaciel jego Aleksiej Nikolajewicz Suchotin, były marszałek powiatowy, a później wicegubernator staropolski, rękopis. zatytułowany „**Protokoły Obrad Medrców Syonu**”. Wręczając przyjacielowi manuskrypt, Suchotin rzekł: „**Oddaje te papiery do twego rozporządzenia. Przeczytaj je, natchnij się ich treścią i wykorzystaj je dla dobra Chrześcijan. W moich rękach mogłyby dalej leżeć bezcelowo i bezużytecznie. Z politycznego punktu widzenia papiery te na nic się nie zdadzą, bo już jest za późno. Ale pod względem duchowym - to rzecz odmienna. Może jednak jeszcze z pomocą Boża, beda z tego owoce**”.

Suchotin objasnił Nilusa, że rękopis ów otrzymał od pewnej Rosjanki w największej tajemnicy. Duplikat Protokółów wręczyła ona Sipiaginowi, ministrowi spraw wewnętrznych, który wkrótce potem został zamordowany.

Gdzie i od kogo ten manuskrypt dostał się w jego ręce, tego Rosjanka owa z łatwo zrozumiałych powodów powiedzieć nie chciała. Nilus zabrał się natychmiast do czytania tajemniczego rękopisu, a w miarę jak go czytał, otwierały się przed nim widnokregi i rozwiązywała się przed oczyma jego duszy ohydna zagadka, wiązały się nici wypadków przeszłości z teraźniejszością, rozumieć począł związek przyczyn i skutków, stawał przerażony przed widmem okropnej prawdy.

Oto co Sergiej Nilus sam napisał w przedmowie do ostatniego wydania „**Protokółów**”. „Ogłoszenie tych „Protokółów”, to ile mi wiadomo, pierwsze zdarzenie zasłony z tajnego spisku żydowsko-masonskiego przeciw światu Chrześcijańskiemu, spisku, którego źródło jasno jest wskazane przez jego przywódców.

Pierwsze moje wydanie Protokółów nie wielkie poza ściśle tajnymi kolami, wywarło wrażenie. Prasa już to znajdująca się w rękach żydowskich, już to pozostająca pod żydowskim kierownictwem i wpływami, przeszła nad tą książką do porządku dziennego, co najwyżej wzmiankując ją jako dzieło dziwnej wyobraźni, jako czczy wymysł. Ale wśród wierzących Chrześcijan „Protokoły” zrobiły swoje i książka moja miała powodzenie wprost nieoczekiwane.

Uświadomiła ona ludzi i wtajemniczyła szerokie warstwy chrześcijańskie w sekrety wypadków obecnych...

Te „Protokoły” to nic innego, jak strategiczne plany podbicia świata i rzucenia go pod nogi Izraela, opracowane przez przywódców żydowskich, walczących z Bogiem.

Plany przygotowywano w ciągu długich wieków rozpraszania żydów, a odczytane przed Radą Starszyzny żydowskiej na pierwszym kongresie Syonistów z Bazylei w sierpniu 1897-go roku przez „Księcia Wygnanego” Teodora Herzla.

„Książce Wygnany” albo **„Książce Wygnania”** - po żydowsku **„Reszmalotarcha, albo Reszgoluta** - to tytuł nadany przez księgi Talmudu Książetom Izraela, których identyczność ukrywana jest w ściślejszej tajemnicy przez żydów.

Teodor Herzl, był oficjalnym korespondentem wiedeńskiego dziennika „Neue Freie Presse” w Paryżu. Dziennik ten subwencionowany był przez wiedeńskich Rotszyldów.

„Tak zwany ruch Syjonistyczny objawił się po raz pierwszy przed trzydziestu, czy czterdziestu laty między inteligencją żydowską jako wyraz tendencji ku powrotowi do ziemi obiecanej. Powstanie tego ruchu przypisane jest Herzlowi...

„Jaki sposobem te dokumenty, przedstawiające „sacro-sanctum” marzeń Izraela, a utrzymanie przez stulecia w tajemnicy przez jego przywódców, dostały się do wiadomości ogółu, to jest i prawdopodobnie pozostanie na zawsze niewyjaśnionym.

„Otrzymałem rękopis ich w roku 1901-ym, a już w tym samym roku w cyrkularzu No. 18 Syjonistycznego Komitetu Akcji, Teodor Herzl uskarżał się, że pewne tajne komunikaty mimo przestrogi nie zostały w ukryciu i dostały się w obrót w sposób zgola niepożądany.

(Herzel widocznie pisał tu jedynie o zakomunikowaniu treści owych protokółów szerszym sferom żydowskim, podczas gdy miały one pozostać tajemnicą Starszyny. Od tych niewtajemniczonych Żydów, niezawodnie rękopis Protokółów dostał się w ręce gojów. Starszyna Izraela byłaby umiała lepiej dochować sekretu)

„Aczkolwiek - pisze dalej Sergiej Nilus - był to po prostu przypadek, co nie umniejsza zgola znaczenia i wagi tego odkrycia. Jest to palec Boży, odsłaniający zasłone Tajemnicy ukrywanej przez stulecia - to reka Boża wypisująca na ścianach wszystkich świątyn chrześcijańskich ognistymi zgłoskami słowa biblijne: „Mane Tekel Upharsin!....

„Pierwszy kongres Syjonistów w Bazylei, podniecając niesłychane nadzieje rozproszonego żydostwa, wyniósł osobę Herzla w oczach Żydów na ogromne wyzyny. Fakt ten nie pociągnął jednak za sobą widocznych skutków.

Natomiast rozpowszechnienie Protokółów wśród społeczeństwa chrześcijańskiego nie pozostało bez skutku”.

Tyle Sergiej Nilus. Nie ulega wątpliwości, że pośrednią przyczyną odkrycia tajemnicy żydowskiej był sam Herzl.

Był on ogólnie gadatliwy i za tę gadatliwość zmuszony był swego czasu przeproszać Starszyna Izraela. A jeśli on się wygadał, on Wtajemniczony, to cóż dziwnego że wygadać się mógł naiwny żydek, w ręce którego inkryminowane dokumenty dostały się były przypadkiem.

O ile wiadomo żadna miarodajna „**władza**” żydowska dotąd nie wyparła się tych protokółów, a gdyby zresztą ukazało się takie „dementi”, to jakąż wagę można by don przypisywać. Wszakże te same protokoły wykazałyby, że takie „dementi” jest tylko manewrem etycznie dozwolonym przez autorów spisku.

Protokoły wydane zostały kilkakrotnie w Rosji. Ukazały się one w tłumaczeniach w Londynie, w Kopenhadze, w Szwecji, w Niemczech i w Polsce. W Ameryce wydała je firma Small Maynard and Company w Bostonie. Wydanie to jest już dawno wyczerpane. Czy rozkupili je Chryścijanie, czy wykupili je Żydzi? Drugie wydanie, które ostatnimi czasy ukazać się miało nakładem wielkiej firmy nowojorskiej, nagle dla nieznanego nam powodów wstrzymano.

Spółka wydająca po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych te Protokoły, czyni to z obywatelskiego i chrześcijańskiego poczucia obowiązku. Członkom jej nie tajemnym jest, na jakie narazają się niebezpieczeństwa ze strony podziemnych spiskowców. Nie mniej wiedza oni, że kraj jest krajem wolności, w którym nie ma i być nie może miejsca na żadne knowania sekciarskie, na walki religijne i rasowe. A ponieważ Protokoły te są właśnie, niczym innym

jak streszczeniem spisku wymierzonego przeciw Chrzescijanom, przeto ogloszone i rozpowszechnione powinny byc w Ameryce jak najszerzej we wszystkich jezykach uzywanych w mowie codziennej przez ludnosc Stanów Zjednoczonych. Uczynione to byc winno celem uswiadomienia mas i przestrzegania ich, aby mialy na baczności przeciw akcji tak sprzecznej z duchem naszej konstytucji.

Ksiazka ta nie ma na celu budzenia antysemityzmu, przeciwnie wydawcom chodzi o zdemaskowanie niegodziwosci spiskowców w jezyku polskim, dostepnym znacznej czesci zydostwa w Ameryce, a to dlatego, by Zydzi sami poznawszy ohyde planów knutych przez niektórych spośród nich, mogli otwarcie wystapic przeciw konspiratorom.

Autorom ksiazki chodzi w wypelnianie go, a uskutecznione to byc moze przede wszystkim za pomoca bardzo stanowczego, bardzo meskiego i bardzo otwartego wystapienia mas zydowskich przeciw knowaniu takich ludzi, jak ci, którzy Protokóły te uwazaja za ksiege wskazan politycznych dla calego plemienia Izraela.

Poszerzamy tu te sprawe olbrzymiego, ogólnoludzkiego znaczenia w tym duchu uczciwej troski o uratowanie normalnego rozwoju naszej chrzescijanskiej cywilizacji, w duchu obywatelskiej dbalosci o dobro ludnosc amerykanskej mojeszowego wyznania, w jakim ja omawia od szeregu miesiecy w znakomitym swym tygodniku „The Dearborn independent” Henry Ford slusnie uwazany powszechnie za uosobienie amerykanskej tezyzny i amerykanskeich cnót obywatelskich.

Masy zydowskie, o ile sie zdaje, nieswiadome sa zgola celów i srodków uzywanych przez spiskowców, którzy w szowinistycznym zaslepieniu i historycznej, cudacznej wierze w biblijna legende „narodu wybranego” chca szatanskim splotem intryg opanowac swiat caly, zniszczyc chrzescijanska cywilizacje i chrzescijanska wiare i na tronie, któremu poklon ma oddac swiat caly osadzic samodzierzawce, króla zydowskiego z rodu Dawida.

„Protokóły” ogloszone zostaly po raz pierwszy drukiem lat temu kilkadziesiat, kiedy nikomu jeszcze nie snila sie pierwsza wojna swiatowa, kiedy nikt nie przypuszczal mozliwosci istnienia bolszewizmu i jego krwawych rzadów w Rosji.

Kilkanascie lat minelo, a w tych kilkunastu latach, w których historia swiata szla naprzód gwałtownymi anormalnie szybkimi krokami, wydarzyly sie wypadki bedace ziszczeniem doslownym wypadków przepowiedzianych w tych protokólach.

Straszliwa rewolucja bolszewicka i ohydna anarchia, która Lenin i Braunstein Trocki nazywaja rzadami swymi w Rosji, dziwnie sie zgadza w drobnych nawet szczegóлах z programem, wykreslonym w „Protokólach”. A nie mniej uwagi godnym jest fakt, ze przeciez kazdemu nieuprzedzonemu czlowiekowi jest wiadomym, ze caly przewrót bolszewicki dokonany byl przez Zydów i ze ci Zydzi sa dzis panami Rosji.

Protokółów wszystkich jest dwadziescia cztery. W kazdym z nich mówca porusza specjalny punkt programu zydowskiego opanowania swiata, opanowania go pod wzgledem politycznym i religijnym. Praca to sumienna, wykazujaca niepospolita inteligencje jej autora i wysokie jego wykształcenie. Z zimna i bezlitosna logika z której wyziera jednak graniczaca z obledem wiara w wyzszosc zydostwa ponad wszystkie narody swiata i pogarda dla tych narodów Gojów, autor „Protokółów” przedstawia aeropagowi najwyzszych Wtajemniczonych Medrców Syonu swój plan gleboko obmyslany i mdrze przedstawiany w niepospolitym umysle. Plan ten jest straszliwy. Srodki w nim zalecane sa wprost przerazajace.

Jakiz jest ten plan i jakie jego srodki?

Oto ich streszczenie:

- Należy zniszczyć wszystkie państwa chrześcijańskie za pomocą rewolucji i wojen domowych, które wywołać należy obudzeniem i podżeganiem nienawiści klasowych.

-Należy szerzyć hasła wolności, równości i braterstwa jako przynęty dla tłumów nieświadomych.

-Należy działać stopniowo, budzić liberalizm w państwach o ustroju samowładnym, socjalizm w państwach konstytucyjnych.

Zydzi przede wszystkim starają się o zawładnięcie złotem wszystkich państw świata o „kontrolowanie” międzynarodowego kapitału. W odpowiednich chwilach należy dopomagać do wybuchu wojen, nie dopuszczając jednak by państwa zwycięskie korzystały z nich terytorialnie.

Natomiast skutki tych wojen winny być często ekonomicznej i finansowej natury, co oczywiście uczyni Żydów posiadających kontrole tych finansów, istotnymi, decydującymi czynnikami. Równocześnie dążyć należy do tego, by poszczególne państwa chrześcijańskie ponosiły uszczerbek na swych prawach narodowych na korzyść międzynarodowych praw żydowskich. (Porównaj specjalne paragrafy o ochronie praw mniejszości, narzucone Polsce i Rumunii w dodatkowych traktatach paryskich)

Zydzi powinni zdobyć sobie miarodajne a także wpływy w poszczególnych stronnictwach politycznych; znać przeszłość każdego polityka; wysuwać naprzód tych, którzy mają ciemne plamy na swojej przeszłości, tak aby móc w każdej chwili szachować ich tą przeszłością. Muszą też zdobyć kontrole nad prasą wszystkich krajów.

W liberalnych państwach konstytucyjnych Protokoły polecają planowane akcje w kierunku niszczenia wierzeń religijnych, w wyjątku religii żydowskiej. W państwach zaś w których plany te mogłyby spotkać się z oporem, należy mieć się do środków gwałtownych przebiegów, przekupstwa, zdrady, hipokryzji itp.

Jako najpewniejszy środek ku zniszczeniu społecznego i ekonomicznego ustroju państw chrześcijańskich, Protokoły zalecają zniszczenie dobrobytu ludów za pomocą strajków, spekulacji, nagłego podwyższenia i zniżania zarobków robotnika, nagłego pozbawiania go pracy to znowu przyuczania go do zbytku za pomocą wygórowanych zarobków.

Państwa chrześcijańskie należy osłabiać przede wszystkim ekonomicznie, obciążając je olbrzymimi wewnętrznymi i zagranicznymi pożyczkami.

Trzeba tworzyć chaos polityczny, społeczny i ekonomiczny - trzeba demoralizować ludność chrześcijańską obłudnym wiezieniem rodzinnych, przyzwyczajając ją do zbytku rozpusty, bezreligijności i bezmyślnego radykalizmu. Sianie niezgody wśród dorosłych, spalenie charakterów dzieci i młodzieży w szkołach za pomocą systemów i hasel o pięknie brzmiących, postępowych tytułach, obalamucanie opinii publicznej za pomocą prasy pozostającej na usługach żydowskiego kapitału: - oto środki polecane na pierwszą fazę tego międzynarodowego anty-chrześcijańskiego spisku!

Druga faza będzie epoką przejściową, epoką w której wpływy żydowskie będą już doskonale ugruntowane, ale jeszcze tajne. W epoce tej w każdym państwie, będzie już ukryty rząd żydowski, działający poza plecami nominalnego rządu Chrzescijan.

Trzecia faza będzie objęcie rządów świata przez króla żydowskiego z pokolenia Dawida.

Oto treść strasznego dokumentu sprzysiężenia z którego wnioskować można, że od wieków istniała i istnieje wśród Żydów tajna organizacja, oparta na trzech czynnikach moralnych, a mianowicie:

1-ym - na tragicznej nienawisci do Chrzescijanstwa;
2-gim- na bezmiernej zadzy i ambicji zapanowania nad swiatem
3-cim - na szalenczej, oblakanej wierze w bezwzglesdna wyzsosc zydostwa ponad
wszystkimi innymi rasami i narodami.

Jak zaznaczono na wstepie autentycznosc tych Protokólów o tyle bardziej zasluguje na
wiare, ze zadne miarodajne czynniki zydowskie nigdy oficjalnie jej nie zaprzeczaly.
Zreszta i zaprzeczanie takie oslabione byc by musialo chocby niezbitym na dloni
lezacym faktem ze metody zalecane w protokólach w r. 1897-ym, a wiec dwadziescia trzy
lata temu, uzyte zostaly z przewidzianym w tych Protokólach skutkiem wlasnie w tych
latach dzielacych chwile obecna od daty ich sformulowania.

**Bardziej przekonywujacym od wszelkich zaprzeczen jest oswiadczenie jednego z
najwybitniejszych przywódców zydowskich Izraela Zangwilla, zlozone na posiedzeniu
Konferencji Poale Zion, odbytej nie dawno w Londynie.**

Zadaniem tego Syonisty, rasa która wydalala takich mezów jak „Beaconsfield, Reading,
Montagu, Klotz, Kurt, Elsner, Trotzky" powinna byc uznana naleznym czlonkiem Ligi
narodów! Dlatego wiec wyraziciela aspiracji i idealów rasy zydowskiej Trotzky, ten typ
spolecznego zbrodniarza, typ krwawego burzyciela spolecznego porzadku, typ krwia
niewinnych zbroczonego anarchysty, typ ten jest idealem, który on Zangwill, stawia na równi
z innymi zydami, którzy dobili sie wielkich stanowisk w panstwach opartych na zasadach
ladu i prawa jak Anglia i Francja, idealem który podnosi wartosc i zaslugi zydostwa wobec
swiata i uprawnia Zydów do specjalnego stanowiska w Lidze narodów!!!

(Oswiadczenie to znajdzie czytelnik w Jewish Chronicle z 27 lutego 1920 r. nr. 2656 str. 28)

Zanim przejdziemy do rozwarzania tresci poszczególnych Protokólów, przypatrzmy sie
jeszcze jednemu dokumentowi, który kazdemu inteligentnemu czytelnikowi da wiele do
myslenia.

Jest to odezwa, czy manifest „Do Zydów wszechswiata wydany w roku 1860-ym przez
Izaaka Adolfa Cretnieux, Wielkiego Mistrza Lozy masonskiej we Francji i zalozyciela
Alliance Israelite. Oto tresc tego manifestu:

=====

**U góry pod tekstem tablice Mojzeszowe. Ponizej dwie wyciete rece, zlaczone w
uscisku.**

Pod spodem rycina przedstawiajaca kule ziemskie.

Motto: „Wszyscy zydzi za jednego - jeden za wszystkich”.

=====

„Zwiazek który pragniemy zalozyc nie bedzie ani Francuskim ani Angielskim ani
Izraelskim ani Niemieckim, ale Zwiazkiem Zydowskim, Zwiazkiem Powszechnym.

„Inne ludy i rasy podzielone sa na narodowosci, - my jedynie nie mamy wspólobywateli,
ale jedynie wspólwynawców.

Zyd pod zadnym warunkiem nie stanie sie przyjacielem Chrzescijanina ani
Muzulmanina, az póki nie nadejdzie chwila, w której wiara zydowska, jedyna wiara
oparta na rozumie, nie zajasnie nad swiatem.

„Nasza narodowoscia jest religia ojców naszych; my nie uznajemy zadnej innej
narodowosci.

„Zyjemy w krajach obcych i nie mozemy troszczyc sie o zmienne ambicje krajów,
zupelnie dla nas obcych, podczas gdy nasze wlasne zagadnienia moralne i materialne
narazone sa na niebezpieczenstwa.

„Nauczanie nauki zydowskiej objac musi cały swiat”

„Izraelici!!! Bez wzgledu na to, dokad was zawioda, choc rozproszeni po całym swiecie,

musicie zawsze uważać się za członków Narodu Wybranego"

„Jeśli sobie zdajecie sprawę z tego, że Wiara waszych ojców jest waszym jedynym patriotyzmem - jeśli sobie uświadomicie fakt, że bez względu na narodowość, do której przystaliscie, zawsze przystaniecie i zawsze wierzycie, że tylko w żydostwie jest jedyna polityczna i religijna prawda -- jeśli jesteście tym przekonaniem przesiąknięci - jeśli tak jest, to wy, o żydowie świata całego przyjdźcie do nas i słuchajcie wołania naszego i dajcie nam wasze przyzwolenie!!!

„Sprawa nasza jest wielka i święta i powodzenie jej jest zapewnione. Katolicyzm nasz wróg odwieczny, leży powalony w prochu, śmiertelnie ranny w głowę.

„Sieć którą Izrael zarzucił na kule ziemską, rozszerza się i rozciąga z dniem każdym, a wielkopomne proroctwa świętych ksiąg naszych, nareszcie się sprawdza".

„Nadchodzi dzień, w którym Jeruzalem stanie się dniem modlitwy dla wszystkich ludów i narodów, - dzień, w którym sztandar żydowskiego jednobóstwa zaszumi ponad najodleglejsze lądy".

„Wykorzystajmy wszystkie sposoby!"

„Potęga nasza jest olbrzymia - nauczmy się używać tej potęgi dla naszej sprawy".

„Czego możecie się obawiać?"

„Zbliża się dzień, w którym wszystkie bogactwa i skarby ziemi stana się własnością Izraela!"

Oto do czego dążył, co wiedział Izrael Adolphe Cremieux, wtajemniczony w tajemnice odwiecznej Konspiracji żydowskiej.

I na cóż wobec takich odezwozadza się wszystkie zaprzeczenia, wszystkie dowody, że „Protokoły" są fałszerstwem Gojów?

Straszliwe niebezpieczeństwo zawisło nad chrześcijańskim światem, nad setkami milionów wyznawców nauki Chrystusa. Wyklute w czarnej glebi dawno minionych wieków, ukrywane w bezwzględnie, bezlitosnie straszliwie przestrzeganej tajemnicy, zorganizowane przez najchytrzejsze mózgi z największą rozwagą i przezornością, obmyślane z całą szataniską przebiegłością zjadłych wrogów Tego, który milowac kazał bliźniego swego, jak siebie samego - niebezpieczeństwo to wisi dziś nad światem na kształt siennej chmury, brzemiennej piorunami śmierci.

Pora się zastanowić, pora się otrzeźwić, pora mieć się przygotowanym obronnych.

Złoto świata wprawdzie już przeszło z rąk naszych do rąk wrogów Chrystusa, ale jeszcze jest po naszej stronie przeważna liczba ludności, liczba głów myślących, zdolnych obmyśleć środki ratunku. Pora jeszcze zanim przeciwnik, nie rozmnoży się jako gwiazdy na niebie i jako piasek nadmorski.

I nie w brutalnych odruchach, nie w rzeziach ni okrutnych represjach leży ratunek. Tych nie pozwala używać Chrześcijańska Cywilizacja.

Ratunek leży w uświadomieniu szerokich mas chrześcijańskich, w użyciu sprawiedliwych, legalnych reform społecznych.

Na ten ratunek jeszcze nie jest za późno.

CZESC D R U G A

PROTOKÓL No. 1

Ludzie o popędach złych są znacznie liczniejsi od zacnych, to też najlepsze wyniki w rządzeniu ludźmi osiągnąć można przy pomocy gwałtu i strachu, nie zaś w drodze rozpraw akademickich, każdy człowiek dąży do władzy, każdy pragnąłby zostać dyktatorem, gdyby tylko mógł, niech jednocześnie rzadko kto nie byłby gotów poświęcić dobra ogólnego dla celów osobistych.

PRAWO POLEGA NA SILE

Co poskramiało zwierzęta drapieżne zwane ludźmi?

Co kierowało dotychczas nimi?

W okresie kształtowania się ustroju społecznego, ludzie ulegali sile ślepej i brutalnej, następnie zaś prawo, które nie jest niczym innym jak ta sama siła, lecz zamaskowana. Stąd wniosek, że według praw natury istota prawa jest siła.

WOLNOŚĆ JEST IDEA NIEZNISZCZALNA

Wolność polityczna jest idea, nie zaś faktem.

Ideę tę należy umieć stosować wówczas, kiedy zachodzi potrzeba zjednoczenia dla swojej partii sił narodu przy pomocy ideowej o ile partia ta zamierza zwyciężyć inną, stojącą u steru władzy. Zadanie staje się znacznie łatwiejsze, jeżeli przeciwnik zarazi się również ideą wolności, czyli tak zwaną wolnomyslnością, dla której poczyni ustępstwa kosztem siły. Wówczas uwydatnia się triumf teorii naszej: natychmiast reka nowa według prawa natury chwyta porzucone wodze władzy, bowiem ślepa siła narodu nie może się ani jednego dnia obyć bez kierownictwa, nowa zaś władza tylko zajmuje miejsca dawnej, zwatłonej wskutek wolnomyslności.

W naszych czasach miejsce władców liberalnych zajęła władza złota. Były czasy, kiedy rządziła wiara. Idea wolności jest niezniszczalna, bowiem nikt nie umie korzystać z niej w sposób umiarkowany. Wystarczy dać narodowi na czas pewien prawo rządzenia sobą, aby naród rozpuścił się zupełnie. Z tą chwilą zaczynają się wewnątrz, nabierające wkrótce formy walk społecznych w których państwa spalają się, a znaczenie ich obraca się w popiół.

DESPOTYZM KAPITAŁU ŻYDOWSKIEGO

Czy dane państwo niszczy wskutek wstrząszeń własnych, czy też własni wewnętrznych oddają to państwo pod władzę wrogów zewnętrznych, należy w każdym razie uważać je za zgubione: Jest ono w naszej mocy.

Despotyzm kapitału pozostającego wyłącznie w naszym ręku, podaje słomkę, której państwo to, chcąc nie chcąc, trzymać się musi, bowiem w razie przeciwnym stacza się w przepaść.

WRÓG WEWNĘTRZNY

Gdyby ktoś z głębi swej duszy liberalnej powiedział, że rozumowanie podobne jest niemoralne, zapytam wówczas: jeżeli państwo posiada dwu wrogów i jeżeli w stosunku do wroga zewnętrznego wolno mu i nie jest uważane za niemoralne używanie wszelkich środków walki, jako to: nie wtajemniczać przeciwnika w plany ataków, czy obrony, napadac na niego w nocy, lub przy użyciu sił przeważających, - to na jakiej zasadzie można uważać za niedopuszczalne, samych środków niemoralne używanie tych samych środków walki w stosunku do gorszego wroga, gwałcącego ustrój społeczny i pomysłność.

TLUM. ANARCHIA

Czy logika i rozum zdrowy pozwalają mieć nadzieję pomysłnego rządzenia tłumami przy

pomocy perswazji rozsądnych i porozumienia, jeżeli istnieje możliwość opozycji nawet bezmyślnej, lecz dogadzającej narodowi, rozumującemu powierzchownie?

Rządcą się wyłącznie poziomymi namietnościami, zwyczajnymi tradycjami oraz teoriami sentymentalnymi, ludzie z tłumu i tłum ludzki ulegają herezji partyjnej, stojącej na przeszkodzie wszelkiemu porozumieniu, nawet opartemu na gruncie perswazji najrozsądniejszych. Wszelka decyzja tłumu zależna jest od przypadkowej lub sztucznie stworzonej większości, nieswiadomej tajemników polityki i zdolnej powziąć decyzje, będącą zarodkiem anarchii w rządzeniu.

POLITYKA A MORALNOŚĆ

Polityka nie ma nic wspólnego z moralnością.

Władca powodujący się moralnością, nie jest politykiem i jako taki nie może być pewny swego tronu. Kto pragnie rządzić, musi tym samym uciekać się do podstępów i do obludy. Wszelkie cnoty narodu, - szczerść, uczciwość, - są wadami w polityce, bowiem łatwiej i pewniej niż wróg najpotężniejszy, tracają władców z tronu. Cnoty te powinny być właściwością państw gojów, my zaś w żadnym razie nie powinniśmy powodować się nimi.

PRAWO SILNIEJSZEGO

Prawo nasze polega na sile.

Wyraz „**Prawo**” zawiera w sobie myśl abstrakcyjna i niczym niedowiedziona. Wyraz ten nie oznacza nic innego jak tylko: dajcie mi czego chce, bym w ten sposób posiadał dowód, że silniejszy od was.

Gdzie się zaczyna prawo? Gdzie się ono kończy?

W państwie o źle zorganizowanej władzy, o prawach bez wyrazu, rządzonym przez władzę pozbawioną indywidualności wskutek: nadmiaru praw, powstałego z powodu liberalizmu, znajduje źródło nowego prawa, a mianowicie: rzucenia się na zasadzie prawa silniejszego, rozbicia całego istniejącego układu, pogwałcenia praw, przebudowy gmachu społecznego, by wreszcie stać się władcą wszystkich, którzy oddali na użytek swój swoje prawa siły, zrzekłszy się dobrowolnie w myśl zasad liberalnych.

CEL USWIECA ŚRODKI

Chwilowe zło, które obecnie zmuszeni jesteśmy popełniać, stanie się źródłem dobra, a mianowicie - władzy niezachwianej. Ona przywróci prawidłowy bieg mechanizmowi życia narodów, zepsutemu przez liberalizm. Wynik uswieca środki. W planach naszych winniśmy zwrócić uwagę nie tyle na to, co dobre i moralne, ile na to, co potrzebne i użyteczne, mamy do wykonania plan, określający zgodnie z zasadami strategii linie, od której odstąpić nam nie wolno bez ryzyka narzekania na ruiny pracy wielowiekowej.

SLEPY TŁUM

By opracować plan działań celowych, należy z jednej strony wziąć pod uwagę podłość, niestłość i chwiejność tłumu, jego niezdolność pojmowania, z drugiej zaś strony, szanować warunki życia własnego i pomysłowości własnej.

Należy zrozumieć, że potęga tłumu jest ślepa, nierozumna, niezdolna do rozważenia, nasłuchująca na wszelkie strony. Ślepy nie może prowadzić ślepych i nie zawiesi ich do bram przepaści, a więc jednostki z pośród tłumu, parweniusze z ludu, nawet genialnie mądry, lecz nie znający się na polityce, nie mogą występować w charakterze kierowników tłumu bez doprowadzenia do zguby całego narodu.

ABECADLO POLITYCZNE

Jedynie osobnik przygotowany od dzieciństwa do samo wladztwa zdolny jest pojac wyrazy zbudowane z liter politycznych.

WASNIE PARTYJNE

Naród pozostawiony samemu sobie, czyli parwenjuszom z własnego społeczeństwa, sam siebie doprowadza do ruiny wskutek wasni partyjnych, wywołanych przez ubieganie się o władzę i godności, oraz wskutek wypływających z tego zaburzeń. Czyż możliwe jest, by masy ludowe spokojnie, bez zawisci, rozważyły i załatwiły sprawy kraju, których nie wolno łączyć z widokami osobistymi? Czyż zdolne są masy te do przeciwstawienia się wrogom zewnętrznym? Jest to nie do pomyslenia, bowiem plan rozbity na tyle części, ile głów liczy tłum, przestaje być całością i wskutek tego staje się niezrozumiałym i niewykonalnym.

NAJWŁASCIWSZA FORMA RZADU- TO SAMOWŁADZTWO

Tylko w umyśle samowładcy mogą wytworzyć się plany rozległe i jasne w kolejności, regulujące cały mechanizm maszyny państwowej. Z powyższego punktu, wnioskuje się należy, że cele w sensie dobra kraju rządy winny być skoncentrowane w ręku jednej osoby odpowiedzialnej. Bez despotyzmu bezwzględnego nie może istnieć cywilizacja prowadzona przez masy, lecz przez ich kierownika, kiedykolwiek byłby nim. Tłum, to barbarzyńca ujawniający przy każdej sposobności swe barbarzyństwo. Skoro tylko tłum zdobędzie wolność, przemienia się ona wkrótce w anarchię, która w istocie swej jest stopniem najwyższym barbarzyństwa.

ALKOHOLIZM. KLASYCYZM. PRYWATA

Spojrzenie na odurzone wódka zwierzęta, do której, użycia nadmiernego prawo otrzymywane jest razem z wolnością. Czyżbysmy mieli pozwolić, by i „nasi” doszli do podobnego stanu? Narody gojów odurzone są przez napoje wysokokowe. Młodzież ich zatraciła inteligencję wskutek klasycyzmu i wczesnej rozpusty, do której podjudzana była przez agentów naszych w postaci guwernerów, lokajów, guwernantek w domach zamożnych, kelnerów i kobiet naszych w miejscach rozrywk gojów. Do liczby ostatnich włączam również tak zwane „damy z towarzystwa” które są dobrowolnymi nasładowczyniami tamtych pod względem zbytku i rozpusty.

ZASADY I PODSTAWY RZADU ZYDOWSKIEGO

Hasłem naszym jest siła i podstęp. W sprawach polityki zwycięża tylko siła, zwłaszcza jeśli ukryta jest poza zaletami, niezbędnymi mezoów stanu. Gwałt powinien być zasadą, podstęp zaś i obluda - przepisami dla rządów, które nie chcą złożyć korony u stóp przedstawicieli jakiej nowej potęgi. Jest to zło, stanowiące jedyny środek osiągnięcia celu, w którym jest dobro narodu żydowskiego. Toteż nie powinniśmy się cofać przed korupcją pieniężną, oszustwem i zdradą, o ile ma to dopomóc do osiągnięcia celu naszego. W polityce należy umieć brać bez wahania własność cudzą, jeżeli przy jej pomocy zdobędziemy uległość i władzę.

TERROR

Państwo nasze krocząc drogą podboju ma prawo zastąpienia okropności wojny przez mniej dostrzegalne, ale więcej celowe egzekucje, przy których pomocy należy podtrzymywać terror, usposabiający do ślepego posłuszeństwa. Sprawiedliwa lecz nieubłagana surowość stanowi najwyższy czynnik siły dla państwa; nie tylko dla zysku, lecz również w imię obowiązku, dla zwycięstwa przyszłego, musimy być wierni programowi gwałtu i obludy. Zasada

zrealizowania jest o tyle silna, o ile środki, których używa. Dlatego też nie tyle przy pomocy samych środków ile dzięki doktrynie bezwzględności osiągniemy triumf i oddamy wszystkie rządy we władanie pancerznic naszego „Nadrządu”. Wystarczy by wiedziano, że jesteśmy nieublagani, a ustana zaraz wypadki nieposłuszeństwa.

WOLNOSC - RÓWNOSC - BRATERSTWO

Było to jeszcze w czasach starożytnych, kiedy po raz pierwszy rzuciliśmy narodowi wyrazy: „wolność, równość, braterstwo”, wyrazy od tej chwili tyle razy powtórzone przez papugi bezmyślnie, które ze wszystkich stron zleciały się na te przynęty. Wraz z nią uniosły dobrobyt świata, istotna wolność jednostki, tak chroniona dawniej od ucisku tłumu.

Rozumiani rzekomo, inteligentni goje nie wyczuli abstrakcyjności wyrazów wypowiedzianych, nie zauważyli sprzeczności w ich treści i stosunku do siebie, nie spostrzegli, że w naturze nie ma również i nie może istnieć wolność, że natura sama ustaliła nierówność rozumów, charakterów i zdolności, jak również i podległości prawom swoim. Nie zrozumieli że tłum to potęga ślepa, że parweniusze, wybrani spośród tłumu do objęcia rządów, w dziedzinie polityki są również ślepi jak tłum, że człowiek nawet ograniczony, lecz świadomy jej tajników, może radzić, nie wtajemniczony zaś nawet geniusz nie jest w stanie zrozumieć nic z polityki.

ZASADY RZADU DYNASTYCZNEGO

Wszystkiego powyższego goje nie wzięli pod uwagę, a tymczasem na tym opierały się rządy dynastyczne: ojciec wtajemniczał syna w bieg spraw politycznych, lecz w ten sposób, by nikt prócz członków dynastii nie znalazł tego biegu i nie mógł zdradzić jego tajników narodowi rządzącemu. Z czasem zapominano o istotnej treści dynastycznego przekazywania rzeczywistej sytuacji spraw politycznych, co dopomogło do prowadzenia sprawy naszej.

ZNIESIENIE PRZYWILEJÓW ARYSTOKRACJI GOJÓW

Wyrazy: „**wolność, równość, braterstwo**”, głoszone przez agentów ślepych, ściągaly do szeregów naszych z całego świata legiony, które z zapalem niosły nasze sztandary. A tymczasem wyrazy te były to czerwie, toczące pomyslnie gojów, niszczące wszędzie pokój, spokojność, solidarność, burzące wszelkie podstawy ich państw. Zobaczycie następnie, że to spowodowało triumf nasz: dało nam między innymi możność zdobycia najważniejszego atutu-zniesienia przywilejów, innymi słowy, samej istoty arystokracji gojów, która była jedyną osłoną narodów i krajów przeciwko nam.

NOWA ARYSTOKRACJA

Na gruzach arystokracji rządowej umieszciliśmy na czele wszystkiego arystokrację pieniężną z pośród inteligencji naszej. Jako cenzus dla tej nowej arystokracji nowej ustanowiliśmy bogactwo, zależne od nas, oraz naukę, szerzoną przez medrców naszych.

WYRACHOWANIA PSYCHOLOGICZNE

Triumf nasz stał się tym łatwiejszy, że w stosunkach z ludźmi, niezbędnymi dla nas, oddziaływaliśmy zawsze na najczulsze struny ludzkiego jestestwa, na chciwość, na wieczyste niezaspokojone potrzeby materialne. Każda z wymienionych słabości ludzkich, wzięta oddzielnie, zdolna jest zabić wszelką inicjatywę oddając wolę ludzi do dyspozycji nabywcy ich działalności.

ABSTRAKCJA WOLNOŚCI

Abstrakcja wolności dała możność przekonania tłumu, że rząd jest niczym innym, jak tylko

administratorem z ramienia właścicieli kraju, czyli - narodu, oraz ze można go zmieniać jak zniszczone rekawiczki.

MOŻNOŚĆ ZMIANY PRZEDSTAWICIELI NARODU

Możliwość zmiany przedstawicieli narodu oddała ich do dyspozycji naszej i niejako naszemu przeznaczeniu.

PROTOKÓŁ No. 2

WOJNA EKONOMICZNA, JAKO PODSTAWA PRZEWAGI ŻYDOWSKIEJ

Jest rzeczą dla nas niezbędną, by wojny nie przynosiły korzyści terytorialnych, bowiem przyniosłoby to wojnę na grunt ekonomiczny, a w tej dziedzinie narody w pomocy naszej dostrzegają potęgę naszej przewagi, taki zaś stan rzeczy odda obydwie strony do dyspozycji naszej agencji międzynarodowej posiadającej miliony oczu, dla których żadne granice nie istnieją. Wówczas nasze prawa międzynarodowe zniweczą właściwe prawa narodowe i będą rządziły narodami w ten sam sposób, w jaki prawo cywilne zarządza stosunkami wzajemnymi poddanych danego państwa.

ADMINISTRACJA NA POKAZ I „RADCY TAJNI”

Administratorzy wybierani przez nas z pośród tłumu w zależności od ich zdolności niewolniczych, nie będą osobami przygotowanymi do rządzenia, dlatego też z łatwością staną się w grze naszej pionkami kierowanymi przez uczone naszych i doradców genialnych, specjalistów kształconych od dzieciństwa w sztuce rządzenia sprawami całego świata. Jak wiadomo specjaliści nasi, ci niezbędni do rządzenia czerpali z naszych planów politycznych, z doświadczenia historii, z badań każdej chwili bieżącej. Goje nie rządzą się wiadomościami praktycznymi, zdobytymi w drodze obiektywnych badań historycznych, lecz rutyną teoretyczną, pozbawioną wszelkiego poglądu praktycznego na jej wyniki. To też nie warto liczyć się z nimi. Niech się cieszą tymczasem, lub niech żyją nadziejami nowych uciech, albo wspomnieniami już przeżytych. Niech dla nich gra rolę najważniejszą to, co nakazaliśmy im uważać za wskazania nauki (teorii). By osiągnąć cel powyższy, wzbudzamy przy pomocy prasy naszej ślepe zaufanie dla wskazań tych. Inteligencja gojów będzie dumna z posiadanych umiejętności i bez sprawdzenia logicznego zastosuje w praktyce wszystkie zaczerpnięte z nauki wiadomości, zestawione odpowiednio przez agentów naszych w celach kształtowania umysłów w kierunkach dla nas pożytecznych.

POWODZENIE KIERUNKÓW DESTRUKCYJNYCH W NAUCE

Nie myślcie że twierdzenia nasze, są bezpodstawne: zwróćcie uwagę na przygotowane przez nas powodzenie darwinizmu, marksizmu i nietscheizmu. Wpływ demoralizujący tych kierunków powinien być, dla nas przynajmniej, aż nadto widoczny.

ZDOLNOŚĆ PRZYSTOSOWANIA SIĘ W POLITYCE

Musimy liczyć się ze współczesnym biegiem myśli, z charakterami i tendencjami narodów, żeby nie czynić omyłek w polityce i w zarządzaniu sprawami administracyjnymi. Triumf systemu naszego, którego części mechanizmu można zestawiać rozmaicie, odpowiednio do charakteru narodów, spotykanych na naszej drodze, - nie może mieć powodzenia, o ile

zastosowanie w praktyce systemu tego nie będzie oparte na wynikach przeszłości z teraźniejszością.

ROLA PRASY

Panstwa współczesne posiadają w ręku swoim olbrzymią siłę, wytwarzającą ruch myśli w narodach, - to prasa. Rola prasy polega na zaznaczeniu zadań niezbędnych, na komunikowaniu skarg narodu, na wyrażaniu a nawet tworzeniu niezadowolenia. Prasa jest ucielesnieniem wolności mówienia. Państwa nie umiały wykorzystać tej siły i oto znalazła się ona w naszych rękach. Przez nią zdobyliśmy wpływy, pozostające na uboczu i w cieniu, dzięki niej zgromadziliśmy w posiadaniu naszym złoto, nie bacząc na to, że zmuszeni byliśmy wylawiać je ze strumienia krwi i łez...

WARTOŚĆ ZŁOTA I CENNOŚĆ OFIAR ŻYDOWSKICH

Wyrównaliśmy to składając w ofierze wielu spośród naszego narodu. Każda ofiara z naszej strony w oczach Boga naszego, warta jest tysiąca gojów.

PROTOKÓŁ No. 3

ZMIJA SYMBOLICZNA I JEJ ZNACZENIE

Dzisiaj mogę wam zakomunikować, że cel nasz jest już o kilka kroków od nas. Pozostaje niewielka przestrzeń, by cała droga, która odbyliśmy, zwarła się w krąg Zmii Symbolicznej, wyobrazającej nasz naród.

Kiedy krąg ów zamknie się wszystkie państwa europejskie będą ujęte jak gdyby w potężne obcegi.

CHWIEJNOŚĆ WAGI KONSTITUCYJNEJ

Współczesna waga konstytucyjna wkrótce runie, bowiem ustawiliśmy ją dokładnie, by nie przestała chwiać się dopóki nie przetrze się jej podstawa. Goje myśleli że wykują ją dość mocno i oczekiwali wciąż, że waga odzyska równowagę. Lecz podstawa a mianowicie - królujący, zaloceni są przez swoich przedstawicieli, którzy szaleją, porwani urokiem władzy niekontrolowanej i nieodpowiedzialnej. Władze te zawdzięczają terrorowi, którego widmo krąży po pałacach. Nie mając dostępu do narodu własnego, królujący nie mogą już porozumieć się z nimi i swoje siły wzmoczyć przeciwko żadnym władzom. Rozdzielone przez nas : siła władców posiadających zdolność widzenia, od ślepej siły narodu - utraciły wszelkie znaczenie, bowiem każda poszczególne, jak ślepiec pozbawiony jest kiją, jest niedoleźna.

WŁADZA I AMBICJA

Aby pobudzić żadnych władz do nadużywania jej przeciwstawiliśmy wzajemnie sobie wszystkie siły, rozwijając ich tendencje liberalne do niepodległości.

W kierunku tym powołaliśmy do życia wszelką przedsiębiorczość, uzbiliśmy wszystkie partie, umieszciliśmy władzę jako cel dla wszystkich ambicji.

Z państw uczyniliśmy władzę jako cel dla wszystkich ambicji. Z państw uczyniliśmy areny, na których rozgrywają się zamieszki. Niezadługo zamieszki i bankructwa rozpoczną się wszędzie.

„GADANIE” PARLAMENTARNE. PAMFLETY NADUŻYCIE WŁADZY

Niewyczerpane gaduły zamieniły posiedzenia parlamentów i zgromadzeń administracyjnych

na konkursy krasomówcze. Smiali dziennikarze i bezceremonialni pamflecisci napadają codziennie, na personel administracyjny. Nadużycia władzy przygotowują upadek ostateczny wszelkich instytucji i wszystko runie do góry nogami pod ciosem oszalałego tłumu.

NIEWOLA EKONOMICZNA. „PRAWO LUDU”

Nedza przykuła narody do pracy mocniej niż przykuwała je niewola i prawa pangszyzniane. Od ostatnich można było się uwolnić w ten lub inny sposób, od nedzy zaś oderwać się jest niemożliwym.

W konstytucji zawarliśmy prawa, które dla nas są prawami fikcyjnymi, nie zaś rzeczywistymi.

Wszystkie tak zwane „prawa ludu” mogą istnieć jedynie jako idea, niemożliwa do urzeczywistnienia w praktyce. Jaka wartość dla proletariusze pracującego, zgietego w palak pod ciężarem pracy ponad siły, zgnębionego przez los - posiada otrzymane przez gadulów prawa gadania, przez dziennikarzy-prawa pisania różnych głupstw współrzędne z rzeczami dennymi, - jeżeli proletariat nie ma z konstytucji innych korzyści ponad marne okruchy, które rzucaliśmy mu ze stołu naszego za oddawanie głosów w myśl wskazań naszych kreatur i naszych agentów? Dla niedarzy prawa republikanckie są gorzka ironia, bowiem potrzeba pracy, omalże nie na dzień, nie pozwala im w rzeczywistości korzystać z tych praw, ale za to odbiera gwarancje zarobku stałego i pewnego, uzależniając go od porozumienia między przedsiębiorcami lub towarzyszami pracy.

DOROBKIEWICZE I ARYSTOKRACJA

Pod kierunkiem naszym lud zniszczył arystokrację, która stanowiła jego ochronę naturalną i karmicielkę a to dla zysków własnych, związanych w sposób nierozdzielny z dobrobytem ludu. Obecnie wobec zniszczenia arystokracji lud popadł pod ucisk dorobkiewiczów sprytnych, wzbogaconych, którzy niby jarzmo bezlitosne zwalili się na robotników.

ARMIA MASONSKO-ZYDOWSKA

Staniemy się niejako oswobodzicielami robotników spod tego jarzma, kiedy zaproponujemy im wstąpienie do szeregów naszej armii, czyli do socjalistów, anarchistów i komunistów, których stale popieramy rzekomo na zasadzie prawa braterskiej solidarności ogólnoludzkiej naszego masonstwa społecznego. Arystokrację, korzystającą na podstawie prawa pracy robotnika, obchodziło żywo to, by robotnicy byli syści, zdrowi i krzepcy.

WYRADZANIE SIĘ GOJÓW

Głód wytwarza dla kapitału pewniejsze prawa do robotnika, niż te którymi obdarzyła arystokrację prawna władza monarchiczna. - Przy pomocy nedzy i wypływającej stąd zawistnej nienawiści, rzadzimy tłumem i dłońmi jego miazdzymy wszystkich, którzy stają na drodze do naszych celów.

TLUM I KORONACJA WŁADCÓW WSZECHSWIATA

Kiedy nadejdzie czas koronacji naszego władcy wszechświata, wówczas te same rece zmiota wszystko, co mogłoby stanowić przeszkodę.

TRESC ZASADNICZA PROGRAMU SZKÓŁ LUDOWYCH

Goje odzwyczaili się od myślenia bez pomocy naszych rad naukowych. Jako dowód dlatego nie pojmują konieczności tego, czego my z chwilą, kiedy nastanie nasze królestwo, będziemy bezwzględnie przestrzegali, a mianowicie: w szkołach ludowych należy przede wszystkim wykladać jedynie naukę, prawdziwą, najpierwszą ze wszystkich, - naukę o układzie

zycia ludzkiego, o bycie społecznym, wymagającym podziału pracy, a więc podziału ludzi na stany. Niezbędne jest by wszyscy wiedzieli, że równość istnieć nie może wobec prawa różnic w rodzajach działalności, że nie może być wobec prawa jednakowo odpowiedzialny ktoś, który postępowaniem swoim kompromituje cały stan i ktoś inny, nie narazający na szwank nikogo, prócz honoru własnego.

TAJEMNICA NAUKI USTROJU SPOŁECZNEGO

Nauka prawidłowa ustroju społecznego, do którego tajników nie dopuszczamy gojów i masonów, wykazywałaby wszystkim, że miejsce pracy i praca sama winny być zachowane dla określonych sfer, jeżeli dążyć mamy do tego by praca nie była źródłem meki ludzkiej, spowodowanej przez nieodpowiednie do danego rodzaju pracy wychowanie. Studiując tę naukę, narody zaczęły dobrowolnie ulegać władzy oraz wprowadzonemu przez nią ustrojowi państwowemu. Przy obecnym stanie nauki i przy stworzonym przez nas jej kierunku, ludzie wierzący ślepo drukowanemu słowu, żywi skutkiem nieswiadomości swej i podsuniętych im błędnych pojęć, nienawidzą do wszystkich stanów, które uważa za wyższe, bowiem nie rozumie znaczenia każdego stanu.

OGÓLNE PRZESILENIE EKONOMICZNE

Nienawidzą powyższa wyrasta na gruncie przesilenia ekonomicznego, które wstrzyma wszystkie operacje giełdowe i ruch w przemyśle. Stworzywszy dostępnymi dla nas sposobami tajnymi przy pomocy złota, będącego wyłącznie we władaniu naszym, ogólne przesilenie ekonomiczne, wysłamy na ulice jednocześnie we wszystkich krajach europejskich całe tłumy robotników. Tłumy te z rozkoszą będą przelewały krew tych, którym w prostocie ducha zazdrości od najmłodszych lat, a których dobytek będą mogły wówczas grabić.

NIETYKALNOŚĆ „NASZYCH”

Naszych tłumy nie tkną, bowiem chwila napadów będzie nam wiadoma i będą przewidziane środki zapewniające bezpieczeństwo.

DESPOTYZM ŻYDOWSKI JAKO PAŃSTWO ROZUMU

Przekonał się już, że postęp zaprowadzi gojów do państwa rozumu. Takim właśnie będzie despotyzm nasz, bowiem będzie umiał w drodze rozsądnej surowości uspokoić wszelkie wzburzenia i wyszczuć wolnomyslność ze wszystkich instytucji.

UTRATA KIEROWNIKA I WIELKA REWOLUCJA FRANCUSKA

Kiedy lud dostrzegł, że w imię wolności czynione są wszelkie ustępstwa i ulgi, wyobraził sobie, że jest władcą i rzucił się do władzy, lecz rzecz prosta, jak każdy ślepiec, natrafił na masę przeszkód. Wówczas zaczął gorączkowo szukać kierownika, nie domyśliwszy się, że należy powrócić do stanu poprzedniego, i złożył pełnomocnictwa u naszych stóp.

Przypomnijcie sobie rewolucję francuską, której nadał się miano „wielkiej”. Tajniki jej przygotowania są nam znane, bowiem jest cała dziełem rak naszych.

CESARZ DESPOTA Z KRWI SYONSKIEJ

Od chwili tej prowadzimy lud od jednego rozczerowania do drugiego, a to w celu, by wyrzekł się na rzecz Cesarza-despoty z krwi SYONSKIEJ, którego przygotowujemy dla całego świata.

PRZYCZYNY NIETYKALNOŚCI ŻYDOWSKIEJ

Obecnie jako siła międzynarodowa jesteśmy nietykalnymi, bowiem w razie napadów bronimy

nas panstwa inne. Niewyczerpana podlosc narodów gojów plaszczacych sie wobec sily, bezlitosnych w stosunku do slabych, bezwzglydnych dla bledów, poblazliwych dla zbrodni, nie chcacych znosic w przeszlosci ustroju wolnego, cierpliwych az do mecenstwa wobec gwaltów i smialego despotyzmu, - to wszystko współdziala naszej niepodleglosci. Goje znosza takie naduzycia ze strony współczesnych premierów-dyktatorów. Za popelnienie najmniejszego z tych naduzyc scieliby glowy dwudziestu królom.

ROLA TAJNYCH AGENTÓW ZYDOWSKICH

Czym mozna objasnac zjawiska takie, niekonsekwencje ze strony mas ludowych w stosunku do faktów, jak by sie zdawalo, tej samej kategorii? Objaw ten znajduje uzasadnienie w tem, ze dyktatorzy owi przez agitatorów swych podsuwaja ludowi mysl, ze dopuszczajac sie naduzyc, szkodza panstwom dla celów wyzszych, a mianowicie, dla osiagniecia pomyslności ludów, dla ich braterstwa miedzynarodowego, dla solidarnosci i równouprawnienia. Rzecz prosta, nie jest wzmiankowane przy tym, polaczenie podobne bedzie dokonane jedynie pod wladza nasza. I oto lud gani niewinnych, usprawiedliwia winnych, stopniowo umacniajac sie w przekonaniu, ze wolno mu robic, co tylko zechce. Wskutek takiego stanu rzeczy, naród burzy wszystko, co ma cechy stalosci i na kazdym kroku doprowadza do zaburzen.

WOLNOSC

Wyraz „Wolnosc” wystawia spoleczenstwo na walke przeciwko wszelkiej wladzy, nawet Boskiej i przyrodzonej. Oto przyczyna, dla której przy objeciu wladzy bedziemy zmuszeni wykreslic wyraz ze slownika jako, okreslenie zasady sily zwierzeczej zamieniajacej tłum w stado zwierzat krwiozerczych. Prawda ze zwierzeta to po opiciu sie krwi zasypiaja i wówczas latwo zakuc je w kajdany, ale jesli nie dac im krwi, wówczas nie spia i walczą.

PROTOKÓL No. 4

FAZY RZECZYPOSPOLITEJ

Kazda rzeczpospolita pochodzi od faz. Pierwsze z nich stanowią pierwsze dni szalu slepca, miotajacego sie na wszystkie strony - drugie demagogia, rodzaca anarchie, która bezwzglydnie prowadzi do despotyzmu, lecz nie do jawnego, uprawnionego, a wiec tym samym odpowiedzialnego, ale do niewidzialnego i niewidomego, niemniej jednak dotkliwego despotyzmu jakiegokolwiek organizacji tajnej, dzialajacej tym bezwzglydnej, bo z ukrycia, zza pleców różnych agentów, których zmienianie nie tylko szkodzi lecz nawet dopomaga do rozwoju sily tajemnej, pozbywajacej sie wskutek tego koniecznosci wydatków na zaplacenie agentów za dlugotrwała prace.

MASONSTWO ZEWNETRZNE

Kto lub co zdolne jest obalic sile niewidzialna? A sily nasza jest własnie taka. Masoneria zewnetrzna sluzi do ukrycia jej oraz jej celów, plan zas dzialan tej sily, a nawet miejsce, gdzie sie znajduje, nie bedzie nigdy ludziom wiadome.

WOLNOSC I WIARA

Lecz i wolnosc moglaby byc nieszkodliwa i istniec w panstwie bez uszczerbku dla pomyslności narodów, gdyby oparta byla na zasadach wiary w Boga; na braterstwie ludzkosci, lecz poza obrebelem myśli o równosci, której przecza podstawy tworzenia, jakie ustalily podleglosc. Naród posiadajacy wiare podobna bylby rządzony przez rady parafialne i kroczyłby naprzód spokojnie kierowany przez swego pasterza duchowego, posluszny

Boskiemu podziałowi na ziemi. Oto przyczyna, dla której musimy podkopać wiare, wyrwać z umysłów gojów zasady Bóstwa i ducha, zmieniając wszystko przez wyliczenia arytmetyczne i potrzeby materialne.

MIEDZYNARODOWA KONKURENCJA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA.

ROLA SPEKULACJI

Chcąc by umysły gojów nie zdążyły myśleć i spostrzec, należy zwrócić je w kierunku przemysłu i handlu. Wówczas wszystkie narody dążyć będą do zysków i w walce nie zauważą swego wroga wspólnego. A wolność doprowadziła społeczeństwo gojów do rozkładu i ruiny, należy przemysł wprowadzić na drogę spekulacji. W wyniku to, co przemysł odbierze ziemi, nie pozostanie przy właścicielach, lecz przejdzie do spekulacji, czyli do kasy naszych.

KULT ZŁOTA

Nateżona walka o supremację, wstrząs w życiu ekonomicznym, wytworzą, a nawet już wytworzyły inny rodzaj społeczeństwa zimnego, bez serca i pełnego rozczarowania. Społeczeństwa takie przejęte będą wstrettem do religii i polityki wyższej. Kierownikiem ich będzie jedynie: wyrachowanie, czyli złoto, dla którego będą miały kult prawdziwy za uciechy materialne, jakie ono dać może. Wówczas nie dla służenia dobrej sprawie, nawet nie dla dostatku, lecz jedynie z nienawiści do klas uprzywilejowanych, niższe sfery gojów pójdą wraz z nami przeciwko naszym konkurentom o władzę - gojom inteligentnym.

PROTOKÓŁ No. 5

STWORZENIE WZMOZONEJ CENTRALIZACJI ZARZADÓW

Jaka forma zarządu administracyjnego można nadać społeczeństwu, w których specjalność wdarła się wszędzie, gdzie do bogactw dojść można tylko przy pomocy sprytnych na wół oszukanych afer, gdzie panuje rozpusta, gdzie moralność podtrzymywana jest tylko przez system kar i surowe prawa, nie zaś przez przyjęte dobrowolne zasady, gdzie uczucia dla wiary i ojczyzny zginęły wskutek rozwoju poglądów kosmopolitycznych? Jaka forma rządu nadać społeczeństwu podobnym, jeżeli nie ta despotyczna, która określi następnie? Stworzymy wzmożoną centralizację władzy, by ująć w ręce wszelkie społeczne siły. Uregulujemy mechanicznie, przy pomocy praw nowych, wszystkie czynności naszych poddanych w życiu politycznym. Prawa te skasują po kolei wszystkie ulgi i swobody, tolerowane przez gojów, a królestwo nasze, zaznaczy się takim wspaniałym despotyzmem, że będzie on w stanie zawsze i wszędzie zmiąć przeciwdziałających, niezadowolonych gojów. Może ktoś nam zarzuci, że despotyzm, o którym mowa, niezgodny jest z postępem współczesnym. Dowiódł że jest wprost przeciwnie.

DROGI DO ZAGARNIECIA WŁADZY PRZEZ TAJNE ORGANIZACJE

W owych czasach, kiedy ludy uważały panujących za przejaw woli Boskiej, wówczas ulegały bez szemrania samowładztwu królów, lecz począwszy od chwili, kiedy podsuneliśmy ludom myśl o prawach własnych, zaczęły one uważać panujących za zwykłych śmiertelników. Cech uswiecania przez wybór Boski znikły z czoła królów w oczach ludów, kiedy zaś pozbawiliśmy je wiary w Boga, wówczas władza wyrzucona była na ulice wraz z własnością publiczną zagarniętą przez nas. Prócz tego talent rządzenia masami i osobami przy pomocy zrecznie dobranej teorii i frazeologii, przepisów o współzyciu i wszelkich innych podstępów o których goje nie mają pojęcia - należy do celów specyficznych naszej

madrosci administracyjnej, wykształconej na analizie, na takich subtelnościach rozumowania tak samo, jak nie mamy ich w sferze solidarności i układania planów politycznych. Jedynie ich Jezuici mogliby pod tym względem równać się z nami, lecz potrafilismy ich zdyskredytować w oczach tłumu bezmyślnego, jako organizację jawną pozostając sami w ukryciu z naszą organizacją tajną. Zresztą, czy to dla świata nie jest obojętne, kto będzie jego władcą: głowa Kościoła katolickiego - czy nasz despotą z krwi syjoniskiej? Dla nas jako dla narodu wybranego, sprawa ta bynajmniej nie jest obojętna.

PRZYCZYNY NIEMOŻNOŚCI ISTNIENIA ZGODY MIĘDZY PAŃSTWAMI

Chwilowo mogłaby dać sobie radę z nami wszechświatowa koalicja gojów, lecz przed zjawiskiem podobnym jesteśmy zabezpieczeni przez owe ziarna własni między państwowej, które już z gruntu wyrwać się nie dają. Przeciwwstawiliśmy wzajemne wyrachowania osobiste i narodowe gojów, nienawiści religijne i plemienne, hodowane przez nas w sercach gojów w ciągu 20 wieków. Dzięki temu wszystkiemu, żadne państwo wyciągające dłoń nie spotka się z uściskiem życzliwym, bowiem każdy człowiek musi myśleć, że porozumienie się przeciwko nam jest dla niego niekorzystne. Jesteśmy zbyt silni, trzeba się liczyć z nami. Nawet nielicznego przymierza państwa stworzyć nie mogą bez tego, żebyśmy nie brali udziału tajnego.

ZYDZI JAKO NARÓD WYBRANY

Per Me regnat - Przemennie panują królowie. Prorocy zaś zapowiedzieli nam, że wybrani jesteśmy przez samego Boga do panowania nad Światem. Bóg dał nam genialność, byśmy mogli skutecznie to zadanie. Gdyby obóz przeciwny był genialny, wówczas mógłby walczyć z nami, ale przybysz nie ma żadnej wartości dawnego obywatela. Walka byłaby bezlitosna, jakiej jeszcze świat nie widział. Zresztą genialność gojów była spóźniona.

ZŁOTO JAKO SILNIK MECHANIZMÓW PAŃSTWOWYCH

Wszelkie koła mechanizmów państwowych poruszają się dzięki działaniu silnika, pozostającego w rękach naszych. Silnik ten - to złoto. Wymyślona przez mędrców naszych nauka ekonomii politycznej od dawna już wskazuje na królewską powagę kapitału.

MONOPOLE W HANDLU I PRZEMYSLE

By kapitał mógł działać bez skrepowania, winien dążyć do swobody organizowania monopolów w przemyśle i handlu, o co już dobija się we wszystkich częściach świata dłoń niewidzialna. Swoboda ta daje wagę polityczną przemysłowcom, co posłuży do ucisku ludu. Obecnie rozbrajanie narodów jest sprawą najważniejszą, niż popychanie ich do wojny, donioslejsze jest wyzyskiwanie na korzyść naszą zagorzałych namiętności, niż gaszenie ich. Ważniejszym jest przejąć i komentować po swojemu myśli cudze, niż je wypełniać.

DONIOSŁOŚĆ KRYTYKI

Zadaniem naczelnym naszego rządu jest osłabienie rozumu społecznego przez krytykę, oduczanie od rozważań, mogących wywołać opór, zwrócenie sił intelektualnych w kierunku beztreściwego krasomówstwa.

INSTYTUCJE „NA POKAZ”

We wszystkich epokach ludy i osobistości poszczególne brały słowo za czyn, zadawałając się tym, co było na pokaz, nader rzadko zwracając uwagę, czy na gruncie społecznym, po obietnicy następowało wykonanie. To też zorganizujemy instytucje na pokaz, które w sposób wymowny będą dowodziły swego dobroczynnego wpływu na postęp.

PRZEMECZENIE NA WSKUTEK NADMIARU KRASOMÓWSTWA

Przyswójmy sobie fizjognomie liberalna wszystkich partii, wszystkich kierunków i zaopatrmy w nią również i mówców, których zadaniem będzie mówić tyle, by doprowadziło to ludzi do przemeczenia wskutek nadmiaru krasomówstwa, do wstretu do mówców.

JAK OWLADNAC OPINIA SPOLECZNA

Aby ovladnac opinia społeczna, należy ją doprowadzić do dezorientacji, głosząc z różnych stron tyle poglądów sprzecznych i tak długo, dopóki goje nie zbladzą w tym labiryncie i nie zrozumieją, że najlepiej jest nie mieć żadnych przekonań, co do spraw politycznych, których społeczeństwo nie może być świadome, bowiem świadomy jest ich tylko ten, kto kieruje społeczeństwem. Oto tajemnica pierwsza.

Druga, której posiadanie jest niezbędne dla sprawowania z powodzeniem rządów, polega na tym, by o tyle rozplenić wady narodowe, przyzwyczajenia, namietności, warunki współżycia, aby nikt nie mógł zrozumieć tego chaosu oraz żeby ludzie przestali pojmować się wzajemnie. Środek ten posłuży jeszcze do zasiania wąsni wśród wszystkich partii, do rozczłonkowania sił zbrojnych, które nie chcą jeszcze ukorzyć się przed nami, do wyzucia z odwagi wszelkiej inicjatywy osobistej, zdolnej choć trochę szkodzić sprawie naszej.

DONIOSŁOŚĆ INICJATYWY OSOBISTEJ

Nie ma nic równie niebezpiecznego, jak inicjatywa osobista. Jeżeli jest genialna wówczas może dokazać więcej niż miliony ludzi, wśród których zasialimy wąs. Musimy tak pokierować wychowaniem społeczeństw gojów, żeby wobec każdej sprawy, wymagającej inicjatywy, opuszczali ręce w bezradnej bezczynności. Należenie i wypływające ze swobody działania, w starciu ze swobodą inną, wyczerpuje siły. Jest to źródło poważnych wstrząsów moralnych, rozczarowań, niepowodzeń.

„NADRZĄD”

Przy pomocy wszystkiego wymienionego o tyle zmczymy gojów, że zmusimy ich do zaproponowania nam objęcia władzy międzynarodowej, która dzięki swemu przysposobieniu będzie w stanie połączyć wszystkie siły państwowe całego świata i utworzyć „Nadrząd”. Na miejscu władców współczesnych postawimy straszdyło, które będzie nosiło miano Nadrządowej Administracji. Ręce jego będą wyciągnięte we wszystkie strony, jak kleszcze, przy tak kolosalnej organizacji, że nie może ona nie zwyciężyć narodów.

PROTOKÓŁ No. 6

MONOPOLE; ZALEŻNOŚĆ OD NICH MAJĄTKU GOJÓW

Wkrótce zaczniemy organizować olbrzymie monopole, zbiorniki kolosalnych bogactw, od których nawet znaczne majątki gojów będą zależne o tyle, że zatona wraz z kredytem państw nazajutrz po katastrofie politycznej. Niechaj ekonomiści rozważą doniosłość tej kombinacji. Wszelkimi sposobami powinniśmy podnosić znaczenie naszego Nadrządu, wystawiając go jako protektora, wynagradzającego wszystkich, którzy poddadzą się nam dobrowolnie.

WYZUCIE ARYSTOKRACJI Z ZIEMI

Arystokracja gojów, jako siła polityczna nie istnieje i nie mamy potrzeby liczenia się z nią, lecz jako posiadaczka terenów szkodliwa jest dla nas z tego powodu, że może być samodzielna co do źródeł swego utrzymania. Wobec tego za wszelką cenę musimy wyzucić ją z ziemi.

ZADLUZENIE ZIEMI

Najlepszym sposobem po temu jest powiekszenie ciezarów, czyli zadluzenie ziemi. Sposób ten utrzyma własność ziemską w stanie bezwzględnej pognebnienia. Arystokracja gojów, dziedziczenie, nie umiejąca się zadowolic małym, szybko zbankrutuje.

HANDEL, PRZEMYSŁ I SPEKULACJA

Jednocześnie należy w sposób wzmożony popierać handel, przemysł, a głównie spekulację, której rola polega na stanowieniu przeciwwagi dla przemysłu; bez spekulacji przemysł pomnoży kapitały prywatne, podniesie rolnictwo, uwolniwszy ziemię od zadłużenia, wywołanego przez pożyczki udzielane przez banki ziemskie. Należy żeby przemysł, wysał z ziemi i pracę i kapitały, oraz żeby przez spekulację oddał w ręce nasze wszystkie pieniądze całego świata, a tym samym usunął wszystkich gojów do szeregów proletariatu. Wówczas goje ukorzą się przed nami, byleby wyjednać dla siebie prawo istnienia.

ZBYTEK

Aby zniszczyć przemysł gojów dąmy spekulacji do pomocy zasiana przez nas wśród gojów potrzeba zbytku, pochłaniającego wszystko.

PODNIESIENIE PLACY ZAROBKOWEJ I PODROZENIE ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY

Podniesiemy płacę zarobkową, co jednak nie przyniesie żadnej korzyści robotnikom, bowiem jednocześnie wywołamy drożyznę artykułów pierwszej potrzeby, spowodowaną rzekomo upadkiem rolnictwa i hodowli. Oprócz tego podkopujemy zrecznie i głęboko źródła wytwórczości, przyzwyczajamy robotników do anarchii i nadużywania napojów wysokich, jednocześnie zaś zarządzymy wszystkie środki do wyrzucia z ziemi wszystkich gojów inteligentnych.

TAJEMNY CEL PROPAGOWANIA TEORII EKONOMICZNYCH

Chcąc, aby goje nie spostrzegli przedwcześnie istotnego celu działań, zakryjemy go rzekomym dążeniem do służenia klasie robotniczej oraz wielkim zasadom ekonomicznym, propagandowym czynnie przez nasze teorie ekonomiczne.

PROTOKÓŁ No. 7

CEL WZMOŻONYCH ZBROJEN

Wzmoczenie zbrojen, zwiększenie składu osobistego policji są nieodzownymi dopełnieniami planów wyżej wymienionych. Niezbędne jest doprowadzenie do tego, żeby poza nami, istniały we wszystkich państwach, tylko masy proletariatu, garść oddanych nam milionerów, policjanci i żołnierze.

FERMENT, WASNIE I NIEZGODA NA CAŁYM ŚWIECIE

W całej Europie, a przy jej stosunkach i na innych ładach również winniśmy wywołać ferment, wasnie i niezgodę. Wypływa z tego zysk podwójny: po pierwsze utrzymujemy w respekcie wszystkie kraje. Wiadome, że od woli naszej zależy wywołać zaburzenia, lub zaprowadzić ład. Wszystkie te kraje już przyzwyczały się do uważania nas za ucisk niezbędny. Po drugie:- przy pomocy intryg splączemy nici łączące nas z rządami wszystkich państw za pomocą polityki, traktatów ekonomicznych lub zobowiązań pieniężnych. Aby osiągnąć cel powyższy, musimy uzbroić się w wielki spryt w czasie układania i zawierania

umów, lecz w dziedzinie tego, co nazywa się językiem urzędowym będziemy zachowywali taktykę wręcz odmienną; będziemy udawali uczciwych i uступliwych. W ten sposób narodziły się rządy gojów, których nauczyliśmy patrzenia tylko na stronę zewnętrzną tego, co im proponujemy, będa nas uważały za dobroczynców i zbawców rodzaju ludzkiego.

UKRÓCENIE PRZY POMOCY WOJEN I WOJNY Powszechnej PRZECIWDZIAŁANIA ZE STRONY GOJÓW

Na każdy objaw przeciwdziałania musimy mieć możliwość wywołania wojny z sąsiadami w tym kraju, który osmielił się sprzeciwić naszym planom. W wypadku kiedy i sąsiedzi ci postanowią działać zbiorowo - przeciwko nam, musimy odeprzeć atak podobny przy pomocy wojny powszechnej.

TAJEMNICA JAKO CZYNNIK POWODZENIA W POLITYCE. PRASA I OPINIA PUBLICZNA.

Głównym czynnikiem powodzenia w polityce jest tajemnica jej zamierzeń: słowa nie powinny być zgodne z działaniami dyplomaty. Do czynności pożytecznych dla naszego obszernego planu, bliskiego już upragnionego końca, winniśmy zmuszać rządy gojów przy pomocy rzekomo opinii publicznej, urobionej w tajemnicy przez nas za pośrednictwem tak zwanego „wielkiego mocarstwa” czyli prasy, pozostającej, z małymi wyjątkami, z których liczyć się nie warto, - całkowicie w naszych rekach.

ARMATY AMERYKANSKIE, CHIŃSKIE I JAPONSKIE

Jednym słowem, aby streszczyć nasz system ukrócenia rządów w Europie, poszczególnym rządów pokażemy siłę naszą przy pomocy zamachów, czyli terroru, wszystkim zaś, jeśli dopuszczymy do powstania przeciwko nam, odpowiemy armatami amerykańskimi, chińskimi lub japońskimi.

PROTOKÓŁ No. 8

DWUZNACZNE KORZYSTANIE Z KODEKSU PRAW

Musimy zapewnić sobie wszelkie środki, których przeciwnicy mogliby użyć przeciwko nam. Będziemy musieli w subtelnościach i kruczkach słownika prawnego wyszukać usprawiedliwienia w tych wypadkach, kiedy będziemy uważali za odpowiednie powziąć decyzje, mogące wydać się zbyt śmiały lub niesprawiedliwymi, bowiem jest rzeczą ważną ujęcie decyzji tych w takie wyrażenia, któreby miały pozór wyższych przepisów moralnych.

WSPÓLPRACOWNICY TAJNEGO RZĄDU ŻYDOWSKIEGO

Rząd nasz winien otoczyć się wszelkimi siłami cywilizacji, wśród których będzie musiał działać, to też otoczy się publicystami, prawnikami, praktycznymi administratorami, dyplomatami i wreszcie ludźmi, przygotowanymi przez specjalne wychowanie nadkształcające w naszych szkołach specjalnych.

SZKOLY SPECJALNE I WYCHOWANIE NADKSZTAŁCACE

Ludzie ci będa znali wszystkie tajemnice bytu społecznego, będa znali wszystkie języki, złożone z politycznych zgłosek i wyrazów, będa znali podkład natury ludzkiej, jej struny najwrażliwsze, na których będa musieli umieć grać. Struny te -- to ustrój umysłów gojów, i ich tendencje, braki wady i zalety, właściwości klas i stanów. Rzecz zrozumiała, że współpracownicy genialni naszej władzy, o których mowa, nie będa wzięci z pośród gojów,

którzy przywykli do wykonywania swej pracy administracyjnej, nie dbając o to, co należy przez nią osiągnąć, nie myśląc o tym, na co się ona zdała. Administratorzy gojów podpisują papiery, nie przeczytawszy ich, pracują zaś w urzędach dla zysku lub powodowani ambicją.

EKONOMISCI I MILIONERZY

Otoczamy nasz rząd, całym szlabanem ekonomistów. Oto dlaczego nauki ekonomiczne stanowią główny przedmiot wykładów dla Żydów. Będzie nas okrazała cała plejada bankierów, przemysłowców i kapitalistów, a przede wszystkim milionerów, bowiem w istocie wszystko będzie rozstrzygały cyfry.

KOMU POWIERZAC STANOWISKA ODPOWIEDZIALNE W RZADZIE

Tymczasem póki, jeszcze nie jest bezpiecznie powierzać stanowiska odpowiedzialne braciom naszym, Żydom, będziemy obsadzali je przez ludzi, których przeszłość i charakter wykopały przepaść między nimi a ludami, i którzy w razie oporności naszym wskazaniom, będą musieli oczekiwać sadu, albo wygnania. Wobec tego będą bronili spraw naszych do ostatecznego tchu.

PROTOKÓL No. 9

STOSOWANIE ZASAD ŻYDOWSKICH W SPRAWIE WYCHOWANIA NARODÓW

Stosując zasady nasze, należy zwrócić uwagę na charakter narodu, w którego kraju ma się przebywać i działać. Ogólnie jednakowe wszędzie stosowanie zasad tych, przed uskutecznieniem ponownego wychowania narodów na naszą modłę, nie może mieć powodzenia. Działając ostrożnie w stosowaniu ich, przekonacie się, że nie minie nawet 10 lat, a charakter najodporniejszy zmieni się, a wówczas nowy naród zaliczymy do już nam uległych.

HASŁO ŻYDOWSKIE

Słowa liberalnego, w istocie zaś naszego żydowskiego hasła, - „wolność, równość, braterstwo”, kiedy już obejmie panowanie, zastąpiemy przez słowa już nie hasła, lecz ideologii: „prawo wolności, obowiązek równości, ideał braterstwa”. Powiemy i ... chwycimy kózka za rogi... De facto staraliśmy już wszystkie rządy, prócz naszego, choć de jure jest ich jeszcze wiele. Obecnie, już niektóre państwa zaczynają protestować przeciwko nam, czynią to tylko dla formy, według uznania naszego i w myśl poleceń naszych, bowiem antysemityzm jest nam potrzebny dla rządzenia naszymi młodszymi braćmi.

POTEGA DYKTATURY ŻYDOWSKIEJ

Wyjaśnić tego nie będzie, bowiem było to już niejednokrotnie tematem konferencji naszych. W rzeczywistości przeszkody dla nas nie istnieją. Nadzór nasz znajduje się w warunkach takiej ekstralegalności, która zwykle określaną przy pomocy mocnego i energicznego wyrazu - dyktatura. Z zupełną sumiennością mogę stwierdzić, że w danym momencie my jesteśmy prawodawcami, my rozsądzamy i decydujemy sprawy, my kazemy lub uniewinniamy, my jako dowódca wszystkich wojsk naszych usadowiliśmy się na koniu wodza naczelnego. Rządzimy wola niewzruszona, bowiem w naszych rekach pozostają szczątki partii ongi silnej, obecnie ujarzmionej przez nas. Władcami niepohamowanymi ambicjami, zacieklej zemstami, nienawisciami zajadłymi.

TERROR. KTO SŁUZY ZYDOM?

My jesteśmy źródłem terroru wszechobejmującego. Mamy na usługach ludzi wszelkich poglądów, wszelkich zasad: odnowiciele monarchii, demagogów, socjalistów, komunistów oraz wszelkich utopistów.

Wszystkich zaprzęgalismy do pracy. Każdy z nich na swoją rękę toczy jak czerw resztki władzy, usiłuje obalić cały ustalony układ. Wszystkie państwa są przemoczone wskutek tych działań: wzywają do pokoju, gotowe dla niego poświęcić wszystko: lecz my im spokoju nie udzielimy, dopóki jawnie i kornie nie uznają naszego nadzoru międzynarodowego.

Ludzie wolają, że niezbędne jest rozstrzygnięcie kwestii socjalnej w drodze porozumienia międzynarodowego. Rozczłonkowanie na partie oddało je wszystkie do dyspozycji naszej, bowiem chcąc prowadzić walkę konkurencyjną, należy mieć pieniądze, które całkowicie są w posiadaniu naszym.

PODZIAŁ SIŁ „WIDZACYCH” I „SLEPYCH” W PAŃSTWACH GOJÓW

Mogliśmy obawiać się u gojów połączenia widzącej siły panującej ze ślepa siła ludów, lecz zastosowaliśmy wszelkie środki przeciwko możliwości podobnej: między obiema siłami wzniesliśmy mur w postaci wzajemnego terroryzowania się. W ten sposób ślepa siła ludów stanowi dla nas punkt oparcia i my, wyłącznie my, będziemy kierowali nią, rzecz prosta, w myśl naszych celów.

LACZNOŚĆ WŁADZY Z NARODEM

Chcąc, aby ślepiec nie był w stanie uwolnić się od kierownictwa naszego, musimy niekiedy wchodzić w ścisłą łączność z nim, jeżeli nie osobiście, to przez najwierniejszych braci naszych. Kiedy staniemy się już władza uznana, wówczas będziemy się porozumiewali z narodem osobiście na placach publicznych i kształcić go będziemy co do spraw politycznych w takim kierunku, jaki uznamy za potrzebny. To, co powie przedstawiciel rządu lub sam panujący, nie może zaraz nie stać się wiadome całemu państwu, bowiem szybko będzie rozgłoszone przez lud.

SAMOWOLA LIBERALNA

By nie zniszczyć przedwcześnie instytucji gojów, dotknęliśmy instytucji tych dłońmi i zebraliśmy w niej koncepcję mechanizmu. Sprezyny były ułożone w ścisłym, lecz właściwym porządku, a my zamieniliśmy go na bezładną samowolę liberalną.

OWŁADNIĘCIE WYKSZTAŁCENIA I WYCHOWANIA

Wtraciliśmy się do jurysdykcji, do systemu wyborczego, do prasy, do wolności osobistej, a przede wszystkim do wykształcenia i wychowania, jako kamieni węgielnych wolnego bytowania.

FALSZYWE TEORIE

Oglupiliśmy, odurziliśmy i zdemoralizowaliśmy młodzież gojów przy pomocy wychowania w zasadach znanych nam jako fałszywe, lecz wpajanych przez nas.

KOMENTOWANIE PRAW

Poza istniejącymi prawami, nie zmieniając ich istoty, lecz tylko zniekształcając je przez sprzeczne komentowanie, stworzyliśmy coś wspianego ze względu na wyniki. Znalazły one wyraz początkowo w tym, że komentowanie zamaskowało prawa, następnie zaś zupełnie zakryło je od oczu rządów, a to wskutek niemożności poznania prawodawstwa tak skomplikowanego. Oto źródło sadów teorii sumienia.

Twierdzą, że goje rzucają się na nas z bronią w rękę, jeżeli przedwcześnie zrozumieją o co

chodzi. Przeciwno temu posiadamy na zachodzie moznosc uzycia tego manewru, ze zadrza serca najdzielniejsze: to tunele dla kolei podziemnych, które do tego czasu beda przeprowadzone we wszystkich stolicach.

TUNELE PODZIEMNE

W chwili odpowiedniej beda one wysadzane w powietrze wraz ze wszystkimi organizacjami i dokumentami panstwowymi.

PROTOKÓL No. 10

POZORY W POLITYCE

Dzis zaczynam od powtórzenia rzeczy juz powiedzianych i prosze byscie pamietali, ze rzady i narody w polityce zadowalaja sie pozorami. Jakzez maja wgladac w tresci spraw, jezeli dla ich przedstawicieli najwazniejsza kwestia jest uciecha. Nader wazne jest, by nasza polityka byla swiadoma tego. Pomoze nam to przy przejsciui od omawiania podzialu wladzy, swobody slowa, prasy, religii (wiary), prawa zrzeszania sie, równosci przed prawem, nietykalnosci majatku, mieszkania, podatków (idea podatku ukrytego), odwrotnej sily praw.

Wszystkie kwestie wymienione sa tego rodzaju, ze nie nalezy nigdy dotykac ich wprost i w sposób dla narodu widoczny. W wypadkach koniecznosci poruszeni ich, nie powinno sie ich wyliczac, lecz tylko oswiadczyć, bez szczegółowego omawiania, ze uznajemy zasady prawa wspólczesnego. Donioslosc przemilczenia zasady pozostawia nam swobode wykluczenia niespostrzezenie z niej różnych szczegółów; o ile wymienilibysmy je, wówczas stana sie one niejako darowanymi.

GENIALNOSC PODLOSCI

Narody zywia specjalna milosc i szacunek dla geniuszów sily politycznej i na wszelkie z ich strony gwalty odpowiadaja: podle, bo podle, ale jakie zreczne! Szwindel, ale jak wykonany, jak wspaniale i bezczelnie! Przewidujemy zaprzegniecie wszystkich narodów do pracy nad wzniesieniem przez nas projektowanego gmachu kapitalnego. Oto dlaczego musimy przede wszystkim zebrac zapas i zapewnic sobie te wprost zuchwala dzielnosci i moc ducha, która wcielona w dzialaczy naszych zlami wszystkie przeszkody na drodze naszej.

CO ZAPOWIADA ZYDOWSKI PRZEWRÓT PANSTWOWY

Dokonawszy naszego przewrotu panstwowego, powiemy narodom: „**Wszystko szlo nad wyraz zle, wszyscy sa przemeczeni cierpieniami. Burzymy przyczyny mek waszych: narodowosci, granice różnice jednostek monetarnych. Rzecz prosta, macie prawo wydac wyrok na nas, lecz czyz moze byc on sprawiedliwy, jezeli go zatwierdzicie pierwej, niz zbadacie to co my wam dajemy?**” Wówczas wezma nas na rece i beda niesli w porywie jednomyslnym zachwytu, nadziei i pragnien. Glosowanie, uczynione srodkiem zdobycia panowania przez nas, dzieki przyuczeniu don nawet najmniejszych jednostek z liczby czlonków ludnosci a to przez stworzenie ugód i zebran grup pewnych - przyda nam sie wówczas i po raz ostatni odegra role jako jednomyslne, wywolane przez chec poznania nas blizej, zanim by nas potepiono.

GLOSOWANIE POWSZECHNE

Totez musimy dopuscic do glosowania wszystkich, bez różnic klas i cenzusu, aby wprowadzic absolutyzm wiekszosci, czego nie mozna wymusic na klasach inteligentnych posiadajacy cenzus.

WARTOSC OSOBISTA

W ten sposób przyzwyczajamy wszystkich do pojęcia o wartości osobistej, zniszczymy wpływy rodziny u gojów oraz jej wartość wychowawczą, położymy kres wysuwaniu się rozumów indywidualnych, którym tłum, przez nas kierowany, nie da wysunąć się, ani nawet wypowiedzieć. Tłum przyzwyczaił się do słuchania tylko nas, bowiem placimy mu za posłuch i uwagę. W ten sposób stworzymy potęgę ślepa, niezdolna poruszać się bez kierownictwa naszych agentów którzy zajmują miejsca jej przywódców. Ludy poddadzą się temu rygorowi widząc, że od przywódców tych zależy zarobki, wsparcia i otrzymanie wszelkiego dobra.

GENIALNY KIEROWNIK ŻYDOSTWA

Plan rządzenia powinien być przygotowany przez jedną głowę, bowiem nie można by go było ocalić, gdybyśmy dopuścili do rozdrobnienia na kawałki w licznych umysłach, dlatego też możemy znać plan działania, lecz nie wolno nam potępiać go, aby nie naruszyć jego genialności, związku jego części składowych siły praktycznej, zawartych w utajonym znaczeniu każdego punktu. Jeżeli dyskutować nad pracą taką i zmienić ją przez liczne głosowania, wówczas odcisną się na niej wszelkie nieporozumienia myślowe, które nie wnikły w głąb i związek zamierzeń i pracy. Niezbędne jest dla nas posiadanie planów silnych i obmyślonych celowo. Dlatego też nie powinniśmy rzucać pracy naszego kierownika genialnego na rozszarpanie przez tłum, lub nawet przez ograniczone co do liczby członków stowarzyszeń. Plany te tymczasem nie wywróca do góry dnem instytucji współczesnych zmieniając tylko ich ekonomię, czyli całą kombinację ich pochodzenia, który tym sposobem skieruje się drogą wskazaną w naszych planach.

INSTYTUCJE I ICH FUNKCJE

Pod różnymi nazwami we wszystkich krajach istnieje mniej więcej to samo. Przedstawicielstwo narodowe, ministerstwa, senat, rady państwa, ciała prawodawcze i wykonawcze. Nie ma potrzeby wyjaśniania mechanizmu stosunków wzajemnych pomiędzy powyższymi instytucjami, jest to bowiem powszechnie znane. Należy tylko zwrócić uwagę, że każda z wymienionych instytucji odpowiada pewnej doniosłej funkcji państwowej. Proszę zauważyć, że przymiotnik „doniosły” stosuje się nie do instytucji, lecz do funkcji, a więc nie instytucje lecz ich funkcje są doniosłe. Instytucje podzieliły między sobą wszystkie funkcje zarządzania - administracyjną, prawodawczą i wykonawczą. To też zaczęły działać w organizmie państwowym jak narządy w ciele ludzkim. Jeżeli uszkodzimy jedną część maszyny państwowej, państwo niby człowiek zachoruje i umrze.

TRUCIZNA LIBERALIZMU

Kiedy wprowadziliśmy do organizmu państwowego truciznę liberalizmu, cała jego kompleksja polityczna uległa zmianie: państwa zapadły na chorobę śmiertelną - zakażenie krwi. Nie pozostaje nic, jak oczekiwać końca ich agonii.

KONSTYTUCJA JAKO SZKOŁA WASNI PARTYJNYCH. ERA REPUBLIKANSKA. PREZYDENCI JAKO KREATURY ŻYDOSTWA.

Z liberalizmu zrodziły się państwa konstytucyjne, które zastąpiły zbawcze dla gojów samowładztwo.

Konstytucja zaś, jak to dobrze wiecie nie jest niczym innym jak tylko szkołą wasni, nieładu, sporów, niezgody, częściej agitacji partyjnej, tendencji partyjnej - słowem są to szkoły wszystkiego co pozbawia indywidualności działalność państwową. Trybuna parlamentarna, nie mniej niż prasa skazała panujących na bezczynność i bezsilność. Wskutek tego uczyniła ich niepotrzebnymi, zbytecznymi, co było powodem obalenia tronów w wielu państwach.

Wówczas stało się możliwe powstanie ery republikańskiej i wówczas to właśnie zastąpiliśmy władzę przez karykaturę rządu-prezydenta, wziętego z tłumu, ze środowiska naszych kreatur i niewolników. To było podstawa miny umieszczonej przez nas pod narodem gojów, a właściwie pod narodami gojów.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ PREZYDENTÓW

Wkrótce będzie przez nas wprowadzona odpowiedzialność prezydentów. Wtedy już bez ceremonii będziemy wprowadzali to, za co odpowiedzialność spadnie na naszą kreaturę. Co nas to obchodzi, że rozrzedza szeregi osób, dążących do władzy, że powstana zamieszki wskutek niemożności znalezienia prezydentów, które ostatecznie zdeorganizują państwo.

ROLA IZBY DEPUTOWANYCH I PREZYDENTA

Aby plan nasz doprowadził do powyższych wyników, będziemy organizowali wybory takich prezydentów, w których przeszłości istnieje jakaś niewyjaśniona ciemna sprawa. Wówczas będą oni wiernymi wykonawcami naszych planów, a to w obawie rewelacji oraz z powodu wrodzonej każdemu kto doszedł do władzy dążności zachowania dla siebie przywilejów i zaszczytów związanych z godnością prezydenta. Izba deputowanych będzie osłaniała, broniła i wybierała prezydentów, lecz odbierzemy jej atrybucje wnoszenia projektów praw i ich zmiany. Atrybucje te przekazemy prezydentowi odpowiedzialnemu - zabawce w naszych rekach. Rzecz prosta, iż wówczas władza prezydenta stanie się celem najróżniejszych napadów. Toteż damy mu samoobronę w formie prawa odwoływania się do narodu, do jego decyzji poza jego przedstawicielami, czyli do tego samego naszego ślepego popychadła - większości z spośród tłumu. Niezależnie od tego nadamy prezydentowi prawo wprowadzania stanu wojennego.

Umotywuujemy to w taki sposób, że prezydent jako szef armii całego kraju winien mieć możliwość rozporządzania nią w wypadkach, kiedy zachodzi potrzeba obrony nowej konstytucji republikańskiej, do czego jest najzupełniej uprawniony jako przedstawiciel odpowiedzialny tej konstytucji. Zrozumiałe jest, że w warunkach podobnych, klucz od świątyni będzie pozostawał w naszym reku i nikt prócz nas nie będzie kierował siłą prawodawczą.

NOWA KONSTYTUCJA REPUBLIKANSKA

Poza tym z chwilą wprowadzenia nowej konstytucji republikańskiej odbierzemy Izbie prawo interpelacji co do zarządzeń rządowych, pod pretekstem zachowania tajemnicy państwowej. Prócz tego sprowadzimy do minimum liczbę przedstawicieli, a tym samym ograniczymy namietności polityczne. Jeżeli zaś one wbrew oczekiwaniom wybuchną także i w owym minimum, to anulujemy je przez odwołanie się do większości całego narodu. Mianowanie prezydentów i Vice prezydentów Izby i Senatu będzie zależec od prezydenta. Nieustające sesje parlamentów zredukujemy do paru miesięcy. Poza tym prezydent jako naczelnik władzy wykonawczej będzie miał prawo zwoływania parlamentu lub zarządzania w sesjach przerw, które mogą trwać aż do naznaczenia terminu nowej sesji. Aby skutki tych działań bezprawnych w swej istocie nie wypadły przedwcześnie dla naszych planów na wprowadzona przez nas odpowiedzialność prezydenta podsunieśmy ministrom oraz ich przedstawicielom wyższej administracji otaczającym prezydenta, myśl obchodzenia jego zarządzeń własnymi środkami, za co oni, a nie prezydent, będą ponosili odpowiedzialność. Szczególnie zalecamy powierzanie wykonywania tej roli Senatowi, Radzie Państwa lub Radzie Ministrów, nie zaś poszczególnym osobom.

Prezydent będzie według naszego uznania komentował treści tych spośród istniejących praw, które dadzą się tłumaczyć w sposób różnorodny. Będzie również kasował je, jeżeli wskażemy mu, że zachodzi tego potrzeba. Prócz tego prezydentowi będzie przysługiwał przywilej

wnoszenia praw tymczasowych, a nawet wprowadzenia nowych zmian do pracy konstytucyjno-panstwowej. Jako motyw w obydwu przypadkach beda podawane wyzsze wymagania dobra panstwowego.

PRZEJSCIE DO SAMOWLADZTWA ZYDOWSKIEGO

Stosowanie tych srodkow da nam moznosc stopniowego zniszczenia krok za krokiem, wszystkiego co poczatkowo przy przejeciu przez nas naszych praw musieliśmy wprowadzic do konstytucji panstwowych jako srodki przejsciowe do niespostrzezonego zniesienia wszystkich konstytucji, kiedy nastanie czas zniesienia rządu przez nasze samowladztwo.

CHWILA PROKLAMOWANIA KRÓLA WSZECHSWIATA

Uznanie naszego samowladcy moze nastapic równiez przez zniesienie konstytucji. Chwila ta nastanie w panstwach i bankructwami władców zorganizowanymi przez nas zawolaja: „Zabierzcie ich, a dajcie nam jednego władcę wszechswiata, który by zjednoczył nas i zniósł przyczyny wasni, a mianowicie granice narodowosciowe, wyznaniowe, wyrachowania panstwowe, które by daly nam spokój i pokój, niemożliwe do osiągnięcia przy obecnych władzach i przedstawicielach”.

SZCZEPIENIE CHORÓB ORAZ PODSTĘPY ZYDOSTWA

Wiecie doskonale, że dla stworzenia moznosci wyrażenia pragnien podobnych przez wszystkie narody niezbedne jest macie we wszystkich krajach stosunki narodowe i rzady, aby przemeczyc ogół nieladem, nienawiscia, walka, a nawet meczentwem, głodem i nedza. Wówczas goje nie beda widzieli innego wyjścia jak tylko oddanie sie zupełnie i ostatecznie pod nasza władze. Gdybysmy dali narodom wytchnienie, wówczas nie wiadomo, czy kiedykolwiek nastapilaby ta upragniona chwila.

PROTOKÓL No. 11

PROGRAM NOWEJ KONSTYTUCJI

Rada Panstwa bedzie sluzyla do zaznaczenia władzy osoby rządzacej. Rada ta, jako czesc ciała prawodawczego, istniejaca na pokaz bedzie stanowila niejako komitet redagujac prawa i dekrety władzy. Oto program przygotowanej nowej konstytucji : My bedziemy tworzyli prawa i wykonywali rzady.

1. W formie projektu skladanych ciała prawodawczemu.
2. Przy pomocy dekretów prezydenta w formie postanowien ogólnych orzeczen senatu, uchwal rady Panstwa i decyzji ministerialnych.
3. W chwili zas odpowiedniej - w formie przewrotu panstwowego.

NIKTÓRE PROGRAMY PROPONOWANEGO PRZEWROTU

Ustaliwszy mniej wiecej modus agendi, zajmiemy sie szczególami tych kombinacji, przy których uzyciu mamy dokonac zmiany działania maszyn panstwowych w kierunku wymienionym. Kombinacje te to: swoboda prasy, prawo zrzeszania sie, wolnosc sumienia, zasady systemu wyborczego i wiele innych objawów, które musza zniknac z repertuaru ludzkosci lub ulec zasadniczej zmianie zaraz po ogłoszeniu nowej konstytucji. Dopiero wtedy bedziemy mogli oglosic wszystkie nasze postanowienia. Później bowiem wszelkie zmiany beda niebezpieczne. A oto przyczyny: jezeli zmiany te wprowadzone beda w kierunku rygoru i ograniczen - moze to spowodowac wybuch rozpaczny wywolany obawa nowych zmian w tym samym kierunku. Jezeli zas zmiana ta bedzie dokonana w kierunku

nowych ulg, wówczas może być powiedziane, że przyznaliśmy się do słabości, co poderwie autorytet niezłomności nowej władzy lub też może wytworzyć przekonanie, że przejął nas strach i zmuszenie jesteśmy do ustępstw, za które nikt nie będzie nam wdzięczny, będą one bowiem uważane za należne. Jedno i drugie byłoby szkodliwe dla powagi nowej konstytucji. Konieczne jest, żeby z chwilą jej ogłoszenia oszłomione przez dokonanie przewrotu narody, będące jeszcze pod wpływem terroru i niepewności, zrozumiały, że jesteśmy o tyle silni, nietykalni i pełni potęgi, że w żadnym razie nie będziemy liczyć się z narodami i nie tylko nie zwrócimy uwagi na ich smutek i życzenia, lecz nawet gotowi jesteśmy i zdolni z niezwalczonej siły zgnieść ich wyrażanie i przejawianie w każdej chwili i na każdym miejscu - że wzięliśmy od razu wszystko, co uważaliśmy za niezbędne i w żadnym razie nie będziemy dzielić się naszą władzą. Wówczas ze strachu zamkną oczy na wszystko i będą oczekiwali, co z tego wyniknie.

GOJE TO BARANY

Goje to stado baranów, my zaś jesteśmy wobec nich jako wilki. Wiecie jednak, co się stanie z owcami, kiedy do owczarni zakradną się wilki? Zamkną oni oczy jeszcze i z tej przyczyny, że obiecamy im zwrot wszystkich zapewnionych im swobód po zwyciężeniu wrogów pokoju i pokonaniu wszystkich partii. Czy warto wspominać o tym, jak długo oczekiwać będą tego zwrotu?

MASONERIA TAJNA, I JEJ „LOZE” NA POKAZ

W jakim innym celu wymyśliliśmy i nakazaliśmy gojom całą tę politykę, nie dając im możliwości zbadania jej treści - jeżeli nie w tym, żeby osiągnąć to, co jest prostą drogą niedoskonałą dla naszego rozsianego plemienia. Posłużyło to jako fundament dla naszej organizacji masonerii tajnej, która nie jest znana oraz dla celów istnienia nawet nie podejrzewają, że bydlęta-goje, znieceni przez nas do szeregów armii, loz masonskich „na pokaz”, istniejących dla zamydlenia oczu gojom. Bóg obdarzył nasz naród wybranym rozproszeniem. W tej pozornej naszej słabości znalazła wyraz całą potęgę, która teraz doprowadziła nas do progu władzy wszechświatowej. Obecnie niewiele pozostaje już do nadbudowania na fundamencie założonym.

PROTOKÓL No. 12

ZYDOWSKIE POJMOWANIE WYRAZU „WOLNOŚĆ”

Wyraz „wolność”, który może być pojmowany różnorodnie, my określamy, jak następuje: „Wolność” jest prawem czynienia tego, na co kodeks pozwala. Podobne pojmowanie posłuży nam w chwili odpowiedniej do tego, aby całą wolność była w naszym ręku, bowiem prawa będą tworzyły lub niszczyły tylko to, co myśl programu powyższego uznamy za właściwe.

PRZYSZŁOŚĆ PRASY W PAŃSTWIE ZYDOWSKIM

Z prasa załatwimy się w taki sposób: Jaka rolę gra obecnie prasa? Służy ona do podniecania potrzebnych nam namiętności lub też - egoizmom partyjnym. Bywa bezwartościowa, niesprawiedliwa, kłamliwa i większość ludzi nie rozumie czemu ona służy. Osiedlajmy ją i weźmy mocno w cugle. Tak samo postąpimy z pozostałą prasą, bowiem nie mamy się co bronić od napadów prasy, jeżeli pozostaniemy jako cel tylko dla ksiątek i broszur. Przekształcimy ów kosztowny obecnie, z uwagi na konieczność cenzurowania, - wytwór jawności, w źródło dochodów dla naszego państwa: obciążymy wydawnictwa specjalnym podatkiem w markach stemplowych oraz składaniem kaucji przy organizowaniu organów

prasy lub drukarni, co zabezpieczy nasz rząd od wszelkich napasci ze strony prasy. Za ewentualną napascę będziemy karali bezwzględnie. Środki takie jak: marki i kaucje oraz zabezpieczone przez nie kary dadzą państwu olbrzymi dochód. Co prawda gazety partyjne mogłyby nie żałować pieniędzy, to też będziemy je zamykały już po drugiej napasci. Nikt bezkarnie nie będzie mógł zamieć aureoli naszej nieomyślności rządowej. Pretekstem do zamknięcia wydawnictwa będzie to, że dany organ prasy podnieca umysły bez przyczyny i podstawy. Zwróćcie uwagę na to, że między napadającymi na nas będa i przez nas stworzone organy, lecz nie będa występowały jedynie przeciwko punktom, których zmianę postanowiliśmy.

KONTROLA PRASY

Zadną wiadomością nie przedostanie się do społeczeństwa bez kontroli naszej. Cel ten osiągniemy już obecnie w ten sposób, że wszelkie nowości wydawnicze otrzymywane są przez kilka agencji, które centralizują ruch wydawniczy całego świata. Agencje te wówczas będą wyłącznymi naszymi instytucjami i będą ogłaszały tylko to, co my im wskażemy.

Jeżeli obecnie potrafimy zapanować nad umysłami społeczeństw gojów do tego stopnia, że wszystkie prawie patrzą na zdarzenia światowe przez kolorowe szybki okularów, które my im zakładamy, jeżeli obecnie nie istnieją dla nas w żadnym państwie przeszkody, tamujące drogę do tak nazywanych przez głupotę gojów tajemnic państwowych, - to jakże będzie wówczas, kiedy zostaniemy uznanymi władcami świata w osobie naszego władcy wszechświatowego. Powróćmy do przeszłości prasy. Ktokolwiek będzie chciał zostać wydawcą, księgarzem lub drukarzem będzie zmuszony wyjednać sobie dyplom odpowiedni, który w razie wykroczenia będzie niezwłocznie odbierany.

CZYM JEST POSTĘP W POJĘCIU ŻYDÓW?

Wobec zastosowania sposobów powyższych narzędzie myśli stanie się środkiem wychowawczym w ręku rządu naszego, który nie pozwoli już masonom ludowym blaknąć się w ostepach i marzeniach o dobroczynnym wpływie postępu. Komu z nas niewiadome jest, że te dobrodziejstwa urojone stanowią drogę do marzeń bezsensownych, z których powstały stosunki anarchiczne między ludźmi a rządami, bowiem postęp, a właściwie idea postępu naprowadziła na myśl o wszelkiego rodzaju emancypacji, nie ustalając jej granic. Wszyscy tak zwani wolnomyslni są anarchistami jeżeli nie czynią, to myślą. Każdy z nich ugania się za majakami wolności, wpadając przy tym w samowolę, czyli anarchię protestu dla protestu.

JESZCZE O PRASIE

Przejdźmy do prasy. Obciążymy ją zarówno jak i wszelkie druki podatkiem, pobieranym w markach od arkusza oraz kaucjami. Książki, liczące mniej niż trzydzieści arkuszy, będą płaciły podatek zdwojony. Zaliczamy je do kategorii broszur, żeby z jednej strony zmniejszyć liczbę wydawnictw periodycznych, stanowiących najskuteczniejszą truciznę drukowaną, z drugiej zaś - środek ten zmusi literatów do pisania książek tak obszernych, że nikt ich nie będzie czytał, zwłaszcza wobec ich drożyzny. Nasze wydawnictwa własne, mające zwrócić ruch umysłów w kierunku przez nas wybranym, będą tanie i zyskają wielką poczytność. Podatki położą kres lichym popędom literackim, system zaś kar wytworzy zależność literatów do nas. Gdyby nawet znaleźli się chętni do pisania przeciwko nam, to jednak nie znajdą wydawców, którzy by się podjęli drukowania. Przed przyjęciem do druku jakiegokolwiek dzieła, wydawca albo drukarz będzie musiał wyjednać od władz pozwolenie. W ten sposób zawczasu poznamy knowania, skierowane przeciwko nam i anulujemy je ogłaszając wcześniej wyjaśnienia na ten temat. Literatura i dziennikarstwo są to dwa najwyższe czynniki wychowawcze, dlatego też rząd nasz będzie właścicielem większości dzienników. Z centralizuje to wpływ szkodliwy prasy prywatnej, a zarazem stworzy olbrzymi

wplyw na umysly. Jezeli wydamy pozwolenie na 10 dzienników, to sami otworzymy 30 i bedziemy stale utrzymywac ten stosunek. Ogól nie powinien domyslac sie tego, wydawane wiec przez nas dzienniki beda z pozoru krancowo przeciwnych kierunków i zdania, co wzbudzi do wydawnictw tych zaufanie i pociagnie do nich przeciwników naszych, niedomyslajacych sie niczego. W ten sposób wpadna oni w nasze sidla i beda unieszkodliwieni.

Na pierwszym planie beda staly organy o charakterze scisle urzedowym. Te beda pilnowaly zawsze naszych interesów, to tez wplyw beda posiadaly bardzo nikly. Na drugim planie umiescimy półurzedówki których zadaniem bedzie necenie obojetnych. Trzeci plan zajmie nasza rzekoma opozycja, w której bodajby jeden z organów bedzie stanowil antypody nasze. Przeciwnicy nasi beda uwazali owa rzekoma opozycje za zwolenników swoich i otworza przed nami karty.

Dzienniki nasze beda przedstawialy, kierunki najrozmaitsze; arystokratyczny, republikanski, rewolucyjny, a nawet anarchistyczny, lecz tylko dopóty, rzecz prosta, dopóki zyc bedzie konstytucja. Jak bozek indyjski Wisznu, beda one posiadaly sto rak, z których kazda bedzie wyczuwal puls jakiegos kierunku mysli społecznej. Kazdy puls zacznie bic w sposób przyspieszony, wówczas rece te zwróca opinie w kierunku celów naszych, bowiem osobnik podniecony traci rozsadek i latwo poddaje sie nakazom. Glupcy, którzy beda mysleli, ze powtarzaja zdanie dziennika reprezentujacego ich obóz, powtarzac beda nasze mysli lub te, które beda dla nas pozadane. Wyobrazajac sobie ze krocza za organem partii swojej, beda szli za sztandarem, którym my im wywiesimy.

Chcac skierowac odpowiednio do tego milicje gazetowa, musimy cala sprawe zorganizowac ze szczególna dbaloscia. Pod nazwa centralnego wydzialu prasowego stworzymy zebrania literackie, na których agenci nasi beda niespostrzezenie rzucali hasla i dawali sygnaly. Sprzeciwiajac sie zawsze powierzchownie naszym poczynaniom, bez dotykania ich istoty, organy nasze beda prowadzily polemike bezwartosciowa z dziennikarzami urzedowymi jedynie w celu, aby dac nam przyczyne do wypowiedzenia sie wiecej szczególowo niz to mogliśmy skutecznic w pierwiastkowych oswiadczeniach urzedowych. Rzecz prosta, iz bedzie to z pozytkiem dla nas.

Napasci na nas spowoduja jeszcze i to, ze poddani upewniaja sie do zupelnej swobody gadania, nasi zas agenci beda mieli podstawy do twierdzenia, ze dzienniki wystepujace przeciwko nam, zajmuja sie czcza paplanina, bowiem nie sa zdolne znalezc istotnych przyczyn do rzeczowego obalenia tresci rozporzadzen naszych.

Podobnie niedostrzegalne dla uwagi społecznej, nie mniej jednak pewne zarzadzenia, w sposób najpewniejszy skieruja zaufanie w strone naszego rzadu. Dzieki zarzadzeniom tym bedziemy w zakresie spraw politycznych w miare potrzeby pobudzali lub uspakajali umysly, przekonywali lub dezorientowali, przez drukowanie to prawdy, to znów klamstw, to pewnych danych, - to znów przeczenia im, odpowiednio do tego, czy przyjeto je dobrze, czy tez zle. Zawsze jednak bedziemy ostroznie badali grunt, zanim uczynimy krok. Bedziemy odnosili nad przeciwnikami naszymi pewne zwyciestwa, bowiem, tamci nie beda rozporzadzali organami prasy, w których mogliby wypowiedziec sie calkowicie, a to z powodu wymienionych wyzej zarzadzen przeciwko prasie. Kamienie probiercze, uzyte przez nas w prasie trzeciej kategorii, beda w razie potrzeby energicznie umieszczone przez nasze pisma urzedowe.

SOLIDARNOSC ZYDÓW W PRASIE WSPÓLCZESNEJ

Juz obecnie bodajby w formach przestrzeganych przez dziennikarstwo francuskie istnieje solidarnosc masonska, wyrazona w hasle : wszystkie organy prasy zwiazane sa wzajemnie

tajemnica zawodowa.

Zaden z członów tej prasy, na kształt augurów starożytnych nie wyda tajemnicy informacji swoich, jeżeli nie postanowiono, ogłosić ich. Zaden z dziennikarzy nie zdecyduje się na zdradzenie tej tajemnicy bowiem zaden z nich nie jest przyjmowany do świata literackiego, o ile nie miał w przeszłości jakiejś haniebnej rany. Rany te ujawnionoby zaraz, dopóki zaś są ukryte aureola dziennikarza przyciąga przekonania większości. Tłumy z zapalem krocza za nim.

OBUDZENIE ZADAN SPOLECZNYCH NA PROWINCJI

Wyrachowanie nasze dotyczy zwłaszcza prowincji. Konieczne jest, byśmy tam obudzili te pragnienia i dążeń, przy pomocy których moglibyśmy w każdej chwili zaatakować stolicę, przedstawiając je za niezależne pragnienia i dążeń prowincji. Rzecz prosta, iż źródłem my będziemy zawsze. Potrzebne nam to, by niekiedy, dopóki nie posiadamy jeszcze pełni władzy, - stolicę bywały opłatane przez prowincjonalną opinię narodu, czyli większości zorganizowanej sztucznie przez naszych agentów.

Potrzebne nam to, by stolicę w momencie psychologicznym nie potrzebowały nad faktem dokonany debatować bodajby dlatego, że znalazł on uznanie większości prowincjonalnej.

NIEOMYLNOSC NOWEGO USTROJU

W okresie nowego ustroju będącego przejściem do panowania naszego, nie można pozwolić na demaskowanie przez prasę nieuczciwości społecznej. Konieczne jest, by myślano, że nowy urząd zadowolili wszystkich o tyle, że nawet znikła przestępczość.

Przejawy przestępczości mogą być znane tylko ofiarom lub świadkom przypadkowym.

PROTOKÓL No. 13

POTRZEBA CHLEBA POWSZEDNIEGO

Potrzeba chleba powszedniego zmusza gojów do milczenia i do zostania naszymi uległymi sługami. Agenci spośród nich przyjeżdżając do naszej prasy będą w myśl rozkazów naszych rozpisywali się o tym, co według nas będzie nieodpowiednie do ogłaszania bezpośredniego w dokumentach urzędowych, my zaś tymczasem korzystając z podjętej dyskusji przeprowadzimy zarządzenia pożądanego i ofiarujemy je ogółowi, jako fakt dokonany. Nikt nie osmiele się domagać odwołania rzeczy już przesadzonej tym więcej, że przedstawimy ją jako ulepszenie.

Jednocześnie prasa zwróci umysł w kierunku nowych spraw.

KWESTIE POLITYCZNE

Nauczylismy wszak ludzi szukania wiecznie czegoś nowego. Do dyskusji nad tymi sprawami nowymi rzuca się bezmózgowie kierownicy losów niezdolni dotychczas pojąć, że nie mają wyobrażenia o tym, do czego się biorą. Kwestie polityki dostępne są wyłącznie dla twórców i kierowników jej w ciągu wielu wieków. Ze wszystkiego tego stanie się widoczne, że ubiegając się o zdanie tłumu, ustawimy bieg nowego mechanizmu. Możecie zauważyć, że szukamy niejako uznania nie dla czynów, lecz dla słów wygłoszonych przez nas w danej kwestii. Głosimy stale, że myślenie kierownicze, naszych poczynan jest nadzieją, a nawet pewnością służenia dobru powszechnemu.

SPRAWY PRZEMYSŁOWE

Aby odciągnąć ludzi zbyt niespokojnych od debatowania nad kwestiami politycznymi

rzekomo przeprowadzamy obecnie nowe zagadnienia, a mianowicie - sprawy przemysłowe. Niech sobie szaleją na tym terenie. Masy zgadzają się na próżnowanie, na odpoczynek po rzekomej działalności politycznej, (której nauczyliśmy ich, aby przy pomocy tego walczyć przeciwko rządowi gojów), - jedynie pod warunkiem posiadania nowego zajęcia, zawierającego, jak to im wskazujemy, również treść polityczną.

UCIECHY - DOMY LUDOWE

W obawie, że ludzie owi sami dojdą do jakichś wniosków, odwracamy ich uwagę przy pomocy uciech, zabaw, namietności, domów ludowych. Nie - zadługo przy pośrednictwie prasy zaczniemy ogłaszać konkursy w dziedzinie sztuki, sportu wszelakiego rodzaju: sporty te odwróca ostatecznie umysły od kwestii, w których zakresie musielibyśmy walczyć z nimi. Odzwyczajając się stopniowo coraz więcej od myślenia samodzielnego, ludzie zaczęli rozmawiać z nami w uniesieniu, bowiem my jedynie zaczniemy propagować nowe kierunki myśli za pośrednictwem takich, rzecz prosta osób z którymi o solidaryzowanie się możemy być pomawiani.

„PRAWDA JEST JEDNA”

Rola utopistów liberalnych będzie ostatecznie ukończona, kiedy władza nasza zyska uznanie. Do tej chwili przydadzą się nam bardzo. W myśl tego będziemy jeszcze zwracać umysły w kierunku wszystkich fantastycznych wymyślonych teorii, rzekomo nowych i postępowych. Wszak z zupełnym powodzeniem zawróciliśmy postępem bez mózgu głowy gojów i nie ma wśród nich ani jednego rozumiejącego, że wyraz ten, o ile nie dotyczy wynalazków materialnych, nie ma nic wspólnego z prawdą, bo ta jest jedna i nie ma w niej miejsca dla postępu. Postęp jako idea fałszywa, służy do zagnatwania prawdy, by nikt nie znalazł jej prócz nas, którzy jej strzeżemy.

WIELKIE PROBLEMATY

Kiedy już obejmie władzę, mówcy nasi będą głosili wielkie problemy, któreby poruszały całą ludzkość w tym celu, by koniec końców uznała nasze dobroczynne rządy. Któż wówczas podejrzewać może, że wszystkie problematy owe były przez nas dobrane w myśl planu politycznego, którego nikt nie mógł odgadnąć w ciągu wieków.

PROTOKÓŁ No. 14

RELIGIA PRZYSZŁOŚCI

Kiedy już zaczniemy królować, istnienie innej religii będzie dla nas niepożądane, poza naszym kultem jedyne bóstwo, z którym losy nas łączy. Wskutek tego, że jesteśmy narodem wybranym i przez które losy nasze związane są z losami świata.

Dlatego też powinniśmy zburzyć wszelkie wierzenia. Jeśli z tego powodu powstanie ateizm, to jako stopień przejściowy, nie przeszkodzi naszym zamiarom, będąc przykładem dla tych pokoleń, które będą słuchały naszych kazań o religii mojszowej. Religia ta, będąca systemem trwałym i ściśle obmyślanym, doprowadziła do podboju przez nas wszystkich narodów. Podkreślać będziemy również jej prawdę mistyczną, na której, jak to będziemy głosili, polega cała jej siła wychowawcza. Wówczas przy każdej sposobności będziemy drukowali artykuły, w których przeprowadzimy porównanie między poprzednimi, a naszymi dobroczynnymi rządami.

Laska pokoju, bodajby wymuszonego, uwydatni jeszcze więcej dodatnie strony rządu naszego.

Omylki administracji gojów bedziemy opisywali w barwach najjaskrawszych. Wszczepimy taki wstret do nich, ze narody beda wolaly pokój w stanie niewoli panszczyznianej, niz prawa owej znamienitej wolnosc, które jak tak zmeczyly, wyczerpaly źródła ludzkiego istnienia, bedac eksploatowane przez tłum awanturników nie wiedzacych, co czynia... Bezuzyteczne zmiany rzadów, do czego my podbechtywalismy gojów, podkopujac gmachy ich panstw, - do takiego stopnia naprzykrza sie narodom, ze beda one wolaly znosic od nas wszystko, byle tylko nie byly narazone na powtórne przezycie tych samych zaburzen i przeciwnosci. My zas bedziemy ze szczególnym naciskiem uwydatniali bledy historyczne gojów, które w ciagu tylu wieków meczyly ludzkosc, wskutek braku przenikliwosci we wszystkim, co dotyczy istotnego dobra. W pogoni za fantastycznymi projektami dobra spolecznego, rzady gojów nie spostrzegly, ze projekty coraz wiecej psuly, a nie poprawialy stan stosunków powszechnych, na których gruntuje sie zycie ludzkie. Cala sila naszych zasad i srodków bedzie zawarta w tym, ze beda przez nas gloszone i komentowane jako kontrast jaskrawy zgangrenowanego dawnego ustroju spolecznego.

NIEDOSTEPNOSC POZNANIA TAJNIKÓW RELIGII PRZYSZLosci

Filozofowie nasi beda omawiali wszelkie braki wierzen gojów, lecz nikt nigdy nie bedzie krytykował wiary naszej z jej istotnego punktu widzenia, bowiem nikt nie pozna jej gruntownie, prócz ludzi naszych, którzy nigdy nie osmiela sie zdradzic jej tajników.*

*- Gruntowne poznanie z kim Zydzi sie sprzymierzyli znajdzie czytelnik w ksiazce „Królestwo Szatana" wydanej przez Catholic Publishing, w rozdziale o tym samym tytule.

PORNOGRAFIA I PRZYSZLosc SLOWA DRUKOWANEGO

W krajach, uwazanych za stojace na czele stworzylismy literature szalona, brudna, wstydliva. Przez czas pewien po objeciu wladzy bedziemy popierali rozwój tej literatury, by uwypuklic kontrast programów i glosów, które zbiegna z wyzyn naszych.

Medrcy nasi wychowani do kierowania gojami, beda ukkladali mowy, projekty, artykuly, przy których pomocy bedziemy wplywali na umysly, kierujac je w strone wybranych przez nas pojec i nauk.

PROTOKÓL No. 15

JEDNORAZOWY PRZEWRÓT WSZECHSWIATOWY

Kiedy nareszcie zapanujemy niepodzielnie przy pomocy przewrotów panstwowych, przygotowanych wszedzie na ten sam dzien po ostatecznym uznaniu nieuzytecznosc wszystkich rzadów istniejacych, (do chwili tej minie jeszcze czasu niemalo, byc moze - wiek caly) - wówczas postaramy sie, by przeciwko nam nie bylo spisków. W tym celu bez milosierdzia bedziemy skazywali na smierc kazdego, kto z bronia w reku sprzeciwiac sie bedzie objeciu przez nas panowania.

EGZEKUCJE

Utworzenie jakiegokolwiek stowarzyszenia tajnego również bedzie karane smiercia. Istniejace obecnie znamy, bowiem sluzily i sluzą nam. Skasujemy je; czlonków zas wyslemy do ladów odleglych od Europy.

PRZYSZLE LOSY MASONÓW - GOJÓW

Podobnie postapimy z tymi gojami masonami, którzy wiedza zbyt wiele. Ci których dla

jakichkolwiek przyczyn ulaskawimy, beda wiecznie lekali sie zeslania. Wydamy prawo, w mysl którego wszyscy byli czlonkowie stowarzyszen tajnych beda wysylani z Europy, jako srodowiska wladzy naszej. Decyzje rządu naszego beda ostateczne i bezapelacyjne.

MISTYCZNOSC WLADZY

W stowarzyszeniach gojów, gdzie zasialismy ziarna nieladu i ciaglych protestów, mozna przywrócic porzadek tylko przy uzyciu srodków bezwzgleдных, dowodzacych istnienia niezlomnej wladzy. Nie warto zwracac uwagi na ofiary skladane na oltarzu przyszlej pomyslności. Na osiagnieciu pomyslności chociazby kosztem ofiar, polega obowiazek kazdej wladzy swiadomej, ze istnienie jej polega nie na przywilejach, lecz na obowiazkach. Głównym czynnikiem niewzruszonosci wladzy jest utrwalenie nimbu potegi, który mozna zdobyc jedyny przez wspaniala niezlomnosc wladzy, która posiadalaby cechy nietykalności, wyplywajace z przyczyny mistycznych - z wyboru Boskiego. Takim bylo wlasnie do ostatnich czasów samowladztwo rosyjskie, jedyny poza papiestwem, powazny wróg nasz. Przypomnijcie sobie, ze zalane krwia Wlochy nie tknely wlosa z glowy Sulli, który krew te wytoczyl. Sulla dzieki swej odwadze stal sie bóstwem w oczach narodu, choc znechal sie nad nim. Dzielny powrót Sulli do Rzymu uczynil go nietykalnym. Naród nie tyka czlowieka, który zahyponotyzuje go swoim mestwem i sila ducha.

ROZMNAZANIE LÓZ MASONSKICH

Tymczasem do chwili, kiedy obejmemy wladze, bedziemy stwarzali i rozmnazali loze wolnomularskie we wszystkich panstwach swiata. Wciagniemy do lóz tych wszystkich przyszlych i obecnych dzialaczy wybitnych, bowiem loze te beda centralnym punktem informacyjnym i osrodkiem wpływów.

ZARZAD CENTRALNY MEDRCÓW

Wszystkie loze poddamy jednemu znanemu tylko przez nas zarzadowi, zlozonemu z medrców naszych. Loze beda posiadaly przedstawiciela, maskujacego ów centralny zarzad masonerii oraz gloszacego hasla i programy. W lozach tych zadzierzgniemy wezel ze wszystkimi czynnikiemami rewolucyjnymi i wolnomyslnymi. Beda sie one skladaly z przedstawicieli wszystkich klas społecznych. Najtajniejsze protokóły polityczne beda nam znane i podlegle naszemu kierownictwu od chwili ich powstania. W liczbie czlonków lóz beda prawie wszyscy agenci policji narodowej i miedzynarodowej, bowiem ich współpraca jest dla nas niezbedna. Policja ma moznosc nie tylko zalatwienia sie po swojemu z opornymi, lecz również i ukrywania dzieł naszych, stwarzania przyczyn do niezadowolén itd.

MASONERIA JAKO KIEROWNIK WSZYSTKICH STOWARZYSZEN TAJNYCH

Do stowarzyszen tajnych zapisuja sie zwykle najchetniej aferzysci, karierowicze i w ogóle ludzie po wiekszej czesci lekkomyslni, z którymi prowadzenie interesów nie bedzie dla nas trudne. Oni beda wprowadzali w ruch mechanizm maszyny wymyslanej przez nas... Jezeli w swiecie tym powstanie zamet, bedzie to znaczylo, ze potrzebowalismy go zamacic, aby zbyt wielka solidarnosc jego rozprzegla sie. Jezeli zas w lonie swiata tego powstanie spisek, to na czele nie bedzie stal nikt inny, jak tylko najwierniejszy ze slug naszych. Jest to naturalne, ze my, nie zas kto inny, bedziemy kierowali sprawami i czynnoskami masonerii, poniewaz wiemy, dokad prowadzimy, znamy cel ostateczny kazdego dzialania, goje zas nie wiedza, nawet nie znaja wyników bezposrednich: obchodzi ich zwykle chwilowe zadowolenie ambicji przy wykonywaniu projektów. Nie wiedza o tym, ze sam projekt nie powstal z inicjatywy, lecz dzieki poddaniu przez nas mysli odpowiedniej.

DONIOSŁOŚĆ POWODZENIA PUBLICZNEGO

Goje zapisują się do łóz, jedni - powodowani ciekawością lub też nadzieją dobrania się tą drogą do centrum społecznego, inni zaś żeby uzyskać możliwość wypowiedzenia publicznego swoich niezniszczalnych i bezpodstawnych marzeń: ci pragną okłasków i emocji, która daje powodzenie, a której im nie szczędzimy. Nie wzbraniamy im tego powodzenia, by korzystając z powstałej na tym tle zaręczalności i przekonania o wartości własnej. Przy pomocy tych czynników ludzie niespostrzeżenie przejmują się nakazami naszymi nie strzegąc się ich w przekonaniu, że nieomyślność wytwarza myśli własne, ale cudzych nie przyjmuje. Nie wyobraźcie sobie jak łatwo najrozumniejszych gojów doprowadzić do naiwności nieswiadomej, o ile przekonani są o wartości własnej, a jednocześnie, jak łatwo przy pomocy najmniejszego niepowodzenia, bodajby braku okłasków, pozbawić ich pewności siebie i doprowadzić do zupełnej uległości, skoro tylko zapewnić im nowe powodzenie. O ile nasi lekceważą powodzenie, byle przeprowadzić plan dany o tyle goje gotowi są zaniedbać wszelkie plany dla chwilowego powodzenia.

KOLEKTYWIZM

Psychologia powyższa gojów ułatwia nam znacznie zadanie kierowania nimi. Te z pozoru tygrysy, mają dusze baranów, w głowach zaś przeciagi. Dzięki nam wsiedli na konika marzeń o pochłonięciu indywidualności ludzkiej przez jednostkę symboliczną kolektywizmu. Nie pojęli jeszcze i nie pojma nigdy myśli, że „kolektywizm” stanowi jawne pogwałcenie praw najważniejszych natury, która od początku świata tworzyła jednostki, niepodobne do innych, mające na celu właśnie indywidualność. Jeżeli byliśmy zdolni doprowadzić ich do takiego szalonego zaślepienia, czyż nie dowodzi to z zadziwiająco wyrazistością do jakiego stopnia umysł gojów nie jest po ludzku rozwinięty w porównaniu z umysłem naszym! Okoliczność ta jest dla nas główną gwarancją powodzenia.

OFIARY

Do jakiego stopnia sięgała przenikliwość naszych medrców w starożytności! Twierdzili oni, że dla dopięcia celu poważnego nie należy cofać się przed użyciem pewnych środków lub liczyć ofiary składane, aby osiągnąć cel. My nie liczyliśmy ofiar z posród nasilenia bydlecego gojów, choć złożyliśmy ofiarę z wielu naszych. Lecz za to wzamian stworzyliśmy dla naszych taką sytuację na świecie, o jakiej nawet marzyć nie mogli. Stosunkowo nieliczne ofiary z posród nas uchroniły od zguby narodowość naszą.

EGZEKUCJE NAD MASONAMI

Śmierć jest nieuniknionym końcem każdego życia. Lepiej jest przyspieszyć koniec tych, którzy przeszkadzają naszej sprawie niż nas, którzy jesteśmy jej twórcami. Masonów będziemy traciłi w taki sposób, że nikt, prócz braci naszych, nie będzie się mógł domysleć tego, nawet same ofiary: wszystkie one umierają w chwili, kiedy zachodzi tego potrzeba, na pozór wskutek chorób normalnych. Wiedząc o tym, nawet bracia nie osmielają się protestować.

Stosując środki podobne, wyrwalismy z masonstwa wszelki zarodek protestu przeciwko zarządzeniom naszym. Głosząc gojom liberalizm, jednocześnie trzymamy naród nasz i agentów w ryzach bezwzględnej posłuszeństwa.

UPADEK POWAGI PRAW I WŁADZY

Pod wpływem naszym wykonanie praw gojów spadło do minimum. Powaga prawa jest zachwiana przez komentowanie wolnomysłne, wprowadzone przez nas do tej sfery. W najważniejszych sprawach politycznych i zasadniczych sądy wydają wyroki w myśl wskazaną naszych, widzą sprawy w takim świetle, w jakim je zabarwimy dla administracji gojów, rzecz

prosta, przez osoby przedstawione, z którymi na pozór nie mamy nic wspólnego oraz przy pomocy gazet i innych środków. Nawet senatorowie i przedstawiciele wyższych administracji korzystają z rad naszych. Zwierzcy par excellence, umysł gojów niezdolny jest do analizy o obserwacji, tym więcej zaś nie może przewidzieć, co ma na celu odpowiednie przedstawienie danej sprawy.

WYBRANCY

W tej różnicy co do zdolności myślenia dają się łatwo upatrzeć cechy człowieczeństwa oraz tego, że jesteśmy narodem wybranym. To odróżnia nasz umysł od instynktownego, zwierzęcego umysłu gojów, którzy widzą, lecz nie są zdolni do przewidzenia lub dokonania wynalazku: (z wyjątkiem wynalazków materialnych). Z powyższego jasnym się staje, że natura sama przeznaczyła dla nas kierownictwo i rządy świata.

ZWIEZŁOSC I JASNOŚĆ PRAW W PRZYSZŁYM PAŃSTWIE

Kiedy przyjdzie okres naszych rządów jawnych oraz zaznaczenia dla nas ich dobroczynnego wpływu, wtedy przerobimy wszystkie prawodawstwa.

Prawa przez nas utworzone będą zwizłe, jasne, niewzruszone i bez wszystkich komentarzy, toteż każdy będzie w stanie poznać je gruntownie. Zasadniczym rysem będzie posłuszeństwo dla zwierzchności, deprawowanie do stopnia najwyższego. Wówczas znikną wszelkie nadużycia wskutek odpowiedzialności wszystkich bez wyjątku wobec władzy przedstawiciela wyższych sfer rządzących.

SRODKI PRZECIWKO NADUŻYCIOM WŁADZ

Nadużycia władz, stojących niżej od tych instancji ostatecznej będą karane z taką bezwzględnością, że każdy straci chęć do eksperymentów w tym rodzaju. Będziemy skrupulatnie badali każde działanie administracji państwowej, od której zależy bieg maszyny państwowej, bowiem demoralizacja administracji powoduje demoralizację ogólną. Ani jeden fakt pogwałcenia prawa ani nadużycia władzy nie pozostanie bez przykładowej kary.

SUROWOŚĆ KAR

Ukrywanie wykroczeń, solidarna pobłażliwość między osobami pracującymi w administracji, - wszystko to zniknie wobec pierwszych przykładów wymierzania surowych kar. Aureola władzy naszej wymaga stosowania kar celowych, czyli surowych za najmniejsze zachwianie jej powagi dla zysku osobistego. Delikwent, ukarany nawet nieproporcjonalnie w stosunku do winy, będzie niejako żołnierzem, ginącym na posterunku administracyjnym w imię pożytku dla władzy, zasad i prawa które nie dopuszczają przejścia z drogi społecznej na osobista ludzi, kierujących rydwanem społecznym. Na przykład: sędziowie nasi będą wiedzieli, że pragną pochwalić się nierozsądnym miłosierdziem, gwałcą przepisy sprawiedliwości, stworzone w celu poprawy ludzi przy pomocy kar za przestępstwa, nie zaś dla manifestowania zalet duchowych sędziego. Przejawianie zalet tych jest zupełnie odpowiednie w życiu prywatnym, lecz nie na gruncie społecznym, stanowiącym podstawę wychowawczą ludzi.

WIEK PREKLUZYJNY SĘDZIÓW

Nasz personel sądowy będzie pracował nie dłużej, jak do 35 lat, po pierwsze dlatego, że starcy z większym uporem obstają przy powziętym z góry zadaniu, trudniej poddając się rozporządzeniom nowym, po drugie, zaś dlatego, że da nam to możliwość osiągnięcia łatwości w przenoszeniu personelu, który z tym mniejszą trudnością ugnie się pod uciskiem naszym: kto zechce pozostać na zajmowanym stanowisku, będzie musiał być ślepo posłuszny, żeby zasłużyć na to.

LIBERALIZM SEDZIÓW I WŁADZY

Wogóle sędziowie nasi wybierani będą spośród takich ludzi, którzy będą dobrze wiedzieli, że zadaniem ich jest karanie i stosowanie prawa, nie zaś marzenia o przejawianiu liberalizmu kosztem państwowego planu wychowawczego jak to sobie obecnie wyobrażają. Przeniesienie sędziów spowoduje, prócz tego, zmniejszenie solidarności zbiorowej kolegów i przykuje wszystkich do interesów państwa, od którego będzie los ich zależał. Młode pokolenie sędziów będzie wychowane w poglądach, że niedopuszczalne są nadużycia podobne, któreby mogły zepsuć porządek ustalony we wzajemnych stosunkach poddanych. Obecni sędziowie gojów, pobłażliwi są na wszelkie przestępstwa, nie mają bowiem właściwego poglądu na swoje obowiązki, a to dlatego że władcy obecni, mianując sędziów, nie troszczy się o wpojenie w nich poczucia obowiązku i zrozumienia zadania. Goje oferują poddanym swoim zyskowne stanowiska, nie myśląc nawet wyjaśnić im, po co je utworzono. Z tej przyczyny rządy gojów burzone są przez ich własne siły, przez działania ich własnej administracji.

Niechże dla rządu naszego będzie jeszcze jedna lekcja ten przykład, do jakich wyników doprowadzają działania podobne. Wykorzystamy wolność myślenia ze wszystkich ważnych stanowisk strategicznych w rządzie naszym, od których zależy wychowanie ludzi, podległych naszemu ustrojowi społecznemu. Stanowiska takie zajmowane będą jedynie przez osoby wykształcone przez nas, w kierunku zarządzania administracyjnego. Na ewentualny zarzut, że dymisje starych urzędników obciążą znacznie skarb, mogę odpowiedzieć, że po pierwsze wzamian utraconej posady, będą otrzymywali inną, prywatną, przygotowaną dla nich wcześniej, po drugie zaś przypomnę, że w naszym posiadaniu będą pieniądze całego świata, a więc rząd nasz nie ma przyczyn liczenia się z kosztami.

ABSOLUTYZM ZYDOSTWA

Absolutyzm nasz będzie pod każdym względem konsekwentnym, to też wola nasza w każdej tej decyzji, będzie szanowana i wykonywana bezwzględnie: wola ta będzie ignorowała wszelkie szemranie, wszelkie niezadowolenie, tepiac każdy ich czynny przejaw przy pomocy przykładowych kar.

PRAWO KASACJI

Zniesiemy prawo kasacji, pozostawiając je w wyłącznym naszym rozporządzeniu, a właściwie przekazując je władcy, bowiem nie powinniśmy pozwolić na to, by w umysłach mogło powstać przypuszczenie że mianowani przez nas sędziowie mogli wydać wyrok błędny. Gdyby coś podobnego zaszło, wówczas sami skasujemy wyrok, ukarawszy jednocześnie sędziego za niepojmowanie obowiązków, tak przykładowie, że wypadek podobny nie powtórzy się więcej.

Powtarzam że będziemy przecież wiedzieli o każdym kroku naszej administracji, która trzeba tylko pilnować, żeby naród był z nas zadowolony, ma on bowiem prawo wymagania od dobrego rządu, również od dobrego urzędnika.

PATRYARCHALNY RODZAJ WŁADZY PRZYSZLEGO WŁADCY.

UBÓSTWIANIE WŁADCY

Rząd nasz będzie miał charakter patryarchalnej opieki ojcowskiej ze strony naszego władcy. Naród nasz i poddani będą uważali go za ojca, dbałego o każdą czynność, o każdy przejaw stosunku wzajemnego poddanych oraz przejaw stosunku do władcy. Wówczas w takim stopniu przejmą się myślą, że niemożliwe jest obejść się bez takiego kierownictwa i opieki, o ile się chce żyć w spokoju, iż uznają samowładztwo naszego władcy za zblizone do ubóstwiania, zwłaszcza kiedy się przekonają, że władza funkcjonariuszy naszych nie zastępuje jego władzy, bowiem jest tylko ślepym jej wykonaniem. Będą zadowoleni, że

uregulowalismy wszystko w ich zyciu, jak to robia rodzice rozsadni pragnacy wychowac dzieci w zasadach posluszenstwa i obowiazku. Wszak narody w stosunku do tajników polityki naszej sa wiecznymi dziecmi. Tak samo jak ich rzady.

PRAWO SILNIEJSZEGO JAKO JEDYNE PRAWO

Jak widzicie despotyzm nasz ugruntowany bedzie na prawie i obowiazku: zmuszanie do spelnienia obowiazku jest atrybucja rządu, bedacego ojcem dla poddanych. Rząd ma po swojej stronie prawo silniejszego, aby korzystac z tego prawa do skierowania ludzkosci w strone ustroju okreslonego i naturalnego, czyli w strone posluszenstwa. Wszystko na swiecie jest posluszne, jezeli nie ludziom to okolicznosciom albo naturze wlasnej, lecz w kazdym razie czemus silniejszym. Badzmy zatem czymys silniejszym w imie dobra. Obowiazani jestesmy bez wahania poswiecac jednostki gwalcac porzadek ustalony, bowiem w przykladnym karaniu zla spoczywa doniosle zadanie wychowawcze.

KRÓL IZRAELSKI PATRIARCHA SWIATA

Kiedy król izraelski wdzieje na swoje swieto czolo korone, zaofiarowana mu przez Europe, z ta chwila stanie sie patryarcha swiata. Ofiary niezbedne, zlozone, dla niego, z powodu swej celowosci nigdy nie dorównaja liczbie ofiar, zlozonych w ciagu wieków przez manie wielkosc, zawarta w konkurencji rządów gojów. Król nasz bedzie nieustannie obcowal z narodem, wyglaszajac dla niego z trybuny przemówienia, które fama rozniesie natychmiast po swiecie.

PROTOKÓL No. 16

UNIESZKODLIWIENIE UNIWERSYTETÓW

Aby zniszczyc wszelkie sily zbrojne, oprócz naszej, unieszkodliwimy pierwszy stopien zbiorowosci, czyli uniwersytety, przekształcimszy je w kierunku nowym. Dyrekcje ich i profesorowie beda przygotowywani do zawodu swego przy pomocy tajnych szczegółowych programów działania, od których nie beda mogli odstepowac bezkarnie. Profesorowie beda mianowani ze szczególna oglednoscia i w zupelnosci zalezni od rządu. Z programu wykładów wykluczemy prawo panstwowe, zarówno - jak i wszystko co dotyczy spraw politycznych, Nauki te beda wykladane niewielu dziesiatkom osób, wybranych z liczby wtajemniczonych dzieki wybitnym zdolnosciam. Uniwersytety nie powinny wypuszczac ze swoich murów młokosów smazacych plany konstytucji, jakby komedie albo tragedie, i zajmujacych sie sprawami politycznymi, o których nawet ojcowie ich nie mieli nigdy najmniejszego pojecia. Niewlasciwie skierowane wtajemniczenie znacznej liczby osób w sprawy polityczne wytwarza utopistów i zlych poddanych, jak to sami mozece sprawdzic na przykladzie ogólnego wychowania gojów w tym kierunku. Dla nas bylo konieczne wprowadzenie do ich wychowania tych wszystkich zasad, które tak swietnie poderwały ich ustrój. Kiedy obejmiemy wladze, wówczas usuniemy z wychowania wszelkie przedmioty, wywolujace zamęt i uczynily z młodziezy posluszne dzieci wladzy, przywiazane do wladzy, jako punktu oparcia i nadziei pokoju.

ZASTAPIENIE KLASYCYZMU

Klasycyzm oraz wszelkie studia nad historia starozytna, zawierajaca wiecej zlych, niz dobrych przykladów, zastapimy przez studia nad programem przyszlosci. Wykreslimy z pamieci ludzi wszystkie fakty z wieków minionych, niepozadane dla nas, pozostawiajac tylko te, które uwydatniają wszelkie omylki rządów gojów. Nauka zycia praktycznego, ustroju

obowiązującego, stosunków wzajemnych między ludźmi, unikania złych przykładów egoistycznych, siejących zaraze zła oraz wszelkie podobne kwestie o charakterze wychowawczym będą stały na czele programu wykładów, ułożonego według specjalnego planu dla każdego. Nauczanie w żadnym razie nie będzie uogólniane. Podobne postawienie sprawy jest szczególnie ważne.

WYCHOWANIE I STAN

Każdy stan społeczny winien być wychowany w ścisłym rozgraniczeniu odpowiednio do pracy i przeznaczenia. Geniusze przypadkowe zawsze umiały i będą umiały wślizgnąć się do innych stanów. Zupełnym szalenstwem byłoby dla tych wypadków nielicznych pozwalać wchodzić do szeregów cudzych ludziom bez zdolności, odbierając stanowiska osobom odpowiednim z pochodzenia i zajęcia. Wiecie sami jakie to dało wyniki gojów, którzy dopuszczali do podobnie jaskrawego nonsensu.

REKLAMOWANIE WŁADZY „KIEROWNIKA” W SZKOLACH

Chcąc, żeby władca zajął pewne miejsce w sercach i umysłach poddanych, należy w czasie działalności jego prowadzić w szkołach i na placach publicznych wykłady o dziełach jego, znaczeniu i wszystkich dobroczynnych zapoczątkowaniach.

SKASOWANIE WSZELKIEGO NAUCZANIA WOLNEGO

Skasujemy wszystkie nauczanie wolne. Młodzież uczyć się będzie miała prawo zbierania się wraz z rodzicami z zakładach naukowych niby w klubach. W czasie zebranych tych w dni świąteczne, profesorowie będą miewali odczyty rzekomo wolne, na temat stosunków ludzkich, o zasadach przykładu, o represjach, powstających na tle nieswiadomości stosunków, wreszcie o filozofii nowych teorii, nieujawnionych jeszcze światu. Teorie te podniesiemy do znaczenia dogmatów wiary, jako stanowiące stopień przejściowy do niej. Przedstawimy program działań naszych w teraźniejszości i przyszłości, przeczytam wam podstawy tych teorii.

NIEPODLEGŁOŚĆ MYŚLI

Wiedząc dzięki doświadczeniu wielu wieków, że ludzie żyją i powodują się ideami, że idee te są wchłaniane za pośrednictwem wychowania, dawanego z jednakowym powodzeniem ludziom wszelkiego wieku, przy użyciu, rzecz prosta, odmiennych systemów, - polknijemy i skonfiskujemy na korzyść naszą ostatnie przejawy niepodległości myśli, które już od dawna zwracamy w kierunku potrzebnych nam spraw i idei. System skracania myśli jest już czynny w formie ukrócenia tak zwanego systemu nauki pogładowej, mającej zmienić gojów w bezmyślne uległe zwierzęta potrzebujące metody pogładowej, by nauczyć się czegoś. Jeden z najlepszych agentów naszych we Francji, a mianowicie Bourgeois, ogłosił już nowy program wychowania pogładowego.

PROTOKÓŁ No. 17

ADWOKATURA

Adwokatura wytwarza ludzi zimnych, okrutnych, upartych, pozbawionych zasad, zajmujących zawsze stanowisko bezosobowe, czysto legalne. Przyzwyczajeni do traktowania wszystkiego z punktu widzenia korzyści dla obrony, nie zaś z punktu dobra społecznego jej wyników - zwykle nie odmawiają podjęcia się żadnej obrony, domagają się za wszelką cenę uniewinnienia, czepiając się drobnych kruczków jurysprudencji i w ten sposób demoralizują

sad.

Dlatego też zawód ten scisniemy w wąskich ramach, które sprowadza go do strefy urzędniczo-wykonawczej. Adwokaci, zarówno jak i sędziowie, będą pozbawieni prawa porozumiewania się ze stronami, otrzymując sprawy jedynie od władz sądowych, badając je tylko na zasadzie podanej i dowodów, broniąc klientów swoich, na zasadzie faktów ustalonych przez badanie słowne. Honorarium otrzymywac będą bez względu na zalety obrony. Będą to zwykli referenci spraw na rzecz sprawiedliwości, stanowiący przewagę dla prokuratorów, którzy będą referentami na rzecz oskarżenia: skróci to procedurę sądową. W ten sposób wprowadzona będzie obrona uczciwa bezstronna, nie dla zysków, lecz z przekonania. Położy to kres praktykowanemu obecnie przekupywaniu kolegów obrońców oraz ich porozumiewaniu się, by tylko ten kto płaci, wygrywał sprawy.

WPLYW KLERU GOJÓW

Postaralismy się już zdyskredytować duchowieństwo gojów i w ten sposób uniemożliwić posłannictwo jego, które obecnie mogłoby nam bardzo przeszkadzać. Wpływy duchowieństwa z każdym dniem maleją. Wolność sumienia jest teraz głoszona wszędzie, a więc lata jedynie dzielą nas od chwili zupełnego upadku chrześcijaństwa. Z sektami i innymi wyznaniem mamy sobie radę jeszcze łatwiej, lecz mówić o tym byłoby przedwcześnie. Klerykalizm i kleryków ujmijmy w takie karby, żeby ich wpływy zwróciły się w kierunku odwrotnym do ich ruchu poprzedniego.

Kiedy nadejdzie chwila ostatecznego zniszczenia dworu papieskiego, wówczas palec niewidzialnej ręki wskaże w stronę dworu tego, kiedy zaś narody rzuca się tam, wystąpimy w charakterze obrońców jego, by nie dopuścić do znacznego upuszczenia krwi. Przy pomocy dywersji tej wdrzwiemy się do wnętrza tego dworu, którego nie opuścimy, nie zniszczywszy uprzednio całej jego siły.

KRÓL ZYDOWSKI JAKO PAPIEŻ PATRIARCHA

Król żydowski będzie rzeczywistym papieżem całego świata, patriarchą kościoła międzynarodowego.

Lecz dopóki nie wychowamy młodzieży w zasadach nowych wierzeń przejściowych, a następnie - naszej, nie zaszczytnym jawnie kościoła istniejącego, który będziemy zwalczali przez krytykę, wywołującą schizmę.

ORGANIZACJA POLICJI OCHOTNICZEJ

Nasza prasa współczesna w ogóle będzie pietnowała sprawy państwowe, religijne, brak zdolności gojów, wszystko to w wyrażeniach pogardliwych, żeby na wszelki sposób poniżyć ich tak, jak to umie zrobić tylko nasze genialne plemię. Państwo nasze będzie apologią bożka Wisznu, stanowiącego wcielenie tego państwa: w stu dloniach naszych dźwierzyc będziemy sprężyny maszyny społecznej. Będziemy wiedzieli o wszystkim przy pomocy policji urzędowej, która w formie, opracowanej przez nas pozwala rządowi widzieć wiele rzeczy. Zgodnie z programem naszym, trzecia część poddanych naszych będzie śledziła pozostałe części w poczuciu obowiązku w myśl zasady służenia dobrowolnie państwu. W czasach tych zajęcie szpiega i denuncjanta nie będzie hanbą. Przeciwnie nawet - będzie chwalebne. Denuncjacje bezpodstawne będą surowo karane, by zapobiec szerzeniu się nadużyć w tym kierunku. Agenci nasi będą należeć zarówno do wyższych, jak i do niższych klas społecznych, do sfery świata administracji. Będą tu również wydawcy, drukarze, księgarze, subiekci, robotnicy, stangreci, lokaje itd. Policja będzie również nieupoważniona do jakiegokolwiek samowoli, a więc pozbawiona władzy, będzie tylko świadczyła i denuncjonowała. Kontrola jej doniesień, oraz ewentualne areszty będą zależne od grupy odpowiedzialnych kontrolerów do spraw policji. Aresztowanie będzie dokonywał korpus żandarmerii.

Osoba, która nie zawiadomi o czymś widzianym lub słyszonym z zakresu kwestii politycznych będzie pociągana do odpowiedzialności za ukrywanie, o ile da się to udowodnić.

SZPIEGOSTWO NA WZÓR SZPIEGOSTWA KAHALNEGO

Podobnie jak dziś bracia nasi pod odpowiedzialnością osobistą obowiązani są denuncjować przed kahalnym odstępcom lub osoby działające przeciwko niemu. Tak samo w naszym państwie wszechświatowym wszystkich naszych poddanych obowiązującym będzie przestrzeganie służenia państwu w tym kierunku.

NADUŻYCIA WŁADZY

Organizacja taka wypełni nadużycia władzy dokonywane przy pomocy siły, przekupstwa, słowem to co poprzednio wprowadziliśmy do obyczajów gojów przy pomocy rad i teorii praw nadczłowieczeństwa. Lecz czy inaczej moglibyśmy osiągnąć zwiększenie nieładu w ich administracji? W liczbie środków odnosnych jednym z największych są agenci służący do przywrócenia porządku a posiadający możliwość przejawiania i rozwijania tej działalności destrukcyjnej swoich złych instynktów, samowoli a przede wszystkim - łapownictwa.

PROTOKÓL No. 18

SRODKI OCHRONNE

Jezeli będziemy potrzebowali zastosować wzmożone środki ochronne (najstraszniejsza trucizna dla powagi władzy), urządzimy wówczas symulowane zaburzenia lub wybuch niezadowolonego wyrażonego przez uzdolnionych mówców, do których przylacza się zaraz współmyślicy. Da nam to powód do rewizji i dozoru ze strony naszych sług pracujących w policji gojów.

JAWNOSC ŚRODKÓW OCHRONY JAKO ZGUBA DLA WŁADZY

Ponieważ większość spiskowców działa z miłości do sztuki, a z zamilowania do gadulstwa - nie będziemy niepokoić ich przed rozpoczęciem działań z ich strony, lecz tylko wprowadzimy do ich sfery elementy obserwacyjne. Należy pamiętać, że powaga władzy maleje przez wykrywanie częstych spisków: jest to niejako przyznaniem się do bezsilności lub jeszcze coś gorsze do własnej niesłuszności. Wiadomo wam, że zniszczyliśmy powagę panujących przez częste zamachy dokonywane przez naszych agentów, będących ślepych baranami w naszym stadzie. Wystarczy kilka zdań liberalnych, by skłonić ich do popełnienia zbrodni byle tylko posiadała ona zabarwienie polityczne. Zmusimy panujących do przyznania się do bezsilności przez ogłoszenie jawnych środków ochrony i w ten sposób zniszczymy powagę władzy.

OCHRONA KRÓLA ŻYDOWSKIEGO

Władca nasz będzie strzeżony przez niewidoczną straż, bowiem nie dopuszczymy do tego, by powstało przypuszczenie, że istnieje przeciwko niemu spisek, z którym nie będąc zdolny walczyć, musi się przed nim chować. Gdybyśmy dopuścili do istnienia takiego przypuszczenia, jak to robią goje - tym samym podpisalibyśmy wyrok, jeżeli nie na niego samego, to na dynastie jego, w niedalekiej przyszłości.

Wedle ściśle zachowawczych pozorów władca nasz będzie używał władzy swej dla dobra narodu, nigdy zaś dla celów własnych lub dynastycznych. To też dzięki zachowaniu podobnego decouru, władza jego będzie wzbudzała szacunek i będzie strzeżona przez samych poddanych którzy będą ją ubóstwiali, świadomi, że z nią związana jest pomysłowość

każdego obywatela, bowiem od władzy tej zależy porządek ustroju społecznego. Strzec władce jawnie, to znaczy uznać słabość organizacji jego siły.

Władca nasz w czasie wystąpienia publicznych będzie zawsze otoczony tłumem, jak gdyby ciekawych mężczyzn i kobiet, którzy zajmą pierwsze szeregi koło niego niby przypadkowo i będą rzekomo przez poszanowanie ładu wstrzymywali innych. Jeżeli w tłumie znajdzie się petent, usiłujący podać prośbę przedzierając się przez szeregi, wówczas pierwsze z tych osób powinny przejąć prośbę i w oczach petenta podać ją władcy. Aureola władzy wymaga dla swego istnienia, by naród mógł, mówić: „gdyby o tym król wiedział”, albo: „król o tym wie”.

POWAGA MISTYCZNA WŁADZY

Z chwila utworzenia ochrony urzędowej znika powaga mistyczna władzy. Każdy posiadający pewną dozę śmiałości uważa się za jej gospodarza. Wywrotowiec zyskuje świadomość swojej siły i czeka momentu odpowiedniego do wykonania zamachu na władzę. Gojóm głosiłiśmy coś wręcz przeciwnego, ale widzimy przykłady, do czego doprowadziły środki ochrony jawnej!

ARESztOWANIA ZA NAJMNIejszym PODEJRZENIEM

Przestępcy będą u nas aresztowani przy pierwszym podejrzeniu, o tyle o ile uzasadnionym podejrzeniu: nie należy w obawie popełnienia ewentualnej pomyłki dawać możność ucieczki osobom podejrzanym o przestępstwo polityczne, za które karac będziemy istotnie bez litości. Jeżeli do pewnego stopnia dopuszczalne jest badanie pobudek w wykroczeniach zwykłych, to - nie będzie uniewinnienia dla osób, zajmujących się kwestiami, których nikt, prócz rządu, nie rozumie. Zreszta nawet nie wszystkie rządy znają się na prawdziwej polityce.

PROTOKÓL No. 19

PRAWO SKŁADANIA PRÓSB I PROJEKTÓW

Nie pozwalając na samodzielne zajmowanie się polityką, będziemy natomiast popierać wszelkie podania i petycje podające do uznania rządu różne projekty polepszenia bytu narodowego: ujawni to nam braki lub kaprysy naszych poddanych, na które będziemy odpowiadać wykonaniem lub uzasadnionym odrzuceniem, które uwidoczni krótkowzroczność osoby, mylnie rozumiejącej.

SPOSÓB SĄDZENIA PRZESTĘPSTW POLITYCZNYCH

Chcąc przestępców politycznych pozbawić nimbu dzielności będziemy ich sadzić na ławie oskarżonych obok złodziei, zabójców oraz innych brudnych i wstretnych przestępców. Wówczas w umysłach ogółu zjednoczy się pojęcie takich przestępstw z haniebnosciami wszelkich innych. W wyniku wszystkie będą jednakowo pogardzane. Usiłujemy i o ile mi się zdaje osiągnęliśmy to, że goje nie odgadli takiego sposobu walki z intrygami. W tym celu w prasie i w przemówieniach, a pośrednio nawet w rozsądnie ułożonych podręcznikach historii, reklamowaliśmy mecenstwo przestępców politycznych, poniesione za idee pomysłowości mas społecznych. Zniechęciło to jednocześnie do wybrania tej samej drogi.

PROTOKÓL No. 20

PROGRAM FINANSOWY

Dzis zajmiemy się programem finansowym, który umieściłem na końcu referatu mego, jako najtrudniejszy, ostateczny i zdecydowany punkt planów naszych. Zaczynając referat przypominam wam to, co wzmiankowałem wcześniej, że o wyniku ogólnym działań decyduje sprawa cyfr.

Z chwila objęcia władzy rząd nasz samowładczy będzie unikal, w myśl zasady samozachowawczej, zbyt wielkiego obciążenia mas podatkami, nie zapominając o swej roli ojca i opiekuna, ponieważ jednak organizacja państwa pociąga znaczne koszty, niezbędne jest posiadać odpowiednie fundusze. Dlatego też należy ze szczególną skrupulatnością opracować sprawę pod tym względem.

PODATEK POSTEPOWY

Rząd nasz, przy którym król będzie miał fikcyjną legalną posiadłość wszystkiego znajdującego się w państwie (łatwo to wprowadzić w czyn) - ma prawo do uciekania się do uprawnionego wycofania, wszystkich sum, a to w celu regulowania ich obrotu w państwie. Wynika stąd, że pobieranie podatków najlepiej zacząć od podatku postępowego od własności. W ten sposób podatki będą opłacane bez zbyt wielkiego obciążenia lub rujnowania, jako procent odpowiedni od majątku. Bogacze winni rozumieć, że obowiązkiem ich jest oddawać część swego nadmiaru na użytek państwa, bowiem państwo to gwarantuje im pewność władania majątkiem pozostałym oraz zyski uczciwe. Mówię - uczciwe, gdyż kontrola nad majątkami uniemożliwi grabieżę uprawnioną. Powyższa reforma społeczna musi iść z góry, przyszedł już bowiem na nią czas i niezbędna jest jako gwarancja pokoju.

Podatek pobierany od niedźwiedzia jest nasieniem rewolucji i szkodzi państwu, tracącemu wielkie w pogoni za małym. Niezależnie od tego podatku, obciążające kapitalistów zmniejsza wzrost bogactwa w rękach prywatnych, w których obecnie skoncentrowaliśmy je jako przeciwwagę rządowej sily gojów, - finansów państwa. Podatek zwiększamy procentowo w stosunku do kapitału, da znacznie większy dochód niż obecnie z korzyścią dla nas jedynie z tego powodu, że wzniesą wzburzenie umysłów i niezadowolony między gojami.

Sila, o którą oprze się król nasz polega na równowadze i gwarancji pokoju; dla utrzymania ich kapitalisci muszą ustąpić część swych dochodów, aby zapewnić bezpieczeństwo działania maszynie państwowej. Potrzeby państwa winni pokrywać ci, dla których nie jest to ciężarem i którzy mają co dać.

Srodek ten wypełni nienawistnego biedaka do bogacza, w którym biedak będzie widział niezbędną podporę finansową państwa, budowniczą pomysłowości i pokoju, bowiem zrozumie, że bogacze dostarczają środków niezbędnych dla osiągnięcia tego.

Żeby płatnicy inteligentni nie czuli się zbyt pokrzywdzeni przez opłaty nowe, będą otrzymywali dokładne sprawozdania co do dysponowania nimi.

Wyjątek w tym względzie będą stanowiły sumy przeznaczone na pokrycie potrzeb tronu i administracji. Panujący nie będzie posiadał własnego majątku, bowiem wszystko, co jest w państwie stanowi jego własność. W przeciwnym razie powstałaby sprzeczność: posiadanie funduszy osobistych: pociągnęłoby za sobą skasowanie prawa do własności powszechnej.

Krewni panującego, prócz następców utrzymywanych kosztem państwa, będą zajmowali stanowiska urzędników państwowych lub pracowali, aby uzyskać prawo własności; przywileje krwi królewskiej nie powinny służyć do rozkładania skarbu państwa.

POBORY POSTEPOWE

Акты kupna i sprzedaży, otrzymywanie pieniędzy, spadków, będą obciążone podatkiem w markach. Nieujawnienie bezwarunkowo imienia własności pieniężnej lub wszelkiej innej

transakcji, obciazy poprzedniego posiadacza oplata czesci odpowiedniego podatku za czas od dokonania transakcji do chwili wykrycia, ze nie byla zameldowana. Dokumenty cedujace, winny byc co tydzien skladane w miejscowej kasie rządowej ze wskazaniem imienia, nazwiska, miejsca stalego zamieszkania bylego i nowego posiadacza. System cedowania imiennego winien byc stosowany poczawszy od okreslonej sumy poborów, wyzej niz zwykle koszty kupna. Za sprzedaz rzeczy niezbednych pobierany bedzie podatek w stemplach, wynoszacy okreslony procent od wartosci towaru.

A teraz policzcie ilokrotnie podatki takie pokryja dochody panstw gojów!

KASY FUNDUSZÓW PANSTWA

Kasa funduszków panstwa bedzie zawierala okreslony zapas gotowizny, sumy zas, przewyszajace ten zapas, winny byc zwracane do obiegu. Z sum tych beda organizowane roboty publiczne. Inicjatywa robót takich, wpływa ze źródel urzędowych przywiaze klase pracujaca do interesów panstwa i do władców. Czesc sum tych bedzie również na nagrody za wynalazki i produkcje.

W zadnym razie nie nalezy zatrzymywac gotówki w kasach ponad owa ilosc okreslona, obliczona hojnie, bowiem pieniadz powinien byc w obrocie, wszelki zas zastój w tym kierunku odbija sie zgubnie na bieg spraw mechanizmu panstwowego, dla którego pieniadz stanowi rodzaj smaru: przerwa w stosowaniu smaru moze zatrzymac bieg prawidlowy mechanizmu.

Zastapienie czesci monety obiegowej papierami procentowymi wywolalo wlasnie zastój podobny. Skutki tego sa juz dzis dostateczne widoczne.

SPRAWOZDANIA

Biuro sprawozdawcze bedzie również przez nas zorganizowane. Wladca nasz bedzie mógł znalezc tam w kazdej chwili sprawozdanie szczególowe z przychodu i rozchodu panstwa z wyjatkiem za miesiac biezacy, jeszcze nie zestawionego

Jedyna osoba, która nie bedzie miala przyczyny do grabienia kas panstwowych bedzie wlasiciel ich, a nasz wladca, dlatego tez jego kontrola usunie moznosc zmarnowania lub roztrwonienia funduszków.

STOSOWANIE REPREZENTACJI

Wszelka reprezentacja dla etykiety bedzie skasowana, jako odbierajaca wladcy cenny czas, potrzebny mu do kontrolowania i obmyslania. Wówczas potega wladcy nie bedzie sie rozdrabniala na faworytów otaczajacych tron dla dodania mu blasku i wspanialosci i przywiazujacych wage jedynie do spraw wlasnych, nie zas do interesów panstwowych.

ZASTÓJ KAPITALÓW

Przesilenie ekonomiczne wywolalismy u gojów przez wycofanie pieniedzy z obiegu. Wielkie kapitaly powstawaly w zastoju i wypompowaly pieniadze z panstw, które zmuszone bywaly do zwrócenia sie po pozyczki do tych kapitalów. Pozyczki te obciazaly procentami finanse panstwa, oddaly je kapitalom we wladanie panszczyzniane. Koncentracja przemyslu w rekach kapitalistów, którzy zagarneli caly przemysl ludowy, wys сала z ludu, a tym samym i z panstwa wszelkie soki.

EMISJA PIENIEDZY

Obecnie emitowanie znaków opieniecznych nie odpowiada zapotrzebowaniu to tez nie moze zaspokoic wszystkich potrzeb. Emisje pieniedzy powinny byc zastosowane do przyrostu ludnosc, przy czym dzieci od dnia przyjscia na swiat powinny byc wliczane również. Skontrolowanie emisji jest sprawa zasadnicza dla calego swiata.

WALUTA ZLOTA

Wiecie o tym ze waluta zlota byla zgubna dla panstw, które ja wprowadzily, albowiem nie mogla zaspokoic popytu na pieniadze tym wiecej, ze wycofalismy o ile bylo mozliwe, zloto z obiegu.

WALUTA OPARTA NA WARTOSCI SILY ROBOCZEJ

U nas powinna byc wprowadzona waluta oparta na wartosci roboczej. Moze byc sobie na przyklad papierowa albo drewniana. Dokonamy emisji wedlug potrzeb normalnych, kazdego poddanego, powiekszajac emisje w stosunku do ilosci urodzen, zmniejszajac zas odpowiednio do smiertelnosci. Obliczeniami bedzie zarzadzal kazdy departament (jednostka administracyjna francuska), kazdy okreg.

BUDZET

By uniknac opóznienia w asygnowaniu pieniedzy na potrzeby panstwa, dekret wladzy bedzie okreslal wysokosc wyplaty: sposob ten usunie protektorat rządu nad jednymi instytucjami ze szkoda dla innych. Budzety dochodów i wydatków beda prowadzone równolegle, by jeden nie zaciemnil drugiego.

Projektowane przez nas reformy zasad instytucji finansowych gojów, przyobleczemy w takie ksztalty, ze nie zatrwoza nikogo. Wykazemy niezbednosc reform z powodu tego homerycznego nieporzadku, do którego doszedl nielad finansowy u gojów. Nielad ten jak to wskażemy, polega na tem, ze po pierwsze - goje zaczynaja od naznaczenia budzetu zwyklego, który z roku na rok wzrasta. Przyczyna jest ta, ze budzet ten, zachowany jest przez pół roku, potem zadany jest budzet uzupelniajacy, którym szafuja przez trzy miesiace, nastepnie - budzet podatkowy, wszystko zas konczy sie budzetem likwidacyjnym. Poniewaz zas budzet na rok nastepny obliczany bywa odpowiednio do sumy ogólnej budzetu poprzedniego, przeto corocznie odejscie od normy wynosi 50 %. Wskutek tego budzet roczny potraja sie w ciagu 10 lat. Dzieki temu stanowi rzeczy, tolerowanemu przez panstwa gojów, kasy ich opustoszaly. Okres pozyczek, który nastapil bezposrednio potem, dokonal reszty i doprowadzil wszystkie panstwa gojów do bankructwa. Rozumiecie dobrze, ze gospodarka podobna, której nauczylismy gojów, nie moze byc zastosowana u nas.

POZYCZKI PANSTWOWE

Kazda pozyczka dowodzi niemocy panstwa oraz niezrozumienia spraw panstwowych. Pozyczki, niby miecz Demoklesa, wisza nad glowami wladców, którzy zamiast czerpac z kieszenie poddanych przy pomocy podatników chwilowych, ida prosic naszych bankierów o jalmuzne. Pozyczki zewnetrzne sa to pijawki, których nie ma mozności odjecia od ciała panstwowego, dopóki same nie odpadna lub tez panstwo ich nie zrzuci. Panstwa gojów nie tylko nie zrzucaja ich, lecz nawet przystawiaja ciagle, to tez musza zginac wskutek dobrowolnej utraty krwi. Czyz pozyczka, a zwlaszcza zewnetrzna, jest wlasciwie czym innym? Pozyczka jest to wystawienie przez panstwo weksli, stanowiacych zobowiazanie procentowe odpowiednie do sumy kapitalu pozyczkowego. Jezeli pozyczka jest na 5% to w ciagu dwudziestu lat panstwo wyplaci sume procentowa równa sumie pozyczki, w ciagu 40 lat podwójna, w ciagu 60 lat potrójna, a dlug pozostanie dlugiem.

Z obrachunku powyzzszego staje sie widoczne, ze przy formie podatku poglównego panstwo odbiera biedakom ostatnie grosze, by móc zaspokoic bogaczy cudzoziemskich, od których pozyczylo pieniadzy, zamiast zebrac te grosze na potrzeby swoje bez placenia procentów.

Dopóki pozyczki byly tylko wewnetrzne, goje przenosili pieniadze z kieszeni biedaków do kas kapitalistów. Z chwila kiedy przeplacilismy osobe odpowiednia, zeby przeniesc pozyczki na grunt zewnetrzny, wówczas zasoby wszystkich panstw poplynely do kas naszych i

wszyscy goje zaczęli nam płacić haracz poddanczy.

Lekkomyslnosc gojów panujących w stosunku do spraw państwa, sprzedajność ministrów lub ignorancja w zakresie spraw finansowych innych osób, stojących u steru, spowodowały zadłużenia państwa w kasach naszych zobowiązaniami, niemożliwymi do spłacenia. Ale ileż to pracy i pieniędzy kosztowało nas!

SERIE JEDNOPROCENTOWE

Do zastoju gotówki nie dopuszczymy, nie będzie też państwowych papierów procentowych, prócz serii jednoprocentowych. Nie chcemy, żeby płacenie procentów oddawało potęgę państwa do wyssania pijawkom. Prawo emisji papierów procentowych będzie przysługiwało jedynie towarzystwom przemysłowym, którym nie trudno będzie z zysków pokrywać procenty. Państwo z pieniędzy pożyczonych nie ma dochodów, bowiem zużywa pożyczki na wydatki, nie zaś wszystkie operacje.

PAPIERY PRZEMYSŁOWE

Papiery przemysłowe będą kupowane również i przez państwo, które zamiast płacić, jak obecnie daninę od pożyczek stanie się z wyrachowania wierzycielem. Sposób ten usunie zastój pieniędzy, pasożytnictwo i lenistwo, pozytywne dla nas u gojów niezależnych, lecz nieopozadane w sferze objętej rządami naszymi.

Jakże to jaskrawa nieomysłowość ze strony zwierzeczych umysłów gojów, która znajduje wyraz w tym, że pożyczając od nas na procent niezrozumieli iż ta sama suma z dodatkiem procentów będą czerpali z własnych kieszeni państwowych, by uregulować wierzycielności nasze. Cóż było prostszego nad wzięcie pieniędzy potrzebnych wprost od własnych poddanych. Jednocześnie dowodzi to genialności naszego umysłu wybranego, bowiem umieliśmy przedstawić sprawę pożyczek w sposób taki, że goje upatrzili w nich nawet korzyść własną.

System obrachunków zorganizujemy w sposób taki, że ani władca, ani najmniejszy z urzędników nie będzie w stanie wydać najmniejszej kwoty bez naruszenia równowagi tego, na co była przeznaczona lub użyć jej inaczej, niż to wskaże określony plan działania. Rządzić bez planu określonego jest rzeczą niemożliwą. Krocząc drogą określoną, lecz z zasobami nieokreślonymi, gina bohaterowie.

WŁADCY GOJÓW. FAWORYCI

Władcy gojów usunięci zgodnie z radami naszymi od prac państwowych dla zajęcia się przyjemiami, etykieta, uciechami, - służyli za parawan rządowi naszemu. Sprawozdania faworytów, zastępujących swych panów w dziedzinie spraw, układane były przez naszych agentów i zaspakajały za każdym razem umysły krótkowzroczne obietnicami, że przewidywane są w przyszłości oszczędności i ulepszenia. Z jakiegoż źródła oszczędności? Z podatków nowych? - mogli zapytać, lecz nie zapytali czytając nasze sprawozdania i projekty. Wiecie do czego doprowadziła ich podobna obojętność, do jakiego rozstroju finansowego, pomimo bezwzględnej zadziwiającej pracowitości ich ludów.

PROTOKÓL No 21

POŻYCZKI WEWNĘTRZNE

Do powiedzianego na zebraniu poprzednim dodam jeszcze wyjaśnienie co do pożyczek wewnętrznych. O zewnętrznych nie będę już mówił, bowiem one zasilają nas pieniędzmi narodowymi gojów, dla naszego zaś państwa cudzoziemcy nie będą istnieli, jak w ogóle

cokolwiek zewnętrznego.

Korzystaliśmy ze sprzedajności administratorów oraz z niedbalstwa władców, aby otrzymać kwoty podwójne, potrójne itd. pożyczając rządowi pieniędzy zupełnie ich państwu niepotrzebne. Czyżby mógł kto uczynić coś podobnego w stosunku do nas? Toteż wyjaśnię szczegółowo jedynie sprawy pożyczek wewnętrznych. Ogłaszając zawarcie pożyczki podobnej, państwa otwierają zapisy na weksle swoje, czyli na papiery procentowe. By uczynić je dostępnymi dla wszystkich, cenaznaczana bywa od setek, tysięcy, przy czym pierwsi odbiorcy otrzymują rodzaj rabatu. Nazajutrz cena bywa podniesiona, rzekomo dlatego że wszyscy rzucili się do kupowania pożyczki. Po kilkunastu dniach kasy skarbu są tak przepelnione, że niewiadomo co zrobić z pieniędzmi (po cóż było je brać?) Zapisy pokrywają rzekomo pożyczkę kilkakrotnie na tym polega cała sprawa. Oto jakim zaufaniem cieszą się weksle państwa!

PASSYWA I PODATKI

Kiedy już odegrano te komedie, powstaje fakt wytworzonych passywów, przytem bardzo ciężkich. Dla pokrycia procentów, trzeba zaciągnąć nowe pożyczki, nie umarzające, lecz powiększające dług zasadniczy. Po wyczerpaniu kredytu, trzeba przy pomocy podatków opłacić procenty od długu, lecz nie sam dług. Podatki te są to passywa, używane na pokrycie passywów...

KONSEKWENCJE

Potem następuje czas konwersji, które zmniejszają sumę procentów, lecz nie sam dług, i nie mogą być dokonane bez zgody wierzycieli: przy ogłaszaniu konwersji proponowany jest zwrot pieniędzy osobom, które nie chcą konwertować swych walorów. Gdyby wszyscy posiadacze nie zgodzili się na nią, wówczas państwa złapałyby się na własną wedkę, bowiem okazałyby się dłużnikami niewypłacalnymi. Na szczęście nieznający się na sprawach finansowych wierzyciele rządów gojów zawsze woleli straty na konkursie i zmniejszenie procentu, niż ryzyko nowej lokaty, co niejednokrotnie pozwalało państwu pozbyć się wielomilionowych passywów. Obecnie przy pożyczkach zewnętrznych goje nie mogą urządzić takich figielków, wiedza bowiem, że zadamy zwrotu pieniędzy.

W ten sposób wykazanie niewypłacalności najlepiej dowiedzie krajom braku związku między interesami narodów i ich rządów.

KASY OSZCZEDNOŚCI I RENTA

Zwracam waszą pilną uwagę na te okoliczności oraz na następującą: obecnie wszystkie pożyczki wewnętrzne skonsolidowane są przez tzw. długie lotne tj. mniej więcej bliskich terminach. Długie te są to pieniądze czerpane z kas oszczędnościowych i zapasowych. Pozostając przez czas dłuższy w dysponowaniu państwa, fundusze te ulatniają się na pokrycie procentów od pożyczek zagranicznych.

Fundusze kas zamieniane są przez rentę na taką sumę. Owa renta zatyka wszelkie dziury w skarbie państw gojów.

SKASOWANIE GIELD

Wstąpiwszy na tron wszechświatowy, skasujemy bezwzględnie wszelkie podobne wykrety finansowe, jako nieodpowiadające interesom naszym. Zniesione będą również giełdy pieniężne, bowiem nie pozwolimy, by powaga władzy naszej chwiała się na skutek fluktuacji cen walorów naszych. Cena ich będzie określona przez prawo w stosunku do wartości istotnej bez możliwości zwyczajki, lub też zniżki. (Zwyczajka bywa przyczyną zniżki. Od tego zaczęliśmy nasze operacje z walorami gojów)

TAKSOWANIE WALORÓW PRZEMYSLOWYCH

Giedy zastąpimy przez olbrzymie instytucje rządowe do taksowania walorów przemysłowych w myśl względów państwowych. Instytucje te będą w możliwości rzucenia w jednym dniu na rynek papierów za 500 milionów, lub nabycia za taką sumę. W ten sposób wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe będą zależne od nas. Możecie wyobrazić sobie, jaka przez to zyskamy potęgę.

PROTOKÓL No. 22

TAJEMNICA PRZYSZŁOŚCI

We wszystkim, o czym wam dotychczas mówiłem, starałem się szczegółowo zarysować przed wami tajemnice faktów obecnych i minionych, doniosłych zdarzeń w niedalekiej przyszłości oraz tajniki zasad nowych stosunków z gojami i operacji finansowych. Na ten temat muszę jeszcze niewiele dorzucić. W naszym reku pozostaje największa siła współczesna - złoto : w ciągu dwu dni możemy z kas naszych wydostać dowolną ilość złota.

WIELOWIEKOWE ZŁO JAKO PODSTAWA PRZYSZŁEGO DOBRA

Czyż trzeba jeszcze dodawać, że królowanie nasze dane nam jest od Boga? Czyż posiadanie takich bogactw nie jest dowodem, że zło, którego musieliśmy się dopuszczać w ciągu tylu wieków, w wyniku doprowadziło do dobra, do wprowadzenia ładu we wszystkim! Ład będzie zaprowadzany, chociaż przy użyciu pewnej przemocy. Będziemy musieli dowiedzieć się, że jesteśmy dobroczyńcami przywracającymi dobro istotne i wolność osobistą. Damy ludziom korzyść z pokoju, ze stosunków normalnych, z poszanowania godności, pod warunkiem jednak stosowania się do praw wprowadzonych przez nas. Wyjaśnimy wszystkim, że wolność nie polega na samowoli i wyuzdaniu, zarówno jak siła i godność nie stanowią prawa do głoszenia zasad wyrotowych w rodzaju swobody sumienia, równości itd., a wolność osobista w żadnym razie nie daje prawa do podniecania siebie i innych przez wygłaszanie wstretnych przemówień na bezładnych zebraniach, lecz że wolność istotna to nietykalność obywateli stosujących się dokładnie i uczciwie do praw współzycia, że godność ludzka zawarta jest w poczuciu prawa oraz w zrozumieniu bezprawia, nie zaś tylko w fantazjowaniu na temat własnego - Ja.

AUREOLA WŁADZY MISTYCZNA CZĘŚĆ DLA NIEJ

Władza nasza będzie wsławiona bowiem będzie potężna oraz będzie rządziła i kierowała zamiast wleć się za przywódcami i mówcami, rzucającymi bezsensowne, nazywane wielkimi zasadami a będące ściślej mówiąc niczym innym jak utopią. Władza nasza będzie twórczynią porządku, w którym zawarte jest całe szczęście ludzkie. Aureola tej władzy wzbudzi dla niej mistyczną część narodów, które ukorzą się przed nią. Prawdziwa siła nie zrzeka się żadnych praw nawet Boskich -- nikt nie śmie zbliżyć się do niej z zamiarem odebrania choć zdziębła jej potęgi.

PROTOKÓL No. 23

ZMNIEJSZENIE WYRABIANIA PRZEDMIOTÓW ZBYTKU. PRZEMYSŁ LUDOWY. STRAJKI

Chcąc przyzwyczaić narody do posłuszeństwa należy nauczyć je skromności. Trzeba więc będzie zmniejszyć wyrabianie przedmiotów zbytku. Wpłynie to na poprawę obyczajów, zepsutych przez konkurencję na tle zbytku. Przywrócimy przemysł ludowy co poderwie fabrykantów. Jest to niezbędne, bowiem wielu fabrykanci podniecają - choć nie zawsze świadomie - masy robotnicze przeciwko rządowi. Przemysł ludowy nie zna strajków. Okoliczność ta jednoczy go z ustalonym ustrojem a więc i z solidarnością władzy. Strajki są sprawą najniebezpieczniejszą dla rządu. Skonczą się one z chwilą, kiedy my posiadziemy władzę.

ZAKAZ PIJANSTWA

Pijanstwo będzie również zakazane przez prawo i karane jako występki przeciwko człowieczeństwu ludzi, zmieniających się pod wpływem alkoholu w zwierzęta. Poddani ulegają ślepo tylko silnej, niezależnej od nich władzy, w której znajdują obronę i poparcie przeciwko razom biczów socjalnych. Muszą w nim widzieć uosobienie siły i potęgi.

ZABICIE DAWNEGO SPOŁECZEŃSTWA I JEGO WSKRZESZENIA W NOWEJ FORMIE

Władca, który zastąpi istniejące obecnie rządy wegetujące wśród społeczeństwa, zdemoralizowanych przez nas, burzących się nawet przeciwko władzy Boskiej, dotkniętych pozorem anarchii - winien przede wszystkim zająć się gaszeniem tego ognia trawiącego wszystko. Dlatego też powinien zabić takie społeczeństwa, chociażby zatopiwszy je w ich własnej krwi, aby je wskrzesić pod postacią prawidłowo zorganizowanego wojska, walczącego świadomie z wszelką zarazą mogącą dotknąć organizm państwowy.

WYBRANIEC BOŻY

Ten wybraniec Boży przeznaczony jest do złamania sił szalonych, rządzących przez instynkt nie zaś przez rozum... przez zwierzęcość, lecz nie przez człowieczeństwo. Siły te triumfują obecnie w przejawach grabieży i wszelkich gwałtów pod maską zasad wolności i prawa. Zburzyły one cały porządek społeczny by na nim wzniesić tron króla żydowskiego, lecz rola ich się skończy z chwilą kiedy on obejmie władzę. Wówczas będziemy mogli powiedzieć do narodów... dziękujcie Bogu i padnijcie na twarz przed tym, który ma na czole pieczęć przeznaczenia. Gwiazda jego kierował sam Bóg, by nikt inny tylko ów wybraniec nie mógł uwolnić was od wszystkich wymienionych zgubnych sił i od wszelkiego zła.

PROTOKÓŁ No. 24

UMOCNIENIE PODSTAW DYNASTII KRÓLA DAWIDA

Przejdźcie obecnie do sprawy umocnienia podstaw dynastii króla Dawida, które będzie polegało przede wszystkim na tym co zawierało w sobie siłę niezbędną do utrzymania przez medrców naszych kierownictwa spraw wszechświatowych do kierowania kształceniem myśli całej ludzkości.

PRZYSPOSOBIENIE KRÓLA

Kilku członków rodu Dawidowego będzie przysposabiało królów, kierując się nie prawem dziedzictwa, lecz wybitnymi zdolnościami. Ci będą wtajemniczali króla w najtajniejsze szczegóły polityki i w plany rządów tak jednak, by nikt nie poznał ich tajemnic.

Postępowanie podobne będzie miało na celu zaznaczenie wobec wszystkich, że rządy nie mogą być powierzane nikomu nie wtajemniczonymu w arkania sztuki rządzenia. Tylko takim

osobom będzie wykładane praktyczne zastosowanie wymienionych planów przez porównywanie wielowiekowych doświadczeń. Wszelkie obserwacje nad drogami ekonomiczno-politycznymi oraz nad naukami społecznymi, słowem - całkowity duch praw ustalony w sposób niewzruszony przez samą naturę dla uregulowania stosunków ludzkich.

USUWANIE BEZPOŚREDNICH NASTĘPCÓW

Następcy bezpośredni często będą usuwani od tronu o ile w okresie nauki ujawnia lekkomyślność, słabość charakteru lub inne zgubne dla władzy cechy wytwarzające niezdolność rządu, a same przez się zgubne dla celów królowania. Jedynie osoby bezwzględnie odpowiednie do stanowczego a czasem okrutnego lecz niezachwianego sprawowania rządów otrzymają ich ster od medrców naszych. W razie przejawienia upadku woli lub innych ujemnych cech, królowie winni będą - w myśl prawa - oddawać rządy do innych odpowiednich rąk. Plany działań królewskich w chwili bieżącej a tym bardziej plany przyszłe nie będą znane nawet dla tych, którzy będą nazywani najbliższymi doradcami króla.

KRÓL ŻYDOWSKI I TRZEJ WTAJEMNICZAJĄCY

Jedynie Król i trzej wtajemniczający go będą znali przyszłość. W osobie króla rządzącego z niewzruszoną siłą sobą i ludzkością, wszyscy będą widzieli niejako los i jego drogi niewiadome. Nikt nie będzie wiedział co chce osiągnąć król przez rozporządzenia swoje, a więc nikt też nie będzie śmiał zagrozić drogi do niewiadomego. Rzecz prosta koniecznym jest, żeby zdolności umysłowe króla odpowiadały większości planów tu określonych. Oto dlatego król będzie mógł objąć rządy a nie inaczej jak po zbadaniu umysłowości przez wymienionych medrców. Żeby naród znał i kochał swego króla koniecznym jest, by władca przemawiał publicznie do narodu.

Doprowadzi to do niezbędnego połączenia dwóch sił rozdzielonych obecnie przez nas przy pomocy terroru. Terror ten był do pewnego czasu dla nas niezbędny, by te rozdzielone siły poddały się naszej władzy.

NIESKAZITELNOŚĆ MORALNA KRÓLA ŻYDOWSKIEGO

Król żydowski nie może ulegać władzy swych namiętności a zwłaszcza - lubieżności. Żadna z właściwości jego charakteru nie może pozwolić na panowanie instynktów zwierzęcych nad umysłem. Lubieżność najwięcej osłabia zdolności umysłowe i zaciemnia poglądy zwracając myśli w kierunku najgorszej zwierzęcej strony działań ludzkich. Punkt oparcia ludzkości jakim będzie władca wszechświata ze świętego nasienia Dawidowego, winien złożyć ludom w ofierze wszelkie skłonności osobiste. Władca nasz musi być pod każdym względem bez zarzutu.

OBJASNIENIA I KOMENTARZE DO PROTOKÓLÓW

I

Dlaczego Protokoły Medrców Syjonu uważać należy za autentyczne. - Zgodność zapowiadanego planu z wypadkami w Rosji - Przewrót rosyjski.

Zanim przejdziemy do rozpatrywania wielu uderzających zgodności międzynarodowego spisku żydowskiego z planem Protokółów, przyjrzyjmy się przede wszystkim tej bieżącej w oczy zgodności, która występuje na tle wypadków rosyjskich ostatniej doby. Kto jest ojcem

duchowym bolszewizmu? Kto wprowadził bolszewizm do Rosji i kto kieruje tym bolszewizmem w tym rozpadającym się państwie carów. Żydzi w wielu tutejszych pismach starają się zbalamucić amerykańską opinię publiczną przecząc, jakoby żywił żydowski grał dominującą rolę w Sowdeprii.

Jedyną skuteczną, miazdzącą wprost odpowiedzią na te wykrety jest imienna lista komisarzy bolszewickich, w których rękach spoczywa obecnie rząd w Rosji.

Używane nazwisko	Prawdziwe nazwisko	Narodowość
Trotsky	Bronstein	Żyd
Stieckow	Nachamkes	Żyd
Martow	Cederbaum	Żyd
Zinowjew	Apfelbaum	Żyd
Guiew	Drapkin	Żyd
Kamieniow	Rosenfeld	Żyd
Suchanow	Gimmer	Żyd
Sagerski	Krachman	Żyd
Bogdanow	Silberstein	Żyd
Giedrojew	Goldman	Żyd
Uryckij	Radomylski	Żyd
Wolodarski	Cohen	Żyd
Swierdłow	Nazwisko prawdziwe	Żyd
Kamkow	Katz	Żyd
Ganeckij	Forstenberg	Żyd
Dan	Hurewicz	Żyd
Mieszkowski	Goldberg	Żyd
Parwus	Heifant	Żyd
Riazanow	Goldenbach	Żyd
Martynow	Zymbar	Żyd
Czernomorski	Czernomodnik	Żyd
Piatnickij	Zewin	Żyd
Abrahamowicz	Rein	Żyd
Solacew	Kleichman	Żyd
Zwiezdycz	Fonstein	Żyd
Radek	Sobelsohn	Żyd
Litwinow	Finkelstein	Żyd
Makiakowski	Rosenblum	Żyd
Lapinski	Lewinsohn	Żyd
Bobrew	Natalsohn	Żyd
Akselrod	Ortodoks	Żyd
Garyn	Harfeld	Żyd
Glazunow	Schulze	Żyd
Joffe	prawdziwe nazwisko	Żyd
Lebiediewa	Simon	Żydówka
Kaminski	Hoffman	Żyd
Naut	Hinzburg	Żyd
Zagorski	Krachmalnik	Żyd
Izgojew	Goldman	Żyd
Władymirow	Feldman	Żyd
Bunakow	Fundameatski	Żyd

Manuilski prawdziwe nazwisko Żyd
Laryn Lurje Żyd

Zaprzeczac faktowi, ze bolszewizm jest kontrolowany przez zydów jest poprostu nonsensem. Jezeli w Rosji 90 procent komisarzy bolszewickiej to Zydzi, jezeli dyktatorem bolszewickiej rewolucji na Wegrzech byl Żyd Bela Kun (prawdziwe nazwisko Moryc Kohn), jezeli podczas tej rewolucji w panstwie posiadajacym ludnosc 95% chrzescijanska na 10 ministrów bylo 8 Żydów, jesli wezmiemy pod uwage, ze przywódcami bolszewizmu w Niemczech byli Zydzi : **Karol Libknecht i Róża Luxemburg**, jesli zastanowimy sie nad tym, ze amerykanski socjalizm zgola nie tajacy swych sympatii do bolszewizmu jest niemal wytlaczenie kierowany przez Żydów - to doprawdy trzeba byc slupym albo co najmniej slupie uprzedzonym, aby nie wierzyc i nie widziec skad bolszewizm plynie i komu sluzi jako narzedzie. Mówimy „za narzedzie”, bo z protokółów obrad medrców Syjonu jest widocznym, ze panstwo zydowskie do którego ustanowienia spisek ów zmierza, zgola nie bedzie bolszewickim ani wolnosciovym, ani liberalnym. Ma to byc teokracja zydowska z królem samowladnym na czele, oddanym jednak pod dozór wtajemniczonych medrców. Zadnych parlamentów, zadnych rzadów wiekszosci. Dla tych Medrcy Syjonu maja tylko pogarde: tłum jest glupi a rzady wiekszosci wieda do bezladu.

A uzycie hasel wolnosciovych i radykalnych jako wedki na glupich Gojów - jest wiecej niz perfidna ohyda... Jest w tym straszliwa tragedia tych mas chrzescijanskich, które daja sie uniesc ponetnym haslom i wierza w szczytne hasla wolnosc i postepu, a które zgola nie zdaja sobie sprawy, ze biegną w przepasc jak stado baranów. Tlumy te zrozumialy, ze owe hasla chrzescijanskie równosci i bratniej milosci zostaly zatrute bakteria nienawisci klasowej umieszczona w nich podstepnie przez zydowskich twórców nowoczesnego socjalizmu. Kto jest twórca socjalizmu? Jest ich dwóch: Ferdynand Lassalle i Karol Marx. Ferdynand Lassalle urodzil sie w 1825 r. we Wroclawiu z rodziców Żydów. Prowadzil on dziennik swoich przygód i spostrzezen. W dzienniku tym pod data 30 lipca 1840r., omawiajac sprawe „**mordów rytualnych**” poruszona wówczas w prasie i odpierajac zarzuty Żydom czynione Lassalle pisze... ale czas niebawem nadejdzie, kiedy w istocie zabierzemy sie do krwi chrzescijanskiej. Aide toi et Ciel taidera /pomogaj sobie, a niebo ci dopomozie/. Kostki sa gotowe.

Wszystko zalezy teraz od gracza. Karol Marx również Żyd urodzil sie w roku 1818 w Niemczech w prowincji nadrenskiej. Autor Manifestu Komunistycznego i wlasciwy twórca obecnego socjalizmu. Jest on tez uwazany przez bolszewików, którzy stawiaja mu w zniszczonych miastach rosyjskich pomniki. Libknecht starszy, również Żyd, socjalistyczny lider i dlugoletni powiernik Marxa pisze w swoich pamietnikach, ze cale zycie Marxa bylo poswiecenie dziełu Zemsty. Jakiej zemsty? Na kim? Nie trudno sie domyslec. Żydzi, którzy wystepuja z twierdzeniem, ze nie uwazaja sie za naród, ale jedynie za wyznawców zydowskiej wiary w rzeczywistosci dzialaja w jednym tylko kierunku, za jedna sprawe walczą: za narodowa sprawe zydowska. Na tym wlasnie miedzynarodowym „kamouflazu” polega cala groza niebezpieczenstwa zydowskiego.

Cywilizacja chrzescijanska nie stoi w obecności jawnego przeciwnika, którego moglaby zwalczac otwartymi srodkami dozwolonymi przez te cywilizacje i etyke chrzescijanska, ale wobec wroga ukrytego, który wciaz zapewnia, ze wrogiem nie jest, a równocześnie podziemnymi spiskami podkopuje istnienie chrzescijanskich spoleczenstw. Nie twierdzimy, ze wszyscy Zydzi sa naszymi wrogami - owszem, jestesmy przekonani, ze znaczna ich czesc nie wie wcale ci sie swieci. Rzecz oczywista, ze szatansko przebieglicy spiskowcy sa zbyt

madrzy by wtajemniczać masy żydowskie w misteria tak strasznego spisku. Nie wątpimy wcale, że jest mnóstwo Żydów, którzy uczciwie odnoszą się do społeczeństw, w których żyją i sumiennie spełniają swe obowiązki jako obywatele państw do których przynależą. Niemniej zarówno te Protokoły i ich sprawdzian w postaci wypadków zaszłych między ich ogłoszeniem a chwilą obecną są niezbitym dowodem, że chrześcijaństwu grozi niebezpieczny i potężny wróg. To też niniejsza książka ma być zgola nawoływaniem do antysemityzmu, do nielegalnego występowania przeciw Żydom. Wprost przeciwnie. Chodzi w niej o to, by wykazać całą wyższość etyki chrześcijańskiej, według której cel nie uswieca środków.

Ale równocześnie zadaniem tej książki jest otwarcie oczu tym, którzy dotąd nie wierzyli albo naiwnie nie chcieli wierzyć. Stwierdzamy, wykazujemy niebezpieczeństwo a każdy rozumny i logiczny czytelnik powinien z tych przesłanek wywnioskować że kto nie chce utonąć musi póki czas pomyśleć o ratunku. A ratunek polega oczywiście na wysiłkach w uniemożliwieniu zakusów i poczynan wroga.

Jeśli spiskowcy dążą do demoralizacji społeczeństw chrześcijańskich to należy im przeciwdziałać. Jeśli chcą oni zawładnąć opinią publiczną - nie należy do tego wszelkimi siłami dopuścić. Jeśli budzą nienawiść klasową - trzeba je łagodzić. Jeśli podziemna droga dąży do zwiększenia krzywd i niesprawiedliwości społecznej trzeba temu też przeciwdziałać. Etyce mówiącej „**oko za oko, zab za zab**” przeciwstawić trzeba wniosła naukę Mistrza „**Kochaj bliźniego swego, jak siebie samego**”. Krzywd tych nie wyrówna i złemu nie zapobiegnie socjalizm, twór etyki i duszy żydowskiej i ślepe narzędzie w ręku spiskowców użyte dla ich celów. Najlepszym przykładem tej powolności socjalizmu w rękach tych, których kodeksem są „**Protokoły Obrad Medrców Syjonu**” jest historia ostatnich trzech lat Rosji. Historia ta to litera za literą, krok za krokiem, wypadek po wypadku -- wykonanie planu szatanskiego „**Protokółów**”.

Rozbudzenie nienawiści klasowych, wzajemne wymordowywanie się Chrześcijan, prześladowanie wszystkich wyznań oprócz religii żydowskiej. Zniszczenie politycznie i ekonomicznie potężnego niegdys państwa, zdemoralizowanie aż do rozbastwienia szerokich mas, wreszcie objęcie władzy przez żydowskich spiskowców. A publiczną tajemnicą jest, że tej pozornie anty kapitalistycznej rewolucji pomagali przede wszystkim milionerzy żydowscy w różnych krajach. Oczywiście wiedzieli oni, że żydowskiemu kapitałowi nic nie zagraża w tej rewolucji, której ukrytym celem jest zniszczenie cywilizacji i wiary chrześcijańskiej. Wiadomo jest, że bolszewicy prześladowali prawosławnych jako chrześcijan, że mordują popów i znieważają cerkwie w ohydny i bezwstydną sposób. Wiadomo jest jednak również, że szczególną opieką otaczają synagogi i hedery żydowskie. W żydowskiej gazecie „Dzien” z dnia 24 czerwca 1919r. znajdowała się korespondencja europejska niejakiego N. Shiffin'a zatytułowana „Radosne wieści z Rosji”, w której korespondent donosił, że Syjonisci zorganizowali w całej Rosji kooperatywy żydowskie, subwencjonowane przez Sowiety, które też przejęły pod swój zarządek wszystkie szkoły żydowskie z językiem wykładowym hebrajskim. Szkoły te wcielone zostały do organizacji publicznych szkół sowieckich.

Otóż zauważysz tu należy, że język hebrajski jest językiem czysto religijnym, w którym pisany jest Talmud. Żydzi hebrajskiego języka nigdy w potocznej mowie nie używają. To też hebrajski służyć może wyłącznie do religijnych studiów. A zatem bolszewicy osłaniają swą opieką wyznanie mojszowe, podczas gdy równocześnie zwalczają religie katolicką i prawosławie.

Jak zaś prześladowają chrześcijańskie wyznania, o tem przekonasz się można z bardzo ciekawej broszury, która niedawno wyszła drukiem w Anglii pod tytułem „The Russian Church under the Boshwviks”- („Kościół rosyjski pod bolszewikami”). Autor tej broszury, pop Sergiej

Orlow, wykazuje ze bolszewicy wymordowali kilkunastu biskupów i kilkuset popów prawosławnych, ze wielu z nich pogrzebali żywcem, ze zamykają cerkwie, ze zamieniają je na teatrzyki, ze na każdym kroku obrazają religijne uczucia ludności.

Oto mała ilustracja tej wścieklej nienawiści bolszewików do Chrześcijaństwa, wyjęta z dziennika Times z 3 grudnia 1919r.,; jest to opis wypadków w Odessie zajętej przez bolszewików: „**Następnej niedzieli - pisze korespondent - po południu, przechodziłem przez ogród miejski, kiedy spostrzegłem grupę żołnierzy bolszewickich znieważających Ikonę, przedstawiającą twarz Chrystusa w Cierniowej Koronie.**

Jeden żołnierz pluł w obraz, podczas gdy jego towarzysze śmiali się i krzyčili z radości. Potem podarli obraz na strzępy, tanczyli na nim i zdeptali go w błoto”

Bolszewicy w propagandzie swej starają się wytłumaczyć ludziom nie widzącym dalej swego nosa, że bolszewizm, to wolność, to braterstwo, to postęp. I w istocie postęp to jest, ale jedynie w kierunku zrealizowania planu „Protokół”. O wolności w Swopepii mowy żadnej nie ma. Sowiety to najstraszniejsza tyrania i autokracja jaką świat widział. Samodzierzawie okrutne carów wraz z całym przelewem krwi przestępców politycznych, wraz z całym rozbestwieniem Ochrany, wraz z meczarniami lochów petropawłowskich i grozy katorgii syberyjskiej - samodzierzawie tych carów to dziecinna zabawka wobec autokratycznych rządów Lenina i Trockiego. Ale nie mogło być inaczej, jeśli wykonawcy bolszewicy Protokółów trzymać się mieli przekazania w nich wymienionego: Cywilizacja nie może istnieć bez bezwzględnego despotyzmu bo rządów nie mogą sprawować tłumy, ale ich przywódca, kimkolwiek by on był”

Dzisiaj patrząc na powalona przez bolszewików Rosję na tego niegdyś olbrzymiego kolosa, nie podobna nie przypomnieć sobie słów Pierwszego Protokołu:

„Hasłem naszym jest Potęga i Hipokryzja... Wyrazy - Wolność, Równość, Braterstwo, głoszone przez agentów naszych ślepych, ściągają do szeregów naszych z całego świata legiony, które z zapalem niosły nasze sztandary. A tymczasem wyrazy te były to czerwie, toczące pomysłność Gojów, niszczące wszędzie pokój, spokojność, solidarność, burzące wszelkie podstawy ich państw...”

Straszliwe ziszczenie planu, straszliwe ziszczenie przepowiedni Protokółów!

A Rosja nie jest jedynym krajem, w którym te przepowiednie się ziszczają, aczkolwiek najdalej posunęła się ona na tej drodze.

Wszędzie we wszystkich krajach widzimy to planowe, systematyczne koncentrowanie kapitału w rękach żydowskich - wszędzie jesteśmy świadkami opanowywania prasy i opinii publicznej przez Żydów wszędzie tumani się puste głowy demagogów i jeszcze bardziej puste ich słuchaczy i zwolenników hasłami nienawiści klasowych - wszędzie rośnie demoralizacja i zepsucie i żądza zbytku, a równocześnie niezadowolony i rozgoryczony.

Wszystko to są objawy planowane i przepowiedane w Protokołach. Protokoły te wyszły na jaw kilkanaście lat temu, kiedy symptomy dzisiaj występujące na ciele społeczeństw nie były jeszcze tak wyraźne jak dzisiaj. Ale choroba, ale zarazek tkwiły już w ciele ludzkości, bo praca spiskowców setek lat wstecz sięga, świadoma i celowa, nieublagana w swej bezwstydnej, szatanskiej logice.

Czy takie sprawdzenie przepowiedni, zgodne w tak drobnych szczegółach, może być dziełem przypadku?

Trzeba być naiwnym dzieckiem, albo otumanionym, oglupiałym do reszty bolszewikiem, by w taką przypadkowość wierzyć.

II

Zydzi a Polska - Wyjątkowe prawa zapewnione żydom w Traktacie pokojowym. -- Skąd zazartosc i zajadlosc Żydów przeciw Polsce. Wszechswiatowa kampania. - Plan akcji zrozumialy na tle „Protokółów”

Odkad sprawa polska stala sie przedmiotem miedzynarodowej dyskusji i odkad Niepodleglosc Polski zostala ogloszona, zauwazyc bylo mozna nagly i niczym nie wytlumaczony rozrost antypatii zydowskich przeciw Polsce.

Polska przez dlugie wieki byla schronieniem dla zydów. Przesladowani we wszystkich krajach uciekali oni do Polski, gdzie znajdowali spokojny przytulak, opieke prawna i mozność odprawiania swych praktyk religijnych. W Polsce nie palono ich na stosach, nie poddawano torturom inkwizycji, to tez zydzi uwazali Polske za raj ziemski.

O ile nam wiadomo w miedzynarodowym planie Spiskowców nie bylo wówczas jeszcze wzmianki o Polsce, bo Polska lezala powalona, slaba, nie liczono sie nia na wielkiej arenie polityki miedzynarodowej.

Ale Polska powstala z martwych, stala sie znów czynnikiem we wszechswiatowej polityce. I oto jestesmy swiadkami naglego i gwałtownego rozwydrzenia zydowskiej propagandy przeciw Polsce we wszystkich krajach swiata?

Skad ta nagla nienawisc i jakiej jej uzasadnienie?

Przed wszystkim powstanie Polski, wchodzacej klinem miedzy dwie najpoteczniejsze placówki.

Spiskowców, bylo tym ostatnim bardzo nie na reke. Po drugie odrodzenie Polski wprowadzalo do grona narodów chrzescijanskich, które zwalczaja jedna wiecej jednostke panstwowa, na pozór moze nie bardzo potezna, w rzeczywistosci jednak bardzo niebezpieczna dla Żydów. A niebezpieczna jest dla nich Polska dlatego, ze ze wszystkich bodaj narodów Europy jest ta Polska najbardziej chrzescijanska. Nie wiodla Ona nigdy zadnych wojen zaborczych, nie przesladowala zadnych ras ani wierzen, powodowala sie w swym zyciu politycznym i spolecznym przede wszystkim chrzescijanska zasada milosci blizniego.

Powstanie Polski Niepodleglej bylo srogim ciosem dla Spiskowców dla dwóch wyzej wymienionych powodów, do których jednakowoż przyznawac sie nie mogli przed swiatem. To tez trzeba bylo wynalezec jakis pozór, jakis pretekst dla umotywowania wrogiego stanowiska, zajetego przez miedzynarodowe zydostwo wobec Polski tak na Konferencji Pokojowej jak i w prasie zagranicznej.

I oto wynaleziono ohydna bajke o pogromach zydów w Polsce. Ze pogromów tych nie bylo o tym wie kazdy Polak, o tym zaswiadczyli wszyscy bezinteresowni obcokrajowcy, którzy stosunki te badali w Polsce. Nie mniej basnie o pogromach nie ustalaly.

Nie ulega najmniejszej kwestii, ze w zawierusze wojennej zydów; niewatpliwie niejednen z nich zostal poturbowany. Nie ulega tez najmniejszej kwestii, ze ludnosc Polski jest nieprzyjaznie dla Żydów usposobiona i ze ta nieprzyjazn jest doskonale uzasadniona. Żydzi jako lichwiarze wyzyskiwali uboga ludnosc wiejska juz przed wojna; zydzi -- litwacy, schroniwszy sie z przesladowujacej ich Rosji do Polski, laczyli sie z wrogami Polski - - Moskalami we wspólnej akcji. Podczas wojny, zydzi znowu szli reka w reke z Niemcami przeciwko Polsce, wyslugiwali sie im jako szpiedzy i donosiciele i za ich sprawa niejednen polski patriota dostal sie do wiezienia albo na stryczek. Żydzi tez podczas austriacko-

niemieckiej okupacji pochwycili w swoje rece wszystkie dostawy wojskowe dla naszych wrogów i w tym charakterze lupili i niszczyli Polskę bez litości.

W każdym innym kraju taka działalność Żydów byłaby się spotkała ze strasliwym odwetem ze strony ludności. W Polsce jednak nie przyszło do żadnych pogromów, do żadnej krwawej zemsty, która przecież acz nie moralnie to jednak psychologicznie, byłaby zupełnie uzasadniona. W dodatku od wybuchu bolszewickiej rewolucji, a więcej jeszcze od nastania bolszewickich rządów we wschodnim sąsiedztwie Polski zauważyć było można wśród Żydów w Polsce bardzo dążenie ku Sowietaom.

Ogromnie wielka ilość Żydów w Polsce okazała zupełny brak polskiego poczucia obywatelskiego i polskiego patriotyzmu. Wielu z nich było wprost zdrajcami Polski, jak się to okazało w czasie ostatniego najazdu bolszewickiego, kiedy to Żydzi w niektórych częściach kraju uzbroiwszy się, przechodzili na stronę bolszewików.

Pewien generał polski ukazując zagranicznym dziennikarzom chmarną twarz Żydów miejscowych, którzy przeszli na stronę Sowietaom a których on następnie wziął do niewoli, rzekł: **„Według prawa mógłbym ich wszystkich rozstrzelać, bo to są zdrajcy. Wypuszczam ich jednak na wolność, bo gdybym ich rozstrzelał, to w prasie zagranicznej rozszalałoby się pogłoska o pogromie dokonany przez armię polską.”**

Żydzi w Polsce bardzo lekko odpokutowali za przewinienia i grzechy popełnione przez nich wobec Polski. A pokuta ta była tak lekka właśnie dlatego, że naród polski nie jest mściwy, że przebacza nawet tam, gdzie każdy inny naród cywilizowany byłby bezlitośnie wymierzył sprawiedliwość winowajcom.

Żadnych pogromów w Polsce nie było. A tych kilkuset Żydów (280 według raportu Margenthaua) to ofiary zamieszek, które nie miały zgoła żadnego rasowego, ale tylko ekonomiczny charakter.

W piśmie Żydowskich rozpisywali się rozmaici Polakozerczy korespondenci o targaniu o obcinaniu bród Żydowskich przez żołnierzy polskich. Nie wątpimy, że niejednego polskiego żołnierza niejednokrotnie żyda za brode wytargał; nie wątpimy, że niejednemu brode obciął, ale równocześnie sadzimy, że był to stosunkowo łagodny objaw uzasadnionej niechęci, zwłaszcza w czasach wojennych, w których od prostego żołnierza nie podobna spodziewać się wersalskich obyczajów.

Prasa zagraniczna, jak wiadomo, w znacznej części pozostająca pod kontrolą Żydowską, rozdmuchwała te wypadki do niesłychanych rozmiarów i na tym tle stworzyła legendę o pogromach Żydowskich w Polsce. Legenda ta to ohydne oszczerstwo - ale zarazem to tylko część programu międzynarodowych Spiskowców - to tylko dalszy ciąg obracania w czyn planu „protokołów”.

Akcja przeciw Polsce rozpoczęła się już podczas Konferencji Pokojowej w Paryżu. Tam to Żydzi, którzy do stolicy nad Sekwaną przysłali byli potężną deklarację, wymogli na Aliantach, że ci zmusili Polskę do podpisania specjalnego traktatu, nadającego Żydom w Polsce, specjalne, niesłychane wprost prawa i przywileje. Dr Dillon, jeden z najwybitniejszych i najgłębszych dziennikarzy świata, w książce swojej pod tytułem „The inside Story of the Peace Conference” (Za kulisami Konferencji Pokojowej) powiada, że znaczna ilość delegatów wierzyła, że „poza plecami Anglosasów były wpływy Żydowskie”. A dalej; „Odkąd światem rządzić będą Anglo-Saskie narody, które znowu ulegać będą żywiołom Żydowskim”. (patrz str. 106, 107 amerykańskiego wydania książki Dillona).

Oto dosłowny tekst dwóch artykułów tego niesłychanego, dodatkowego traktatu, który

narzucony został Polsce bezpośrednio przez Aliantów, pośrednio zaś przez wpływy wszechpotężnego międzynarodowego Judaizmu:

Artykuł 9 - „Poland will provide in the public educational system in towns and districts in which a considerable proportion of Polish speech are residents adequate facilities for ensuring that in the primary schools the instruction shall be given to the children of such nationals through the medium of their own language. This provision shall not teaching of Polish language obligatory in the said schools.

In towns and district where there is a considerable proportion of Polish nationals belonging to racial, religious or linguistic minorities, these minorities shall be assured an equitable share in the enjoyment and application of the sums which may be provided out of the public funds under the State, municipal or other budget, for educational, religious or charitable purposes.

The provision of this article shall apply to Polish citizens of German speech only in that part of Poland, which was German territory on August 1, 1914.

Artykuł 10 - Educational Committees appointed locally by the Jewish Committees of Poland will, subject to the general control of the State, provide for distribution of the proportional share of the public funds allocated to the Jewish schools in accordance with Article 9, and for the organization and management of these schools.

The provisions of Article 9 concerning the use of language in schools shall apply to these schools”.

Artykuły te to daleko więcej niż zapewnienie Żydom równości wobec prawa, - to raczej wprowadzenie zupełnie nowego pierwiastka w dziedzinę prawa międzynarodowego, to utworzenie państwa w państwie, to utworzenie jednostki prawnopanstwowej, której przysługują się prawo dochodzenia jej zadań wobec i przeciw rządowi narodowemu.

Nie trzeba być bardzo przenikliwym aby się domyslić, że ponad tymi prawami wyjątkowymi, ponad tymi przywilejami niesłychanymi dla Żydów w Polsce unosi się ten sam duch opiekuńczy, który czarne swoje skrzydła rozciąga na Ligę Narodów.

Ale niewidzialne mocarstwo międzynarodowe nie zadowolilo się wymuszaniem owego niesprawiedliwego traktatu nie zadowolilo się wymuszeniem owego niesprawiedliwego traktatu na Polsce. Kampania przeciw Polsce nie ustala; snac obawialo się Ono jeszcze, że Polska i z tym dodatkiem przewieszonym do jej umów międzynarodowych jak śledz popielcowy, będzie za silna, za niebezpieczna, bo za bardzo chrześcijańska. Kiedy zwycięskie wojska polskie posunęły się z wiosną ku dawnym granicom Rzeczypospolitej, międzynarodowy Judaizm rozpoczął w prasie całego świata nagonkę przeciw Polsce oskarżając ją o imperialistyczne zachcianki na niekorzystnie nieszczęśliwej i uciskanej bolszewickiej Rosji. I ci sami ludzie, którzy niegdyś lubili ubierać się w toge liberalizmu i w teoretycznym natchnieniu prawili o zbrodni międzynarodowej, która były trzy rozbiory Polski, nagle zaczęli Polskę zarzucać, że zaborczo wdziera się w rdzenne rosyjskie krainy. Oczywiście liberalizm ich z żydowskiego płynący natchnienia i dziś żydowskiej, subtelnej sympatii dla dziś żydowskiej Rosji uległ.

Na wszystkie oszczerstwa o krzywdach dziejących się Żydom w Polsce nie warto i bezskutecznym byłoby odpowiadać. Dąty i argumenty na nic się tu nie zdadzą, bo niewidzialne mocarstwo wie doskonale, że Żydom w Polsce żadna krzywda się nie dzieje. Chociażby wydano tysiące książek, udowadniających czarno na białym, że w Polsce pogromów nie było, to wrogowie nasi i tak opowiadaniem o tych pogromach zapełniają bęben dalej prasę całego, bo wszystkie środki są dla nich dobre, jeśli tylko służą do celu,

którym Polska wbiła się między Niemcy a Rosję - do celu, którym jest zgnębienie i zniszczenie najbardziej chrześcijańskiego państwa w Europie - Polski.

III

Co warto są żydowskie protesty przeciw autentyczności Protokołów. - Dowody na ta autentyczność dostarczono przez samych Żydów. - Wolnomularstwo jako narzędzie w rękach Niewidzialnego Mocarstwa. - Ogólne uwagi o „Protokolach”.

Ostatnimi czasy pojawiło się w prasie amerykańskiej mnóstwo protestów żydowskich przeciw „Protokołom”.

Różni działacze żydowscy, rabini i pisarze bardzo rozgniewali się przeciw ogłoszeniu tych dokumentów, a zwłaszcza przeciw Fordowi, za szczególne ich omawianie w jego tygodniku „The Dearborn Independent”.

Bardzo być może, że wśród tych protestujących Żydów są ludzie dobrej wiary, którzy sami nie wierzą w autentyczność „Protokołów”. Nic dziwnego. Spiskowcy, którzy od setek lat snuli niczego ohydniejszego spisku, byli i są za mądzy, by wtajemniczać w ten masowy żydowski. Jesteśmy przekonani, że i wśród Żydów Spisek antychrześcijański Medrców Syjonu napotkałby przeciwników, którym to dzieło szatańskiej nienawiści byłoby wstretne.

Ale ci protestujący działacze żydowscy nie od protestów winni zaczynać, a raczej od zbadania sprawy, a następnie pracować winni nad wykorzeniem z mas żydowskich tej fatalnej nienawiści do Chrześcijaństwa, na której podłożu oparta jest cała działalność spiskowców. Chrześcijanie nie czują do Żydów nienawiści, nie tylko dlatego, że im na to nie pozwala oparta na miłości bliźniego nauka Chrystusa, ale także dlatego, że nienawisc taka byłaby sprzeczna z liberalnym, łagodnym duchem nowożytnej cywilizacji. Chrześcijanie mają dla Żydów daleko więcej politowania niż uczucie wrogości, a jeśli czasem oburzenie ich na wyzysk żydowski, na lichwę, na ich bolszewickie skłonności i działalność, objawia się w formie brutalnej (jak w Rosji, na Ukrainie, na Węgrzech lub w Rumunii), to czyny takie popełniane są zawsze przez ciemne tłumy nie umiejące się pohamować i są zawsze potępiane przez wszystkich uczciwych i światłych Chrześcijan.

Natomiast nie słyszeliśmy nigdy o jakimś zbiorowym wystąpieniu światłych Żydów przeciw grzechom popełnianym przez ich współbraci. Nie spotkaliśmy się nigdy z jakąś książką lub jakimś apelem światlejszych Żydów do ich współwyznawców, aby np.: poniechali lichwy, wyzysku, podstępного współzawodnictwa handlowego itp. czynów, które nieraz doprowadzały do rozpaczliwej ludności państw środkowo-europejskich.

Nie słyszeliśmy nigdy o żadnej odezwie miarodajnych Żydów do owych Litwaków, którzy uciekli do Polski przed prześladowaniem moskiewskim, łączyli się z wrogami Polski i pomagali rusyfikatorom w ich barbarzyńskiej działalności.

Nie znana jest nam też jakakolwiek akcja wpływowych Żydów przeciw postępowaniu tych Żydów w Polsce, którzy podczas okupacji pruskiej i austriackiej, bratali się z Niemcami, razem z nimi wyniszczali kraj, a co gorsze wysługiwali się jemu jako denuncjatorzy i szpiecy i tysiące niewinnych Polaków zaprowadzi na pruskie i austriackie szubienice.

Nie słyszeliśmy o takim zbiorowym lub indywidualnym wystąpieniu światlejszych Żydów - natomiast znana jest i nam owa publiczna tajemnica, że milionerzy żydowscy w różnych krajach popierali i popierają bolszewizm. Kapitalisci popierający najzjadlejszych wrogów Kapitału! -- Doprawdy cudaczne to na pozór zjawisko. Na pozór jednak tylko. Bo każdy

człowiek mający pięć zdrowych klepek i trochę prostego „mackowego rozumu”, łatwo z tych przesłanek pewne wnioski wyciągnąć może.

Jeżeli kapitał żydowski popiera bolszewickich wrogów kapitału, jeżeli we wszystkich rewolucjach zawsze, jak o tym świadczy historia, to czynił, to jasnym jest, że działalności bolszewików się nie obawia. Musiał zatem otrzymać od nich zapewnienie, że działalność komunizmu przeciw niemu jest skierowana. A jeśli nie jest, to oczywiście, musi między stronami istnieć jakieś porozumienie, jakiś wspólny cel.

Oto wniosek, który narzuca się każdemu zdrowo myślącemu człowiekowi, oto konkluzja, która nie może być obca kierownikom politycznym państw Chrześcijańskich. Niestety, kierownicy ci nieraz są bezsilni, nieraz im widzieć nie wolno... Niewidzialne Mocarstwo ma swoich ludzi na wszystkich placówkach i rozporządza środkami tak straszącymi, że tylko bohaterskie dusze mogłyby się ich nie uleknąć. Ale na posterunkach, gdzieby takich właśnie dusz było potrzeba, tam ich nie ma, bo tam ich nie dopuszczają spiskowcy.

Jak wyżej zaznaczono, podnoszą się protesty żydowskie przeciw ogłaszaniu „Protokółów” -- nie słychać nic natomiast o protestach przeciw winom żydostwa.

Co znaczą protesty przeciw „Protokołom” co znaczą oburzenia, co warte są wykrycia, gdy przeciwstawimy im to co w gadatliwej niebacznosci pisali sami Żydzi o Żydach?

Przytoczyliśmy w poprzednich rozdziałach ów zięjący nienawiścią do Chrześcijaństwa apel Żydów, wyszły z pod pióra wielkiego mistrza francuskiej loży masonskiej Izaaka Adolfa Creemieux. Przypatrzmy się teraz zestawieniu tego, co na temat aspiracji żydowskich i stosunku Żydów do świata Chrześcijańskiego mówią z jednej strony „Protokoły”, z drugiej zaś współczesni i starsi pisarze i działacze żydowscy.

1. Oświadczenia tajne

Protokół 5 - Prorocy zapowiedzieli nam, że jesteśmy wybrani przez samego Boga do panowania nad światem.

Protokół 15 - Kiedy Król Izraelski wdzieje na swoje święte czoło koronę, ofiarowana mu przez Europę, z tą chwilą stanie się patriarcha świata.

Oświadczenia jawne

Zadanie nasze jest wielkie i święte i powodzenie jego zapewnione. Katolicyzm, nasz wróg odwieczny, leży powalony w prochu, ranny w głowę....

Zbliża się dzień w którym wszystkie bogactwa świata staną się własnością Synów Izraela.. - Odezwa Creemieux do Żydów świata.

Rządy wszystkich państw, ciężko pokarane antysemityzmem, służącej biedą własnym interesom, pomagając nam do osiągnięcia suwerenności, której pragniemy. - T. Hryl - Państwo Żydowskie.

Żydzi stanowczo odrzucają ideę złącia się z innymi narodowościami i silnie trwają przy swej przez wieki żywej nadziei osiągnięcia panowania nad światem. - Dr Mandelstam w mowie na kongresie syjonistów w Bazylei w 1898r.

Nie każdemu jest dane zrozumieć to, co jeszcze nie jest ukończone.... Prawdopodobieństwo osiągnięcia naszych zadań i celów wzrasta wraz z liczbą Żydów i ich siłą. Obecnie mamy prawo być zadowoleni z przyjęcia, którego aspiracje doznały u potęg tego świata. Nie zadajcie od waszego Komitetu Wykonawczego więcej niż domyslników.

W tym względzie musicie mieć w nim zupełne zaufanie. Możecie natomiast dowolnie interpretować go co do wszystkich innych spraw. - T. Herzl w mowie na kongresie syjonistycznym w Londynie 13 sierpnia 1900 roku.

2. Oświadczenie tajne

Protokół 3. - Jako potęga międzynarodowa jesteśmy obecnie niepokonani... Pozostaje niewielka przestrzeń, by całą drogą, którą przebyliśmy, zwarła się w krąg Zmii Symbolicznej, wyobrazającej nasz naród. Gdy krąg ów się zamknie, wszystkie państwa europejskie będą ujęte jakby w potężne obcegi.

Oświadczenie jawne

Nikt skutecznie skrzywdzić nas nie może... Sama niemożliwość dostania się do skóry żydowskiej, podnieca nienawiść do Żydów. - T. Herzl, Państwo Żydowskie.

Gdzie my powstajemy, tam powstaje wraz z nami straszliwa potęga naszej sakiewki.... Każde urzędowe pogwałcenie wolności żydowskich nieodwołalnie sprowadza przesilenia ekonomiczne. Dlatego też żadnej broni skutecznie przeciw nam użyć nie można, bo bron ta rani rękę, która nią włada. - T. Herzl, Państwo Żydowskie.

Rząd Palestyny (w rękach żydowskich) złożony z Mezów Madrosci i ludzi intelektualnych kierować będzie ruchem ekonomicznym nie tylko na Wschodzie i w Anatolii, ale prawdopodobnie na całym świecie. - La Vieille France, no. 108, 13 lutego 1919, str. 21.

3. Oświadczenie tajne.

Protokół 1. - Hasłem naszym jest siła i podstęp ... Gwałt powinien być zasadą, podstęp zaś i obłuda przepisem dla rządów. To też nie powinniśmy się cofać przed korupcją pieniężną, oszustwem i zdradą, o ile to ma pomóc do osiągnięcia celu naszego. W polityce należy umieć brać bez wahania własność cudzą, jeżeli przy jej pomocy zdobędziemy uległość i władzę.

Oświadczenie jawne

Interes rewolucji wymaga fizycznego unicestwienia burżuazji, - Mowa komisarza bolszewickiego Apfelbauma-Zinowiewa. Krew i brak łaski muszą być naszymi hasłami. Z mowy Bronsteina Trockiego.

4. Oświadczenie tajne

Protokół 3. -- Wystąpimy wobec robotników w roli oswobodzicieli z pod tego jarzma, kiedy zaproponujemy im wstąpienie do szeregów armii naszej, czyli do socjalistów, anarchistów i komunistów, których stale popieramy rzekomo na zasadzie prawa braterskiej solidarności.

Protokół 6. -- Chcąc aby Goje nie spostrzegli przedwcześnie istotnego celu działań, zakryjemy go rzekomym dążeniem do służenia klasie robotniczej oraz wielkim zasadom ekonomicznym, propagowanym przez nas czynnie.

Oświadczenie jawne

„Kiedy Żyd myśli swoją i troską swoją poświęci sprawie robotników, wywłaszczonych i wydziedziczonych świata, wewnętrzny jego radykalizm także dociera do jądra sprawy i wówczas w Niemczech staje się on Marxsem i Lassalem, Hass'em lub Edwardem Bernsteinem; w Austrii Wiktorem Adlerem lub Fryderykiem Adlerem; w Rosji Trockim. Weźmy pod uwagę sytuację w Niemczech i w Rosji. Rewolucja wyzwala siły twórcze i oto jak znaczny zespół Żydów jest zaraz do użycia do bezpośredniej służby. Socjaliści rewolucjonisci i Mienszewicy i Bolszewicy, socjaliści z mniejszości i większości - jakkolwiek się zowią-- ... Żydów znaleźć można wśród zaufania godnych przywódców i rutynowanych współpracowników wszystkich tych partii rewolucyjnych.” -- Z przedmowy wygłoszonej przez rabina Magnesa na Pierwszym żydowskim kongresie pracy w Nowym Jorku, 16 stycznia 1919. Patrz Jewish Forum, str. 722, wyd. z roku 1919.

„Ich (tj. żydów) udział w obecnym socjalizmie był i jest nadal, jak dobrze wiadomo, bardzo znaczny. Żydów, można znaleźć na przeciwległych biegunach współczesnego społeczeństwa. Znaleźć ich można wśród przedstawicieli finansowego i przemysłowego kapitalizmu tak samo jak wśród tych, którzy gwałtownie protestowali przeciw kapitalizmowi. Rotschild jest antytezą Marxa i Lasalle'a; walka o pieniądze z jednej strony, walka przeciw pieniądзом z drugiej jako przeciwwaga, a wszechświatowe widoki spekulatora giełdowego przeciwważa międzynarodowy ruch proletariacki i rewolucyjny. Marx był tym, który dał pierwszą podjętą do założenia Międzynarodówki, manifestem swoim z roku 1817-go, zredagowanego przezeń wraz z Engelsem. Natomiast nie można powiedzieć, że to on „założył” Międzynarodówkę, jak to twierdzą ci, którzy uparcie uważają Międzynarodówkę, jako tajne stowarzyszenie, pozostające pod kontrolą żydów. Wiele było powodów do zorganizowania Międzynarodówki, ale od Marxa wyszedł pomysł Kongresu Pracy, który się odbył w Londynie w r. 1864 - tym, i którego skutkiem było założenie Międzynarodówki. Żydzi stanowili w niej bardzo znaczny procent; w jej Radzie Generalnej zasiadał Karl Marx jako Sekretarz dla Niemiec i Rosji, i James Cohen, jako Sekretarz dla Danii. Wielu żydowskich członków Międzynarodówki brało następnie udział w Komunie, gdzie znaleźli wielu współwyznawców. W organizacji partii socjalistycznej żydzi największy wzięli udział. Marx i Lasalle w Niemczech; Aaron Liberman i Adler w Austrii; Dobrojan Ghera w Rumunii, są lub byli swego czasu jej twórcami przywódcami. Żydzi w Rosji zasługują tutaj na specjalną uwagę. Młodzi żydowscy studenci, którzy zaledwie uciekli z Getta, odegrali ważną rolę w propagandzie nihilistycznej, niektórzy z nich, a były między nimi i kobiety, oddali życie za sprawę Wyzwolenia. A do tych młodych żydowskich lekarzy i adwokatów dołączyć trzeba tych licznych robotników na wygnaniu, którzy w Londynie i w Nowym Jorku założyli ważne stowarzyszenia robotników, które są centrami socjalistycznej, a nawet anarchistycznej propagandy”. -- Bernard Layare „Anti-Semityzm” str. 312 - 314.

Jeżeli z jednej strony weźmiemy pod uwagę zacieklą działalność żydów we wszystkich ruchach socjalistycznych, rewolucyjnych, komunistycznych i anarchistycznych, a z drugiej strony wyrażona przez ich liderów w „Protokołach” pogarda dla tłumu, potępienie wszystkich aspiracji wolnościowych i demokratycznych i dążenie ich, jako do ostatecznego celu, do zaprowadzenia na całym świecie despotycznych, teokratycznych rządów Króla żydowskiego z pokolenia Dawida, to w pierwszej chwili nie możemy zrozumieć, jak jedno z drugim skojarzyć.

Rozwiązanie tej pozornej sprzeczności znajdujemy jednak w samych „Protokołach”. Ta cała propaganda socjalistyczna i bolszewicka żydów, to tylko środek uswiecony w ich oczach przez cel. To środek którego oni używają by zdemoralizować, by osłabić zniszczyć społeczeństwa chrześcijańskie, by doprowadzić te ostatnie do takiego stopnia współczesnego materialnego i moralnego rozkładu, by w chwili rozpaczy zdali się nawet na pójście pod jarzmo żydowskie.

Rozwiązanie tej zagadki znajdujemy w „Protokole nr 5.

„Tak tym wszystkim zmęczymy gojów, że zmusimy ich do ofiarowania nam międzynarodowej potęgi, która z natury rzeczy umożliwi nam pochłonięcie, bez zniszczenia ich, wszystkich sił rządowych świata, i utworzenie „Nad - Rządu”. W miejsce nowoczesnych władców postawimy wówczas potwora, który się zwąć będzie Nad - Rządowa Administracja. Rece jego wyciągnięte będą we wszystkich kierunkach jak kleszcze tak, że olbrzymia ta organizacja niechybnie zwycięży wszystkie narody.”

Czytajac te slowa nie podobna oprzec sie myśli, ze do osiagniecia jednego z tych posrednich celów, do stworzenia owego Nad-Rzadu, zbliżyli sie juz Medrcowie Syjonu wskutek utworzenia Ligi Narodów. Humanitarna na pozór, szlachetna instytucja ta majaca na celu zapobiegzenie na przyszłosc rozlewowi krwi, okrucienstwem wojny, jest w istocie takim Nad-Rzadem, który łatwiej bedzie opanowac, nizby to mozna uczynic rozdrabniajac akcje na piecdziesiat poszczególnych panstw. Jezeli dalej wezwiemy pod uwage, ze w Lidze tej przewodza masoni, bedacy czestokroc bezwiednie, ślepy m narzędziem w rekach Niewidzialnego Mocarstwa Medrców Syjonu, to oczywiscie nie mozna na powstanie tej Ligi Narodów patrzec bez trwogi, bez straszliwej troski o przyszłosc Chrzciscijanstwa i cywilizacji. Wypadki szybkim krokiem postepujace od wybuchu wielkiej wojny - to jakby odbicie tego, co „Protokoly” przepowiadaly dwadziescia kilka lat temu.

Dzielo zemsty postepuje blyskawicznie naprzód.

I tu nasuwa sie pytanie, jakie jest duchowe podloze tej calej akcji zydzowskiej, jakie momenty psychiczne pchaja tych ludzi w tym kierunku. Skad ta nienawisc, skad to pragnienie zemsty, skad ta imperialistyczna zachlannosc i ta wiara we własna wyzszosc?

Przed wszystkim nalezy pamietac, ze zemsta nie jest dla tych ludzi czymś niemoralnym. Nie masz u nich przykazania : Kochaj blizniego jak siebie samego - natomiast powiedziane jest w ich kregach: „Dzielo zemsty słodkie jest - oraz - oko za oko, zab za zab”. Dalej nalezy miec na uwadze, ze ci ludzie dotad zachowali wiare swa w to, ze sa narodem wybranym i dotad pisma starego zakonu tłumacza w sensie dosłownym. Poza tym trzeba miec na wzgledzie orientacje i psychologie tych ludzi, sklonnych do mistycyzmu, do tajemnic, do spisków; wreszcie fakt ze przez dlugie stulecia byli oni narodem włóczegów miedzynarodowych, pozbawionych swej ojczyzny, przesladowanych nieraz bardzo okrutnie we wszystkich krajach europejskich oprócz Polski.

Mistycyzm orientalny, semicka zadza zemsty, zabobony juz nie sredniowieczne, ale starozytne, wreszcie wspomnienia wiekowych krzywd, oto podloze duchowe, na którym jedynie rozwinac sie mogla taka jadowita roslina jak owe „Protokoly”.

Powtarzam raz jeszcze, ze nie podobna za ten szatanski plan Medrców Syjonu winic wszystkich zydzów, winic calej rasy. Masy zydzowskie o tym całym straszliwym planie nic nie wiedza; nieliczni przeczuwaja go; drobna ilosc Wtajemniczonych zna go. Masy zydzowskie sa pogrzone w ciemnocie i dlatego własnie moga ci Medrcowie pozwolic sobie na plany tych rozmiarów bez liczenia sie z nimi. Zreszta wedlug teorii „Protokolów” masy te sa ślepe nie umiejace rozumowac.

Masy te jednak byly nie tylko biernym, nieswiadomym narzędziem w reku Medrców. Wrodzony wszystkim semitom zmysl kupiecki i nieslychana zadza zysku, doprowadzone do szczytu doskonalosci w ciagu wieków, podczas których zydzi nie dopuszczani byli do zadnych stanowisk spolecznych i politycznych, przyczynily sie znakomicie do osiagniecia pierwszego z celów Spisku: - do zagarniecia przez Izrael bogactw swiata.

Nie ulega watpliwosci, ze „Protokoly Medrców Syjonu” sa jedynym z najciekawszych dokumentów historycznych i swiatowych wydanych w dwudziestym wieku. Wydane przed wybuchem wielkiej wojny, doczekaly sie olbrzymiego rozpowszechnienia dopiero po tej wojnie dlatego własnie, ze wypadki wojenne tresci tej Ksiegi szczególnego dodaly znaczenia. Przed wojna uwazano socjalistów i różnych rewolucjonistów i komunistów za troche narwanych ludzi, którzy wspólczujac z losami klas biedniejszych pragneli przychylic im nieba, nie zwazajac na to, czy srodki przez nich ku temu zalecane sa rozsadne, bezpieczne i w ogóle prowadzace do celu. Dopiero po wojnie ludzkosc nagle stanela oko w oko z

rzeczywistoscia. Wówczas dopiero spostrzegła ona, co i kto kieruje tym całym ruchem międzynarodowym, i jakie są jego cele.

Zaperzeni, oburzeni powodzeniem przywódcy rosyjskiego bolszewizmu niebacznie odkryli przed światem chrześcijańskim karty Spisku Niewidzialnego Mocarstwa. A odkryli je nie tylko postawieniem na czele całego tego ruchu prawie wyłącznie Żydów. Uczynili to przede wszystkim wysunięciem na pierwszy plan i z arogancką otwartością „dyktatury Proletariatu”. Bo czymże jest ta dyktatura, jeżeli nie obróceniem w perzynę tych wszystkich aspiracji ku Wolności, Równości i Braterstwu, które dotychczas były hasłami wszystkich postępowych ludzi świata? Nie jest to zaprzeczenie wszelkiemu braterstwu i wolności i równości, to wysuwanie naprzód społeczeństwa jednej tylko klasy i to nieznacznej tylko mniejszości, z pokrzywdzeniem wszystkich innych z pokrzywdzeniem większości narodu.

Wiem na to dążyliśmy do idealów demokratycznych, do zrównania wszystkich obywateli wobec prawa, do wyrównania nierówności społecznych, do zniesienia klasowych różnic, do dania wszystkim tych samych sposobności materialnego i umysłowego rozwoju, - by w ostatecznym wyniku uprzywilejować tylko jedną klasę i to mniejszość z krzywdą większości?

Trzy lata blisko trzymają się bolszewicy u steru nieszczęsnej Rosji i jaki jest tego wynik? Oto powrót do tyranii i despotyzmu, gorszych niż za czasów carskich, wraz z równoczesnym zupełnym wyniszczeniem całego kraju. (Część planu Protokołów).

Znikły ostatnie ślady cywilizacji w Rosji, zapanowało barbarzyństwo, a pozorna dyktatura proletariatu okazała się zwykłą tyranią żydowskich komisarzy bolszewickich, opływających w dostatki podczas gdy miliony ludności gina z zimna, głodu i zarazy.

Żaden car nie wysłał do lochów, na szubienice i na Sybir tylu nieszczęśliwych, ilu ich zamordował krwiożerczy Trocki i jego czerezywczajka w przeciągu ostatnich trzech lat. Zamiast wolności - niewola; zamiast równości -- krzywdą; zamiast braterstwa - barbarzyństwo i mordy -- oto bolszewicka dyktatura Proletariatu, oto czego się doczekał świat, wierzący naiwnie, że socjalistami, komunistami, rewolucjonistami, anarchistami powoduje szlachetną miłość bliźniego.

Podczas gdy przez sto kilkadziesiąt lat, od czasów wielkiego Montesquieu świat chrześcijański walczył się w srogiej mecie, podczas gdy ludzkość dążyła do idealów chrześcijańskich ogólnego braterstwa na ziemi, zniesienia krzywd i nierówności -- Medrcy Syjonu gdzieś w tajemniczym ukryciu zacierali ręce z radością, patrzyli spoza czarnej zasłony z szatanskim uśmiechem w imię już z góry znana przyszłość. I dziś gdy Bronstein Trotzki tak świetnie przeprowadza ich plany niszczenia cywilizacji chrześcijańskiej -- powodzenie rozpala na ich bladych twarzach rumieniec straszliwego, piekielnego zadowolenia. A głupi Chryścijanie o niczym nie wiedzą, niczego się nie domyślają, idą jak barany pod nóż, z zawiązanymi oczyma staczą się w przepaść.

Słpe i głuche są masy, ślepi i głusi są przewodnicy nie chcący wierzyć w możliwość takiego zła. A przede wszystkim ślepi i głusi są ci wszyscy, którzy powstępowali do łóż masonskich, przyneceni do nich hasłami braterstwa, niewiedzący, że te łóż są narzędziem Niewidzialnego Mocarstwa.

Ciekawym historii Łóż Masonskich, ich celów ukrytych a nieznanych nawet masonom wyższych stopni, poleca się przeczytanie niezwykle ciekawej książki, wydanej w roku 1920 przez wielką nowojorską firmę wydawniczą Putmanów, pod tytułem „The causes of the World Unrest”.

Prawdziwa działalność Niewidzialnego Mocarstwa staje w tej książce w straszliwej,

potwornej nagosci przed struchlalym czytelnikiem.

IV Konkluzje

Wydawcy tej ksiazki puszcza ja miedzy czytelnikow polskich w Ameryce dlatego, ze ogloszenie jej uwazali sobie za obowiazek spoleczny. Nie wolno temu, który wie, taic prawdy przed mniej uswiadomionym bratem-obywatelem.

Ale samo zakomunikowanie prawdy nie wystarcza. Trzeba z niej sobie zdac sprawe, trzeba z wniosku umiec wyciagnac konkluzje.

Ksiazka ta nie ma na celu zaspokojenia próznych ciekawosci. Celem jej jest uswiadomienie, obudzenie checi ku zapobiegzeniu straszliwemu niebezpieczenstwu. A niebezpieczenstwo to jest tak grozne, jest tak okropne, ze nie wolno go ani chwili lekcewazyc.

Nie na to walczyl Chrzescijanstwo przez blisko dwa tysiace lat o zasade milosci blizniego - nie na to stworzyl ono taka bezcenna cywilizacje, aby nad swiatem zapanowal despotyczny Król - Patriarcha z pokolenia Dawidowego.

Nie moga na darmo pójsc meki serdeczne tych milionów, które wierzyly w postep ludzkosci, w Wolnosci i Swobode, które za idee te przelaly krew i kladly swe zywoty. Nie wolno ludom Chrzescijanskim pozwolic, by opluwane, zniszczone byly wiekowe ich trudy i walki o lepsze jutro. Nie wolno dopuscic do tego, by nad swiatem, nad którym raz zapanowal Krzyz, haslo milosci, - rozciagnela sie czarna plachta nienawisci, ciemnoty i despotyzmu.

Jak do tego nie dopuscic? Co czynic by strasznej zapobiec katastrofie? Jak przeszkodzic królestwu antychrysta na ziemi?

Sposób jest tylko jeden: -- uswiadomienie wszystkich Chrzescijan, - uswiadomienie przez nich mas zydowskich.

Nie zemsta, nie pogromami rosyjskimi sie tego dokona. Zemsta za soba gorsza jeszcze wiedzie zemste.

Niech kazdy, kto te ksiazke przeczyta, da ja do przeczytania drugiemu.

Wszyscy powinni znac prawde, wszyscy w rozumnym poczuciu obywatelskiego obowiazku, winni przylozyc swa cegielke do dzieła naprawy. Podeprzec trzeba mury naszej Cywilizacji uswiadomieniem, usunieciem smierci niosacej obojetnosci, naiwnosci i glupoty.

Trzeba otwierac oczy tym, którzy niebaczenie leca na przynete blyskotliwych hasel przewrotowców, trzeba im pokazywac, kto tym przewrotem kieruje, w jaki sposób, dla jakiego celu, i jakie sa juz dzis wiadome skutki tego przewrotu.

Milionom Chrzescijan zagraza nieliczna garstka spiskowców -- ale za ta garstka leza miliony, ba, miliardy zlota. Na krzyz, godlo cywilizacji i postepu i Wolnosci, nastaje jez nie zloty Cielec, ale Koziol Zloty.

Olbrzymi ruch musi powstac w swiecie chrzescijanskim; ruch oswiatowy, ruch ku nauczaniu, ruch ku jedynemu ratunkowi.

Ruch ten oparty musi byc na prawdzie i na sprawiedliwosci.

Narody chrzescijanske zrozumiec musza, ze unicestwienie potegi zlota Niewidzialnego Mocarstwa jest koniecznoscia. Nie zloto, ale sprawiedliwosc rzadzic musi swiatem. Nie do Dyktatury Proletariatu nam isc, ale do zniesienia różnic klasowych. Nie sciezka gwaltem, podstepów i spisków nam chodzic, ale droga ustaw uchwalonych przez wiekszosc Chrzescijanstwa i Demokracji nam potrzeba, a nie Bolszewizmu.

Nie w „Protokolach” szukac nam madrosci, ale w Ewangelii i w tej przedziwnej Konstytucji tej Wielkiej Rzeczypospolitej Waszyngtona i Lincolna, w której, miejmy nadzieje,

znajdziemy dostateczne srodki na unicestwienie Spisku Nienawisci.

DODATEK **ODWIECZNE DAZENIA ZYDÓW**

Chcemy tu zestawic dwa dokumenty, jeden współczesny, a drugi bardzo stary.

„Deutsches Wochenblatt" z dnia 25,II, 1920 ogłasza następujący dokument, który znaleziono w kieszeni zabitego w walkach z bolszewikami dowódcy batalionu Sundera, pisany w języku żydowskim, a oświetlający ich tajną organizację w Rosji.

„Tajne"

„Do przewodniczącego oddziałów międzynarodowego związku żydów.
Żydzi !!! Godzina naszego zupełnego zwycięstwa zbliża się. Stoimy w przededniu panowania nad światem. Dawniejsze marzenia nasze ziszczyły się. Bezsilni do niedawna jeszcze, możemy teraz triumfować.

Przywłaszczyliśmy sobie władzę w Rosji. Pierwsze nasze plany udaly się, lecz nie zapominajmy, że Rosjanie, choć teraz są pod naszym panowaniem, nie przestaną być naszymi śmiertelnymi wrogami.

Wzięliśmy ludowi rosyjskiemu wszystko, zrobiliśmy dawnych naszych panów naszymi niewolnikami.

Przeciwko naszym wrogom należy występować z całą brutalnością, bez litości. Musimy im wziąć ich najlepszych wodzów, musimy siać nienawiść partyjną i walkę domową pomiędzy robotnikami i ludnością wiejską. Musimy pracować wszelkimi siłami, ale ostrożnie.

Głosimy wszędzie i zawsze nacjonalną politykę naszego narodu. Walczymy o nasze wieczne ideały.

Komitet centralny petersburskiego oddziału międzynarodowego związku żydów."
Jest to dokument współczesny. A oto inny dokument.

Znajduje się w księdze żydowskiej Zohar (II,58b); „Pewna tradycja nas uczy, że w epoce przyjścia Mesjasza 70 zwierzchników niebieskich rządzących 70 narodami ziemi, zwróćcie wszystkie legie świata na wojnę ze świętym miastem Jerozolima. Spiskowac będą przeciwko Świętemu - niech będzie błogosławiony - i powiedzą - Podbijemy najpierw Pana, po tym jego naród i jego świątynie. Ale Święty - niech będzie błogosławiony - rozesmieje się z nich, jak napisano:

„Król mieszka w niebiosach, nasmieje się z nich". W tej chwili Święty - niech będzie błogosławiony - rozwinie swą potęgę i wytepi ich ze świata, jako napisano: „Oto kazań, która uderzy Pan wszystkie narody, walczące przeciw Jerozolimie. Każdy człowiek z tych narodów będzie żywcem gnity".

Księga Zohar powstała w XIII wieku, ale opiera się na bardzo starych tradycjach, z którego to powodu mniemano nawet, że pochodzi z II wieku.

W przytoczonym przez nas ustępie księgi Zohar widzimy ten sam zawistny i ekskluzywny nastrój, który nas uderza w znalezionej odezwie.

Ale walka o święte Jerozolimie nie rozgrywa się tylko w Palestynie. Ona wrośnie wszędzie. Wrośnie we Francji, w Niemczech, w Polsce, w Rosji.

Daremnie literatura polska ostrzegala przed wojna, co im grozi ze strony zydstwa. Liberalowie rosyjscy uwierzyli zydom, ze tylko niekulturalny antysemityzm moze stawiac im

takie zarzuty. Za te ignorancje zaplacili ojczyzna.

Obecnie w Niemczech budzi sie antysemityzm z niezmierną silą. Wlasnie nadeslano nam z Wielkopolski ciekawe odezwy i publikacje. Antysemici niemieccy twierdza, ze przed wojna decydowalo o losach Niemiec 300 wielkich finansistów zydowskich i ze na kongresie wersalskim zydzi wciaz byli panami sytuacji. Zreszta i u nas pan Morgetau w czasie swego pobytu wyznal bodaj z pewna satysfakcja, ze zydzi wywierali wplyw na obrady kongresu. Zas w sejmie poslowie zydowscy po uchwaleniu swiecenia niedzieli grozili nam, ze stracimy Wilno, Minsk i szereg innych miast.

Watpimy jednak, czy wszystkie narody swiata dadza sie przez zydów tak otumanic, jak dali sie Rosjanie. Napewno zas Polska otumanic sie nie da.

Zreszta gdyby tu byli najpierw Rosjanie a potem Niemcy, zydzi przedwczesnie czuli sie naszymi panami. Ilez to razy grozili ludnosci, ze glowami polskimi beda brukowane ulice!!!

Odkryli u nas swoje karty za wczesnie.

Odzydzanie Panstwa Polskiego staje sie haslem powszechnym.

Wedle wiadomosci które nas obchodza, zydow nie jest w tej chwili w Polsce dobrze.

Rozpoczyna sie ich emigracja.

A dokad? Jest nam wszystko jedno. Maja przeciez swoja Palestyne. Ale im do niej nie spieszno. Jest to jedyny naród, który nie teskni do swojej ojczyzny. Chce miec Jerozolime w Petersburgu, w Warszawie, w Berlinie, w Paryżu, w Londynie. A kto tam reke podniesie na Jerozolime, ten ich zdaniem „bedzie zywcem gnil”

(Mysl Niepodlegla" - 10 kwietnia 1920).

2

ZBROJNY BUNT ZYDÓW

W „Mysli Niepodleglej” z dnia 5 lipca 1919 w artykule „**Przed wojna domowa z zydami**” ostrzegalismy ogól polski, ze czeka nas z zydami zbrojne starcie. Wiedzielismy doskonale, ze strona zaczepna beda zydzi.

Nie brakowalo jawnych pogrózek. Gdy w czwartek dnia 18 grudnia 1919 roku sejm w glosowaniu imiennym uchwalil swietowanie niedzieli jako dnia odpoczynkowego, obowiazujacego we wszystkich panstwach cywilizowanego zachodu, poseł Grinbaum krzyknal: „ W tej chwili straciliscie, panowie, Wilno, Minsk i Grodno”.

Cóz znaczył ten okrzyk? Znaczył, ze zydzi jawnie przeszli na strone naszych wrogów. Słowa te padly przeciez z ust posła i czlonka Tymczasowej Zydowskiej Rady Narodowej. Zachowanie sie zydów w obecnej fazie wojny polsko-bolszewickiej zupełnie odpowiadalo pogrózce posła Grinbauma.

W Kaluszyńie zydzi obrzucali kwiatami wkraczajace wojska bolszewickie, a dzialo sie to w obecności delegatów rządu polskiego.

W Siedlcach na znak sympatii przemalowali swe szyldy polskie na rosyjskie.

A bynajmniej nie skonczylo sie na tych objawach zdrady w formie sielankowej.

W Nasielsku zydzi wstepowali gromadnie do armii bolszewickiej. Byli to zydzi w wieku poborowym i w wieku niepoborowym.

W Hrubieszowie zydzi strzelali do cofajacego sie wojska polskiego.

Jak oswiadczył komunikat sztabu z dnia 19 sierpnia w Siedlcach wzięto do niewoli oddział zydowski z bronia w reku, który to oddział walczył po stronie bolszewickiej.

Takiz komunikat sztabu z dnia 21 sierpnia glosi, ze z Grodna przybyla bolszewikom na pomoc miejscowa ludność zydowska, która wydatnie zasilila szeregi bolszewickie.

Tak samo ludność żydowska wysłała przeciwko naszym wojskom ochotniczy oddział żydowski, który walczył po stronie bolszewickiej.

Defensywa Ministerstwa Spraw Wojskowych wytoczyła 75 żydom sprawę o bolszewicką agitację przeważnie w wojsku w lipcu i sierpniu. Oto nazwiska tych agitatorów: 1) **Wizenberg**, 2) **Maks Horwitz**, 3) **Molondea Lejb**, 4) **Henryk Landau**, 5) **Henryk Zortman**, 6) **Roman Weinstok**, 7) **Lejba Szneller**, 8) **Pejsach Goldstein**, 9) **Oskar Kohn**, 10) **Henryk Rosental**, 11) **Hibal Rauer**, 12) **Róża Pawlon**, 13) **Józef Eifa**, 14) **Abraham Heller**, 15) **Salomon Kutner**, 16) **Izaak Kort**, 17) **Herman Liberman**, 18) **Kazimierz Laucer**, 19) **Szmul Frager**, 20) **Nisson Rosenblum**, 21) **Jehuda Szapiro**, 22) **Józef Rosenblatt**, 23) **Eliasz Rosenzweig**, 24) **Moszek Sztrojt**, 25) **Hersz Salomon Szpak**, 26) **Piotr Szelenbaun**, 27) **Herman Pormet**, 28) **Alfred Witelstein**, 29) **Fajwel Blum**, 30) **Moszek Pormet**, 31) **Dawid Gelbras**, 32) **Abraham Himmelbarb**, 33) **Salomon Kutner**, 34) **Mojzesz London**, 35) **Jakub Rosenblum**, 36) **Aleksander Wejnberg**, 37) **Mordka Chudy**, 38) **Jakub Kaufman**, 39) **Jakub Gielbart**, 40) **HerszRysels**, 41) **Jakub Sztokman**, 42) **Jakub Sorkes**, 43) **Moszek Sztrojt**, 44) **Samuel Cukerwar**, 45) **Pinkus Bakalar**, 46) **Hersz Abracham Brener**, 47) **Jakub Dutlinger**, 48) **Szewel Epstein**, 49) **Lejzor Grojser**, 50) **SenderKaner**, 51) **Jan Lauer**, 52) **Ludwik Librach**, 53) **Izydor Muszkatlenblut**, 54) **Noch Mittelberg**, 55) **Abraham Parmet**, 56) **Szaja Perec**, 57) **Abram Pernuter**, 58) **Lejzor Pajas**, 59) **Markus Perling**, 60) **Szyna Rapaport**, 61) **Józef Rosenband**, 62) **Maucycy Rosendband**, 63) **Mordko Rotenberg**, 64) **Jakub Randoniski**, 65) **Rubin Sztutman**, 66) **Jakub Stalberg**, 67) **Chant Wolf**, 68) **Dawid Winogron**, 69) **Bolesław Zandberg**, 70) **Mozes Zweigenhalf**, 71) **Joel czy Joen Zylberg**, 72) **Mendel Chaim Blum**, 73) **Izaak Bogin**, 74) **Szmul Mordka**, **Rubinstein**, 75) **Hersz Szop**.

W spisie powyższym widnieją nie tylko Żydzi z imionami Mojżeszów, Noechów, Izaaków, ale także Henryków, Kazimierzów i Bolesławów. Znajdujemy nie tylko szeregowców, ale także i oficerów.

Żydzi swoim zwyczajem chcą obecnie przedstawić te fakty zagranicą w zupełnie innym świetle. To nie mają być fakty jawnej zdrady i jawnego buntu z bronią w ręku na korzyść bolszewickiego najazdu, ale fakty, nietolerancji polskiej, rasowych polskich uprzedzeń i ... pogromów.

Być może, że znaczna część prasy zagranicznej, pozostająca na zoldzie żydowskim lub wprost wychodząca za żydowskie pieniądze, będzie próbowała okłamać świat i jawną zdradę żydowską przemalować na nietolerancję polską, jak przemalowywano szyldy w Siedlcach z polskich na rosyjskie... Ale mamy tu na miejscu świadków w postaci urzędowych przedstawicieli zagranicy, mieliśmy wojskową misję francuską, więc prawda się nie ukryje.

Natomiast w chwili, kiedy wreszcie koalicja dochodzi do wniosku, że trzeba za wszelką cenę zdusić bolszewizm, rosyjski, jako zagrażający powszechnemu pokojowi i cywilizacji zachodu, stwierdzono fakt, że Żydzi nasi stanęli zbrojnie po stronie bolszewizmu...

(„Mysl Niepodległa” - 4 września 1929)

3

FRONT SEMICKI

Akcja Żydów całego świata przeciwko Polsce zaczyna w czasach ostatnich ujawniać się coraz wyraźniej w państwach z nami sprzymierzonych i państwach neutralnych, głównie jednak w Londynie. Żydzi wypowiedzieli walkę nieubłaganą państwowości polskiej. Na szeregu zjazdach i konferencjach chwala się wypowiedzenie Polsce wojny ekonomicznej i ideowej. Ponieważ Żydzi posiadają niezwykle spójną organizację, przeto za pomocą niej dążą do wytwarzania FRONTU SEMICKIEGO celem podboju Polski. Środków im nie brak.

Powstają towarzystwa, spółki, zbiera się składki, słowem organizuje się akcja, jakiej jeszcze nie było.

Do jakiego stopnia Żydzi są rzeczywiście na całym świecie zorganizowani, dowodzi to, co nam opowiadał jeden z podróżników. Oto w dzikich, skalistych górach północnego Kurdystanu, w osadach, do których można dotrzeć ścieżkami nad głębokimi jarami, znajduje się doskonale zorganizowana kolonia żydowska z rabinem na czele, która należy do światowego związku „Alliance Israelite” posiadającego filie rozrzucone po całym globie ziemskim. Całe żydostwo pilnie słucha ich wskazań. Posiada swoje szkoły, szpitale, instytucje humanitarne, olbrzymie stosunki i wpływy, tym bardziej, że w krajach zachodu Żydzi w ten sposób przystosowali się do środowisk, że nie zrywając z żydostwem, uchodzą za ludzi wzorowo i przykładowo miejscowych, nawet za patriotów i podpory społeczeństwa.

Toteż tego FRONTU SEMICKIEGO nie powinniśmy lekceważyć, przeciwnie, trzeba brać go bardzo poważnie.

Musimy za pomocą odpowiedniej literatury i prasy otwierać społeczeństwu oczy na groźące niebezpieczeństwo, wykazywać, że Żydzi popierają w społeczeństwie naszym wszelkie dążenia rozkładowe, że prowadzą z nami systematyczną walkę ekonomiczną, że wdzierają się pomiędzy nas pod maską chrztu i polskiego nazwiska, że należy ich usuwać ze stanowisk państwowych, nie dawać im dostaw, w szczególności dostaw dla wojska, że powinniśmy najusilniej popierać rozwój naszych polskich kooperacji celem usunięcia stopniowego handlu żydowskiego, że należy im utrudnić otrzymanie koncesji na przedsiębiorstwa przemysłowe, słowem oczyścić FRONT POLSKI z żywiołu niepewnego i zdrajczego.

W tej walce nie my jesteśmy stroną wyzywającą, ale Żydzi. Nam przypada w udziale samoobrona.

(Mysł Niepodległa" - 3 lipca 1920)

ZYD WSCHODNI DO ŻYDÓW ZACHODNICH

Oryginal dokumentu drukowanego poniżej, znajduje się w Zurychu w tajnych żydowskich archiwach wojennych. Naszemu korespondentowi udało się go odpisać. Zużytkował go częściowo w numerach „Gazette de Lusane” z dn. 30 września oraz 2 i 4 października 1910r. podczas kampanii antypolskiej prowadzonej przez Żydów, którzy polemizowali z nim z tego powodu w kilku pismach. Jest to memoriał Żyda wschodniego Jana Freya używającego pseudonim Ahasver. W memoriale tym Frey przedstawia dążenia Żydów wschodnich do użytku Żydów zachodnich. Oryginal jest napisany po niemiecku. Ujawnienie tego ciekawego dokumentu wywołało wśród Żydów w Szwajcarii duże niezadowolenie.

Nasze stanowisko w kwestii rozwiązania jednego z najważniejszych zagadnień wojny światowej, przez Ahasvera (Jean Frey), Zurych 30303.

W Nr. 41450 „Timesa” z 13 kwietnia 1917 roku korespondent piotrogrodzki tego pisma zwraca się do Żydów zachodnich z następującym napomnieniem.

„Muszę niestety stwierdzić, że Żydzi nie zachowują się właściwie. Młodzież żydowska stała się igraszka w rękach bezwzględnych wierzycieli i zajadłych nieprzyjaciół Rosji. Oby ich współwyznawcy z Wielkiej Brytanii zwrócili im uwagę na niebezpieczeństwo, wynikające z takiego postępowania”.

W takiej chwili, jak obecna gdy na sto lat rozstrzygają się najważniejsze zagadnienia świata, a wśród nich kwestia żydowska, interesy poszczególnych Żydów nie mogą grać góry nad interesami całego narodu żydowskiego.

Naród żydowski jako masa nie mieszka w Paryżu, Londynie lub Florencji, lecz w krajach, dzielących Rosję od Niemiec, więc w Kurlandii, na Litwie, w Polsce w Galicji, na Węgrzech i

w Rumunii. Z pomiędzy 11.558.610 żydów, rozproszonych po całej ziemi, żyje w Polsce 1.321.100 tj. 1405 żydów na 10.000 mieszkańców, na Bukowinie 96.150 tj. 1317 żydów na 10.000 mieszkańców, w Rosji i na Litwie etc. 3.578.227 tj. 1.112 żydów na 10.000 mieszkańców, w Galicji 851.378 tj. 1100 żydów na 10.000 mieszkańców, na Węgrzech 851.378 tj. 442 żydów na 10.000 mieszkańców, razem więc 6.921.878 żydów, gdy w Anglii tylko 266.652 tj. 65 żydów na 10.000 mieszkańców a we Włoszech 35.617 tj. 11 żydów na 10.000 mieszkańców.

Podczas krótkiego okresu zbierania tych cyfr stosunek zmienił się jeszcze bardziej na korzyść krajów żydowskich (Polski, Węgry, i Galicji), ponieważ żydzi wschodni bardzo się rozrastają: np. w Polsce 21.13 na tysiąc, w Rosji 18.06 na tysiąc, na Węgrzech 16.85 na tysiąc, gdy w Prusach tylko 3.11 na tysiąc, w Anglii 2,17 na tysiąc a we Francji zaledwie 1.32 na tysiąc. Toteż wykazuje się dziś we Francji zaledwie 1 000 000 żydów, gdy w Polsce 2 000 000 a w reszcie Rosji przeszło 4 000 000.

Nie przeczę że na zachodzie żydom się bardzo dobrze powodzi, we Frankfurcie nad Menem w roku 1900 żyd miał przeciętnie 3000 marek dochodu. W rzedzie opodatkowanych żydzi stanowili 16,93%. Milionerami byli przeważnie żydzi. We Francji, gdzie żydzi stanowią zaledwie 0,25% ludności, skupiali w rękach swoich więcej niż 28% majątku ruchomego, są więc przeciętnie 85 razy bogatsi od chrześcijan. Po wojnie stosunek ten w Europie środkowej i zachodniej jeszcze potężniej zmienił się na korzyść żydów.

Wszystko to prawda, ale jeszcze nie prowadzi do tego, by głodujący „Żydzi wschodni”, radując się z powodu zamożności swych współwyznawców w Paryżu i Londynie, mieli zapomnieć, że rozwiązanie kwestii żydowskiej polega na prawidłowym rozstrzygnięciu kwestii bytu siedmiu milionów żydów wschodnich. Zaskąd ta kwestia musi być rozwiązana bez względu na to, czy przez to na te trochę żydów paryskich i londyńskich krzywo spojrzają egzaltowani szowiniści francuscy, albo że Anglik dojdzie do wniosku, iż żyd londyński w istocie nie jest prawdziwym Anglikiem, ale żydem, choćby się krył najstaranniej ze swym wyznaniem.

My natomiast żydzi wschodni, jesteśmy tylko żydami, to możemy i tego chcemy, gdy żyd paryski jest w najlepszym wypadku „członkiem wspierającym” naszej społeczności. W walce o byt żydzi polscy otrzymywali od swych zagranicznych a przebogatych współwyznawców rzadko coś więcej niż jałmużnę. Wiadomo przecież, że w Moskwie owych kilku milionerów żydowskich najenergiczniej się krzątało około tego, by utrzymać zakaz mieszkania w Rosji środkowej biednych żydów, „nie należących do gildii”, albowiem to wytworzyłoby niemiłą konkurencję. A ci moskiewscy współwyznawcy dziwnym sposobem wychowują swych synów prawie bez wyjątku po angielsku.

A przeto żydzi wschodni nie mogą liczyć z laskawą przestroga Piotrogradzkiego korespondenta „Timesa” muszą sami pomyśleć o swojej przyszłości, gdyby to nawet nie dogadzało ich współwyznawcom z Wielkiej Brytanii. Stojąc na tym jednym racjonalnym stanowisku, musimy dzisiaj, gdy bije godzina dwunasta na zegarze wojny światowej, jasno i wyraźnie wobec całego świata powiedzieć, czy to się podoba, lub nie, naszym współwyznawcom paryskim i londyńskim, że interesy narodu żydowskiego, tej masy, liczącej siedem milionów jednostek w Kurlandii, na Litwie w Polsce, Galicji, na Węgrzech, domagają się bezwzględnie i stanowczo absolutnego zwycięstwa Niemiec na całej linii.

Wypadki światowe dają olbrzymimi krokami do rozwiązania ostatecznego; nie ma wtedy czasu na teoretyczne utopie. Dzisiaj trzeba brać fakty niewatpliwie za podstawę do rozwiązania tego najtrudniejszego zagadnienia europejskiego.

A faktem jest niewatpliwym, że z owych dwunastu milionów Żydów ziemi aż siedem milionów żyje równie sarmackiej między Niemcami a Rosją, o jednej kulturze i mowie, i że nie da się ich stamtąd wysadzić; następnie, że nieprzebrane bogactwa Rosji może eksploatować tylko niemiecka pilność i niemiecka energia na korzyść gospodarki całego świata; wreszcie, że tylko Żydzi mogą pomóc ekspansji niemieckiej na wschód, jak i wszędzie. Bo nie tylko język niemiecki (Mittelhochdeutsch) łączy Żyda i Niemca; pokrewieństwo duchowe obu narodów sprawia, że przy zdobywaniu ekonomicznym całego świata wzajemnie się absolutnie uzupełniają.

Bez agentów żydowskich niemieckie towary nie byłyby zdobyły rynku światowego. To samo poczucie rzeczywistości, ten sam duch przedsiębiorczy, ta sama zdolność przystosowania się ujmowała klienta, stare rozumienie wielkiej wartości wciąż rosnącego obrotu, gdyby nawet chwilowo koszty produkcji, przewyższały ceny sprzedaży, ta sama łatwość kredytu, to samo rozumienie konieczności unieszkodliwienia konkurencji - oto, co Żydów robi naturalnymi sprzymierzeńcami Niemców w ekonomicznym podboju świata.

Gdziekolwiek rośnie wpływ żydowski, tam automatycznie, rośnie także wywóz niemiecki, nawet w Rosji która barbarzyńskimi rogatkami chciała się zabezpieczyć przeciwko temu prawu natury, Niemcy zawdzięczają wzrost swego wywozu agentom żydowsko-niemieckim pochodzącym przeważnie z rosyjskiej Polski. Bez fabrykantów niemieckich świat nie mógłby istnieć, a bez żydowskich sprzedawców fabrykaty nie byłyby sprzedawane. Gwałtowne ograniczenie niemieckiej produkcji pozbawiłoby Żydów najważniejszego środka utrzymania. I na odwrót, oddanie Żydów pod panowanie obce, nie niemieckie, pozbawiłoby Niemców ich najlepszych agentów i ich najruchliwszych pionierów.

Nie można spuścić z oka tej korelacji przy regulowaniu światowych stosunków powojennych. Niemcy muszą posiadać w rekach środki, które zapewniłyby ich przemysłowi tania żywność i tanie siły robocze; zaś Żydom trzeba dać możliwość, by się rozwijali przy Niemcach pod ich opieką.

Już w drugim roku wielkiej wojny światowej zwycięski orzeł niemiecki przez zajęcie Polski, Kurlandii i Rumunii wywalczył to rozwiązanie, i trzeba tylko utrzymać na trwałe, to co kosztowało tyle krwi i ofiar. A to nam obiecał kanclerz niemiecki, rozumiejąc dobrze interesy niemieckie i żydowskie, że zostanie utrzymane. Kraje które dzieli Niemcy od Rosji, tej największej kolonii świata, muszą na stałe pod majestatem niemieckim stać się nową ojczyzną żydowską, stąd Żydzi będą całemu światu sprzedawali wytwory niemieckiego przemysłu i stąd wozic się będzie dla ludności niemieckiej plody rolne.

Naród z tak kolosalną energią i ekspansywnością, jak Niemcy nie potrzebuje bariery, nie potrzebuje ścian, przeciwnie musi posiadać cały system mostów, po których olbrzymi wywóz jego toczyłby się gładko za granicę. Kraje jak, Kurlandia, Litwa, Polska, Galicja, Węgry i Rumunia, muszą być wychowane przez administrację niemiecką do tego, by potroili swą wydajność rolną i dostarczyły sił roboczych i żołnierskich światowej potędze niemieckiej. Zamieszkali tam Żydzi będą pośrednikami między tymi dwiema kulturami tak nierównej wartości.

Mimo wrodzonej niechęci do postępowania ładu świata żyjące na wschód od Niemiec a bardziej rozwinięte narody uznały już tę dziejową konieczność i to tego się zastosowały. Postępowy element węgierski nie tylko bez wahania stanął po stronie Niemiec, przeciwko opozycji reakcyjnego mądrystwa, ale bardzo się przyczynił do przyspieszenia rozwiązania kwestii przemocą. W Rumunii wpływy antysemityczne spowodowały przechylenie się na stronę Rosji. Toteż na skutki tego kroku nie trzeba było długo czekać.

Nikt chyba nie zaprzeczy, że Galicja stoi kulturalnie i ekonomicznie wyżej od Rosyjskiej Polski, nawiedzonej silną agitacją panslawistyczną i antysemitką. Przeciwnie wszelkim tradycjom narodowym, a z poświęceniem różnych „świętych nakazów patriotycznych” Galicja, kierowana przez liberalistyczne koła środkowej Europy, wybrała sobie natychmiast miejsce u boku Niemców, a nawet starała się porwać ze sobą swych braci z Rosyjskiej do walki o postęp. Niestety stuletnie panowanie rosyjskie nie pozostało bez stałego, a rozkładającego wpływu na duszę polską i tylko wśród ludności żydowskiej w Polsce rosyjskiej sprawa niemiecka znalazła wiernych zwolenników. Nawet wielkoduszny akt deklaracji niepodległości Polski nie mógł porwać narodu polskiego do walki pod zwycięskimi sztandarami niemieckimi. Toteż naród polski sam będzie musiał sobie przypisać ostateczne konsekwencje tego wszystkiego.

Ale wśród dwóch milionów Żydów polskich i czterech milionów Żydów rosyjskich nie było ani chwili wątpliwości, z kim naród żydowski powinien trzymać.

Z momentem wypowiedzenia pierwszej wojny serca wszystkich Żydów były po stronie Niemców. Wszystko co żydowskie, lub co czuło po żydowsku, było w obozie niemieckim, mimo barbarzyńskich prześladowań Rosjan i Polaków, silnie pomagając sprawie Niemców... Był to zaiste widok wzruszający, z jaką radością i z jak szczerym ciepłem Żydzi witali żołnierzy niemieckich. W przeciwieństwie do ludności polskiej, która politycznie zaszczerza, widziała w wybawcach tylko „Prusaków” (in den Betreibern nur Prusaken sah). Żydzi z całego serca wiwatowali na cześć wkraczających Niemców zarówno w Warszawie i Lwowie, jak i Temeszwarze i Bukareszcie.

Żydzi nie potrzebowali długo czekać na błogosławione skutki niemieckiej wdzięczności. W Polsce rosyjskiej, zaledwie po dwóch latach wyzwolenia, Żydzi zdobyli przeważnie większość w reprezentantach miejskich. W Łodzi w ogóle razem z Niemcami stanowili żywioł panujący. Mają w całym kraju własne szkoły, gimnazja w języku żydowskim, teatry, instytucje kulturalne itp. Do przyszłej niemieckiej kampanii ekonomicznej celem zdobycia Rosji i reszty świata już dziś przyspasabia się polskich Żydów i ukazuje się im najświetniejsze horoskopy.

A tu przeciwko owemu naturalnemu rozwiązaniu sprawy żydowskiej, dziś wedle życzenia Piotrogradzkiego korespondenta „Timesa” winno się mobilizować miliarderów żydowskich Londynu, którzy mają się o to starać, nie dla koalicji usposobieniu prowizorycznemu rządowi kadetów petersburskich! Kadeci byli zawsze bardzo liberalistyczni. Tak, ale ogólne założenie było inne, niż obecnie. Gdy się planowało uchodzące za pewne porozumienie pomiędzy Berlinem a Piotrogradem, jeszcze przed upadkiem domu Romanów, kadeci mieli być skuteczną opozycją przeciwko obskurnym rosyjskim prawosławno-nacjonalistycznym kolegom, by w ten sposób zapewnić żywiołowi żydowskiemu swobodę ruchów na terytorium rosyjskim.

Ale dziś gdy kadeci przerwali się na stronę koalicji, gdy stali się przywódcami nienawiści do Niemców i zniszczenia w Rosji wszelkich wpływów niemieckich, gdy poparli hasło walki ekonomicznej z Niemcami, w żaden sposób nie mogą liczyć na poparcie Żydów. My Żydzi nie możemy z założonymi rękami czekać, aż nasz tymczasowy rząd rosyjski sprzeda żywiołowi nacjonalistyczno-prawosławnemu, by sam utrzymał się u władzy. Musimy starać się o to, byśmy w Polsce, a może w całej Rosji, dostali się pod berło niemieckie. W tej walce na życie i śmierć cała nasza nadzieja opiera się na zwycięstwie niemieckim, które może być jedynie źródłem naszej potęgi. Mimo przestrogi Piotrogradzkiego korespondenta „Timesa” wszystko, co jest żydowskie i co z Żydami trzyma, musi zwycięstwo Niemców uważać za

swoje własne zwycięstwo.
Zurych, w kwietniu 1917 roku.

Cyfry wyjęte z dzieła dr Ar. Rupiusa „Juden der Gegenwart”
Oto jest dokument pierwszorzędny, gdyż żyd wschodni wykląda żydom zachodnim to, o co dotąd tylko pomawiano żydów wschodnich, albo co można za ledwie wnioskujeć z ich ulamkowych wynurzeń. Aczkolwiek rozwiązanie historyczne jest zgoła inne, lecz przekonania żydowskie zmianie ulec nie mogły. Przegrana Niemców stała się ich przegrana, a przeto wspólnie będa się ratowali i knuli spiski przeciwko nam oraz przeciwko całej koalicji.

(„Mysl Niepodległa” - 14 lutego 1920 roku)

DWA WYNURZENIA RABINA KUPFERSOCHA

W aktach szefa administracji przy niemieckim jeneral-gubernatorstwie warszawskim w fascykule „Verschiedenes” na stronie 1 znajduje się następujące powinszowanie noworoczne z dnia 3 stycznia 1919 roku wielkiego rabina A.I. Kupferstocha, Warszawa ul Nalewki 11, zaadresowanego

„Jego Ekscelencji Pana Szefa Zarządu Cywilnego w Warszawie”
„Wielce Szanowny Panie!” Jako najwierniejszy patriota niemiecki pozwalam sobie złożyć Panu z głębi serca życzenia Noworoczne” etc.
opuszczam dalszy tekst i wiersz na cześć Niemiec.

Natomiast w Polskim Archiwum Wojennym, ul: Długa 13, znajduje się tegoż rabina A.I. Kupferstocha zamieszkałego już przy ulicy Świętojerskiej nr. 32/5 powinszowanie noworoczne z dnia 1 stycznia 1919r. zaadresowane

**„Do wielmożnego Pana Ksawerego Praus, Minister Oświaty w Warszawie”, tej treści:
„Szanowny Panie! jako honorowy duchowny rabin, nie partyjny i oddany polski patriota, osmielam się, między wszystkimi Panu dobroczytami, wyrazić moje serdeczne noworoczne błogosławieństwo!”.**

Opuszczamy również dalszy tekst z unoszeniem się nad Polską.

Do powinszowania noworoczego, przesłanego szefowi byłej administracji niemieckiej, rabin Kupferstich dołączył polityczne proroctwo o wielkości Niemiec, zaczerpnięte z pisma rabina z Zelechowa i rabina Don Izaaka Abarbanela z Hiszpanii.

A do powinszowania noworoczego, przysłanego ministrowi polskiemu, rabin Kupferstoch dołączył polityczne proroctwo o wielkości Polski, zaczerpnięte z tychże pism rabina Abusza z Zelechowa i rabina Don Izaaka Abarbanela z Hiszpanii.

(„Mysl Niepodległa” - 29 maja 1920r)

W listopadzie 1920-go roku Banki Nowojorskie zawiadomiły miarodajne czynniki polskie, że Polska nie może otrzymać od nich kredytów ani pożyczek, dopóki bezwzględnie nie podda się orzeczeniom Ligi Narodów.

Wiadomo, że w wyborach listopadowych tegoż roku olbrzymia większość obywateli amerykańskich oświadczyła się przeciw Lidze Narodów. W którym zatem imieniu przemawiały zatem do Polski w ten sposób rzeczony banki?

Oczywiście nie winie Ameryki. Mocarstwa Mędrców Syjonu, które nie tylko kontrolują finanse i banki świata, ale którego dzieckiem duchowym jest również Liga Narodów, ów scentralizowany Nadrząd.

MANE, TEKEL, UPHARISIN !

=====
Literatura Ujawniająca
Sprzymierzenie Żydów z szatanami

„Zgubne Zasady Talmudyzmu”
Wydanie lwowskie z roku 1875

„Zydzi i Kahaly”
Wydane w języku rosyjskim w Wilnie w roku 1875

„Królestwo Szatana”
wydane przez Catholic Publishing w roku 1990

„Trzy dni w Świątyni Jerozolimskiej”
Wydane przez Catholic Publishing w roku 1990 THE END.

zapodal
jasiek z toronto
z Polonijnego Stowarzyszenia Narodu Polskiego
(1993)